KOLUMNA KONKURSOWA NA STR. 21 • BIURO GRY TEL. 232-44

DZIENNIK REGIONALNY • Nr 145 (13046) • Cena 7.000 zł • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • 29-31.07.1994 r.

ISSN - 0137-9488 Nr indeksu 350133

CZASY PEŁNE DUMY

Walka z kłusownikami jest trudna i niebezpieczna. To nie są szlachetni Janosicy. To ludzie niebezpieczni, którzy w czasie spotkania w lesie ze strażnikami nie mają skrupułów. Ludzie boją się z nimi walczyć. W takich małych środowiskach gdzie wszyscy wszystkich znają, łatwo o zemstę mówi Lech Miłkowski, ostatni łowczy Puszczy Białowieskiej.

Marcin Rębacz 📰 str. 13



KUPIONE EGZAMINY

Białostocka prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie afery łapówkarskiej w miejscowej Akademii Medycznej.

str. 4

PORTRET TŁUMACZA Z CZASÓW MŁODOŚCI

Postawił sobie ambitny i pozytywistyczny cel wydźwignąć mowe ludu



do rangi języka literackiego.





FOTOREPORTAŻ IZY WYSOCKIEGO str. 6

TYDZIEŃ W TYGODNIU

Piszą w kraju

Tym razem felietonista Lu-dwik Stomma nie popisał się zdolnością przewidywania, pisząc w "Polityce" (nr 30): 22 lipca 1994 ma miejsce osobliwa rocznica, która acz nazbyt uroczyście czczona nie będzie, z wielu względów zasługuje jednak na przypo-

Rocznicę czczono bowiem uro-czyście w Warszawie i Lublinie, a w Białymstoku widziano jakichś w Blatymstoku widziano jakichs ludzi z kwiatami pod nie istniejącym pomnikiem na Plantach, który został zdemontowany przez KPN przy pomocy służb miejskich. Przypominanie zaś zaczęło sie od oświadczenia lubelskiej SdRP, podpisanego przez poslanke Izabelle Sierakowska i przesery. ke Izabelle Sierakowską i prze drukowanego za pośrednictwem PAP przez większość gazet. W oświadczeniu czytamy: Zapoczątkowane pół wieku temu historyczne przemiany w Polsce przyniosły ogrom osiągnięć ustrojowych w naszym kraju, których w ża den sposób nie da się umniejszyć. (...) 45 lat Polski Ludowej to także okres bezprzykładnego w dziejach narodu rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Satyryk Janusz Szpotański, przykład tego "bezprzykładnego rozwoju kultu-ralnego", wspomina na łamach ralnego", wspomina na lamach 'Tygodnika Solidarność" (nr 30) gomułkowskie czasy rozkwitu: Za namową przyjaciół 22 lipca [1964r.] zornamową przystetot 22 tipca [1504r.] 20r-ganizowałem u jednego z nich "akademię ku czci", na której wygłosiłem kilka wier-szy satyrycznych, poświęconych PRL. Po akademii jeden z obecnych zaproponował, bym — jak Wojciech Bogusławski — stwo-rzył jakieś większę dzieło narodowe. Postanowiłem więc napisać operę, do której od razu, na miejscu, wymyśliliśmy tytuł "Cisi i gęgacze". Entuzjastyczną miłością do "opery satyrycznej" zapałali Szymon Szechter i jego sekretar-Nina Karsow, tak bardzo, nagraną na magnetofon wozili ją ze soba po kraju. Ostatecznie — wspomina Szpotański — skończyło się to aresztowaniem Szechtera i Niny Karsow, gdy na wakacjach pod Nowym Targiem czy też Nowym Sączem słuchali opery w towarzystwie zaufanego juhasa. Tak wpadłem "bezpiece" w oko.

Nieco inaczej na peerelowską hagiografię zawartą w oświadcze-niu lubelskiej SdRP odpowiada Bronisław Wildstein w "Życiu Warszawy" (nr 175). Postanka Sierakowska ze wzruszeniem wspomina czasy PRL. Marszałek Oleksy informuje prezydenta Clintona, że po PRL zostały kwitnące przedsiębiorstwa. (...) Głoszenie takich poglądów niedopuszczalne byłoby w Cze-chach, Niemczech, na Węgrzech. W Polsce nie tylko nie rozliczono ludzi, którzy popełnili zbrodnie przeciw narodowi i doprowa-dzili kraj do ruiny. Nie rozliczono również czasów narodowej hańby. Na koniec autor postuluje: Data 22 lipca, kiedy to od początku przekłamując datę i miejsce grupa sowieckich agentów, określająca się jako "patrioci polscy", proklamowała PRL, pozostać winna wyłącznie jako dzień

narodowej żałoby. Inny ton pobrzmiewa w "Try-bunie" (nr 170). Dziś powoływanie się na Manifest Lipcowy nie jest modne – z niejakim żalem wyznaje Aleksander Frydrychowicz. Warto jednak przypomnieć jego treści przed ogólnonarodową debatą konstytucyjną - pisze da-

Publicyście "Trybuny" czyni zadość "Sztandar Młodych" (nr 141), publikując pod tytułem "Alfabet PRL—u" potoczne rozumie-nie treści Manifestu PKWN. I istotnie, "Sztandar" przypomina je przed ogólnonarodową debatą konstytucyjną. Oto niektóre has-

Kolejka (także ogonek) - nieodkolejka (także ogolek) – nieota-łączny element PRL—owskiego krajobrazu, z zapalem fotografowa-ny przez zachodnich reporterów. Stanie w kolejkach i zaopatrywanie rodzin podnosiło prestiż domowych emerytów i umacniało więzi rodzin-

Komercyjne (sklepy) - sankcjonowana przez prawo państwowa spekulacja.

Kuronie i Michniki — inicjatorzy polskiej kontrrewolucji. Non—iron — obou

obowiązkowe ubranie. Na początku bikiniarzy, potem aktywu.

Sznurek do snopowiązałki - towar absolutnie deficytowy przez cały okres historii PRL.

Egzekutywa — w przypadku "klęski urodzaju", kiedy nie wiado-mo było, co zbierać najpierw, zawsze pierwsza zbierała się egzekutywa.

SLAWOMIR RAUBE

Przegląd regionalny

Augustów:

· Zatrzymano podejrzanego o podpalenie gabinetu dyrektora Liceum nr. 2 Sprawcą jest 16- letni chłopiec. Prawdopodobnie chodziło o to, że chcał "zatrzeć ślady" gdyż nie zdał do następnej

Białystok:

- · Na sesji Rady Miejskiej wybrano 3 wiceprezydentów: Krzysztofa Jurgiela, Marka Kozłowskiego i Ryszarda Tura. Wszyscy reprezentuja KW "Jedność"
- · Miasto odwiedziła 58-osobowa delegacja z holenderskiej Fundacji Stichting Stedenkontakt z zaprzyjaźnionego z Białymstokiem Eindhoven.
- W Białymstoku przebywali szef sztabu generalnego WP, generał Tadeusz Wilecki oraz dowódca WOW generał Julian Lewiński. Wizyta była związana z tworzeniem w Białymstoku Brygady Zmechanizowanej.
- · Białostocka Kolumna Sanitarna wzbogaciła się o dwa mikrobusy marki mercedes, które będą karetkami reanimacyjnymi.

· Na Osiedlu Młodych przy ulicy Hetmańskiej otwarto nowe ki-

Choroszcz:

 Płonie około 20 hektarów torfowisk w okolicach wsi Rogowo. Obszar należy do narwiańskiego Parku Krajobrazowego.

Grajewo:

· Nowym burmistrzem został Antoni Cebula, dotychczasowy kierownik tutejszej "Pasmanty" Jest on radnym z ramienia OPZZ.

Królowy Most:

· Odbył się XVIII Ogólnopolski Zlot Przyjaciół Indian. W specjalnej wiosce indiańskiej mieszkało około 300 osób, które przybyły z różnych stron Polski.

- · Oddano do użytku nowy dworzec autobusowy, którego budowa trwała prawie 4 lata.
- · Rolnicy z Podgórza i Pniewa jako pierwsi w województwie rozpoczeli żniwa.
- · Lomżyński policjant Edward Grudka uratował troje młodych ludzi, którzy topili się w Narwi koło Czarnocina.

• W Miastkowie znaleziono zwłoki Kazimierza S. Najprawdopodobniej zabił go rodzony brat, nożem.

· Nieznani sprawcy włamali się do sklepu jubilerskiego skąd skradli przedmioty ze złota i srebra wartości ponad 100 mln złotych.

Rajgród:

· Kłusownicy zaatakowali kamieniami strażników rybackich, którzy chcieli usunąć tak zwaną przegrode zainstalowana pod mostem, w samym Rajgrodzie. Interweniowała policja. Czterech napastników aresztowano i... wypuszczono z braku dowodów.

Sokółka-

 W trakcie zatrzymywania mężczyzny poszukiwanego listem gończym, bandyta zaatakował policjanta nożem. Funkcjonariusz jest ranny, nożownik trafił do are-

· Pod hasłem "Tam, gdzie zieleń spotyka się z błękitem" odbywały się imprezy "Cygańskiej Wioski Artystycznej" Oprócz polskich Rommów w imprezach uczestniczą Cyganie zagraniczni.



Fot: K. Konecka

Suwałki:

- · Tutejszy Sejmik Samorządowy zdominowała koalicja PSL-
- · Policja zanotowała rekord: w ciągu jednej tylko doby doszło do 10 wypadków drogowych.

Węgorzewo:

· Policja zatrzymała 11 członków gangu złodziei samochodów, którzy kradli drogie wozy zagraniczne, najczęściej niemieckie w Kętrzynie, Mikołajkach i w Węgorzewie. Odzyskano 5 samocho-

(waj)

Przeglad krajowy

Strajkujący od 48 dni pracownicy huty Lucchini-Warszawa zawiesili strajk i powrócili do pracy. Rozpoczęły się rozmowy zarządu przedsiębiorstwa z przedstawicielami załogi. Komitet strajkowy nie został rozwiązany, istnieje możliwość powrotu do strajku.

Rząd dyskutował nad założeniami budżetu na przyszły rok. Projektuje się powrót do niższych progów podatkowych w podatku dla osób fizycznych.

Ryszard Bender, przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji złożył dymisję z funkcji i członka Rady. Na jego miejsce prezydent Wałęsa powołał byłego szefa TV, Janusza Zaorskiego.

Krajowa Rada RiTV przesłała prokuratorowi generalnemu pelną listę legalnie nadających stacji radiowych i telewizyjnych. Od tej chwili wszystkie inne powinny być ścigane z mocy prawa.

Państwo Markowscy z synami są pierwszą polską rodziną z Kazachstanu, która otrzymala pozwolenie na stały powrót do kra-

Sąd ogłosił upadłość Zakładów Radiowych im. Kasprzaka. Prokurator zaskarżył dyrektora firmy

zarzucając mu niegospodarność. Podano rownież do wiadomości, że znalazła się firma chętna do kupienia Kasprzaka. Nie wiadomo jaka, wiadomo tvlko tvle, że jest notowana na Giełdzie Warszawskiej.

W związku z suszą zamknieto wstęp do wszystkich lasów mazurskich położonych na terenach województw olsztyńskiego, suwalskiego, ciechanowskiego, toruńskiego i częściowo elblaskiego.

Podpisano umowę, w myśl której firma Sobiesława Zasady (związana z Mercedesem) staje się głównym partnerem strategicznym Jelczańskich Zakładów Samochodowych. Zasada wygrał przetarg pozostawiając między innymi w polu szwedzki koncern samochodowy Volvo.

Poczta postanowiła, że między godzinami 22 a 6 rano będzie można podjąć z konta osobistego PKO jedynie kwotę 300 tysięcy złotych.

Odbyła się uroczystość 50. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Majdanku. Przybyło około 400 żyjących więźniów. Nie przyjechali ortodoksyjni Żydzi, którym nie wolno brać udziału w żadnych imprezach odbywających się w soboty.

Poznański Sąd Wojewódzki odroczył proces wytoczony dziennikarzom i "Gazecie Wyborczej" przez komendanta głównego policji Zenona Smolarka. Komendant poczuł się skrzywdzony tekstem, w którym pada jego nazwisko w kontekście tzw. afery korupcyjnej w poznańskiej policji.

W mercedesie Andrzeja K. uważanego za szefa mafii pruszkowskiej wybuchła bomba. Nie bylo ofiar w ludziach.

Zaatakowany siekierą policjant postrzelił skina, 21-letniego Bartłomieja O. Kula ugodziła go w klatkę piersiową. Przeprowadzono operację, napastnikowi nie już nie grozi, oprócz procesu i odsiadki. Być może.

Radomscy policjanci pobili zatrzymanych na szosie dwóch biznesmenów Zenona O. i Czesława

K. Jeden z nich znalazł się w szpitalu. Podejrzani nie przyznają się do winy. Dochodzenie prowadzi prokuratura. W Stalowej Woli rozpoczęły się

piłkarskie mistrzostwa świata... Byly sekretarz KC PZPR Ed-

ward Gierek trafił do szpitala z objawami niewydolności krażenia. Leży na 3-osobowej sali, wśród innych zwykłych chorych. Na zamku w Golubiu-Dobrzy-

niu odbył się kolejny Turniej Rycerski. Złoty miecz zdobyła drużyna rycerzy z Włoch. W Warszawie otwarto pierwsze

w Polsce kino samochodowe. Plac może pomieścić 300 wozów. Ekran ma wymiary 10 na 5 metrów. Przy wejściu obsługa rozdaje bezpłatnie... prezerwatywy.

(waj)

KOMUNIKAT DLA ALERGIKÓW NA OKRES 29.07 — 04.08.94 r. **UWAGA ALERGICY**

Ośrodek Badania Alergenów środowiskowych informuje, że w mijającym tygodniu w atmosferze Białegostoku występowało wysokie stężenie pyłku traw i pokrzywy oraz średnie stężenie pyłku szczawiu. Bardzo wysokie było stężenie zarodników grzybów pleśniowych z rodzaju Cladosporium.

Występująca w ostatnim okresie bardzo wysoka temperatura powietrza wpływa hamująco na pylenie roślin, dlatego też w nadchodzącym tygodniu nie będziemy obserwować wysokiego stężenia pyłku roślin. Stężenie pyłku traw nie przekroczy wartości 15 ziaren w 1 m/sześc. powietrza, pokrzywy 45 ziaren w 1 m/sześć, szczawiu — 20 ziaren, a bylicy i komosy o 10 ziaren.

Bardzo wysokie natomiast będzie nadal stężenie zarodników grzybów pleśniowych z rodzaju Cladosporium

POGODA

36°C/16°C Słonecznie, upalnie i sucho. Wiatr słaby, zmienny (ELA)



Imieniny Piątek: Beatrycze Marty Olafa

Sobota: Julity Ludmily Zdobysława

Niedziela: Ernesty Ignacego

NOTOWANIA REGIONALNE USD 22250 22300 22250 22300 białostockie 22200 22500 22500 22500 22550 22400 22250 22250 22400 22400 22450 łomżyńskie 22550 22300 22300 22500 22500 22400 suwalskie 22300 22400 22400 22400 22600 22600 22600 22550 22600 22113 22384 22363 22405 22210 NBP 23116 23015 23298 23275 23319 piątek środa DATA czwartek poniedz. wtorek 21.07. 25.07 26.07 27.07

"Gazeta Współczesna" — dziennik regionalny. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, tlx 85–21-06, fax 232-45. Wydawca: "Kresy BO" sp. z o.o., Prezes — Zbigniew Fabjańczuk — tel. 209-35. Konto: PBG SA O/Białystok nr 340409-808-136, NIP 542-020-21-09. Biuro Reklam i Ogłoszeń — tel. 232-42, tel./fax 251-16. Oddziały terenowe "Gazety Współczesnej": Giżycko, ul. Pocztowa 3 tel./fax 52-80. Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 16-56-97, Suwalki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 66-30-00. Redaktor naczelny, wiceprezes — Krzysztof Paliński, tel. 209-35. Zastępcy redaktora naczelnego: — Joanna Pilcicka, Konrad Kuszewski, tel. 209-35. Sekretariał redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Kleszczewski, Janusz Grysin, Marek Grześkiewicz, Marek Hryniewicki, Bohdan Hryniewicki, Wesław Janicki, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Mariusz Klimaszewski, Krystyna Konecka, Michał Kość, Anna Kwiatkowska, Aniela Łabanow. Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Grażyna Miklaszewicz (kier. oddziału w Suwalkach), Teresa Muszyńska, Janusz Niczyporowicz, Marcin Rębacz, Barbara Rosińska (kier. działu miejskiego), Ireneusz Sewastianowicz, Jolanta Sierocka, Elżbieta Słupska, Barbara Sojko, Agnieszka Suchowierska, Leszek Tarasiewicz, Iza Wysocki, Agnieszka Zero, Donata Zmiejko.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Dział informacji: tel. 211-18, 232-41, 253-66. Dział sportowy: tel: 232-17, akwizytorzy-tel. 205-56. Dział Marketingu i Promocji: (kier. Zbigniew Krajewski), tel. 232-44, Biuro Reklam i Ogłoszeń (kier. Sławomir Wyspiański, tel. 205-21), tel. 232-42, tel./fax 251-16.

Druk: Białostockie Zakłady Graficzne

Przeciętnie każdego dnia upadają trzy polskie firmy

KARA DLA BANKRUTA

MAREK HRYNIEWICKI, SEBASTIAN MICHAŁOWSKI

W ubiegłym roku, w Polsce, złożono 5.249 wniosków o ogłoszenie upadłości. Ponad tysiąc sądy rozpatrzyły pozytywnie. Białostockie, z 84 wnioskami (w 1991 r. było ich 17, a w 1992 r. — 58), w tej klasyfikacji plasuje się na 15 miejscu w kraju.



Likwidacja czy upadłość?

Likwiduje się przedsiębiorstwa,

w złej sytuacji finansowej.

Decyzję wydaje organ założycielski, a likwidacja ma zaspokoić bądź zabezpieczyć wierzycieli.

Długi likwidowanej firmy przewyższają jednak często jej majątek. Tak jest w przypadku Białostockiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego, którego likwi-dacja została rozpoczęta na począt-ku czerwca bieżącego roku. Kondy-cja ekonomiczna zakładu była fatalna. Przed dwoma laty firma zanoto wała 6-miliardową stratę bilansową. Ubiegły rok powiększył ją o następne 4 mld. Długi przedsiębiorstwa urosły do 12 mld zł, przewyższając wartość majątku. Zakładu nie stać było nawet na wypłaty dla pracowników.

Inna była sytuacja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Inżynieryjno-Geologicznego Budownictwa Komunalnego w Białymstoku. Firma utra-ciła zlecenia, specjaliści zaczęli powoli odchodzić, a reszcie załogi nie

Fot. M. Kość udało się zebrać kapitału, niezbędnego do przekształcenia zakładu. We wrześniu ubiegłego roku rozpoczęła się więc likwidacja przedsiębiorstwa. Firma jednak

zawarła ugodę

zmniejszyła dług. Mimo tych problemów wszyscy wierzyciele bę-dą zaspokojeni, a część majątku lub nawet pieniądze trafią do kasy pań-

Trudniejszą sytuację miał likwidator Biura Projektów Wodnych Melioracji w Białymstoku. Kiedy w marcu br. rozpoczął likwidację, okazało się, że ruchomości firmy są zajęte przez komorników Sądu Rejonowego oraz Urzędu Skarbowego. Likwidator nie miał 2,5 mld zł na pokrycie zobonie miał 2,5 mia zi na pokrycie zobo-wiązań firmy. Wystąpił jednak do gminy Białystok o zwrot ponad 7 mld zł, za sprzedaż biurowca przy ul. Świętojańskiej, w którym BPWM mia-ło 47 proc. udziałów. Wygrany proces sądowy to obecnie jedyny sposób na zdobycie potrzebnych pieniędzy.

Po skończonej likwidacji, pozo-stałe mienie likwidator może wnieść

do spółki lub w całości sprzedać. Pieniądze zasilają wtedy budżet państwa. Nie można natomiast ma-jątku wydzierżawić lub wynająć.

Inną formą zakończenia bytu przedsiębiorstwa jest upadłość. Firma, która nie jest w stanie

zaspokoić swoich wierzycieli,

powinna złożyć w sądzie odpo-wiedni wniosek. Czasami składają go wierzyciele, którzy mają już dość oczekiwania na zaległe pieniądze. We wniosku musi się znaleźć opis stanu majątkowego, stan konta, liczba wierzycieli i dłużników, obciążenia hipoteczne itp. Po ogłoszeniu przez sad upadłości firmy, do pracy przystępuje syndyk, którego zadaniem jest sprze-daż majątku, zaspokojenie roszczeń wierzycieli oraz uregulowanie sto-sunków pracowniczych.

Majatek upadłego przedsiębiorstwa przeznaczany jest w pierwszej kolejności na koszta prowadzenia po-stępowania upadłościowego oraz dłu-gi wobec Skarbu Państwa i ZUS-u. W praktyce więc inni wierzyciele, pozostają na lodzie, gdyż bardzo rzadko upadła firma dysponuje odpowiednio dużym majątkiem, aby syndyk mógl ich spłacić. Czasem postępowanie jest umarzane, bo niektóre maszyny czy budynki nie znajdują nabywców, a na ogłaszanie przetargów też już nie ma pieniedzy.

Inaczej sprawa wygląda w przy-padku firm prywatnych. Coraz czę-ściej okazuje się, że firma która zgła-sza wniosek o upadłość,

nie dysponuje żadnym majątkiem,

który pozwolilby choćby na rozktory pozwotiny chocoy na roz-poczecie postępowania upadłościo-wego. Przyczyny tego są różne. W przypadku spółek prawa handlowe-go, długi firmy pokrywane są tylko jej majątkiem, a w przypadku pod-miotów rejestrowanych na zasadzie zgłoszenia działalności, również ma-jatek przywatny może zostać enrzydajątek prywatny może zostać sprzeda-ny w celu zaspokojenia wierzycieli.

Właściciel firmy, który już wie, że niedługo będzie musiał ogłosić plajtę, próbuje wcześniej — przed jej ogłoszeniem — wyprzedać najlepsze części majątku. Kolejny stosowany sposób na uratowanie majątku, to podzielenie go przez sąd rodzinny.

W podobnej sytuacji sa jednak też

W podobnej sytuacji są jednak też firmy państwowe. Nie udało się, na przykład, ogłoszenie upadłości Biało-stockiego Przedsiębiorstwa Budowlaswekiego Przemysłu Lekkiego. Zanim podjęto decyzję o jego likwidacji, próbowano wszcząć postępowanie upadłościowe. Sąd odmówił, bo firmy nie stać było na pokrycie kosztów.

Zdaniem prawników obecnie obowiązujący polski kodeks handlo-wy ma kilka wad.

Nie eliminuje nieuczciwych przedsiębiorców,

umożliwiając po ogłoszeniu upadłości otworzenie, choćby za kilka dni, kolejnego interesu (przedwojenne przepisy zabraniały bankrutowi przez pewien czas startu w biznesie lub nawet bycia członkiem zarządu firmy) Takie działania podważają wiarygod ność innych, którzy chcieliby uczci-wie prowadzić swój interes.

Kolejny problem to tworzenie jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, gdzie jedna osoba zawiera sama ze sobą umowę, jest członkiem jednoosobowego za-rządu i wspólnikiem samego siebie. Zeby otworzyć taką spółkę należy posiadać tylko 40 milionów i to niekoniecznie w gotówce, ale choćby w używanych maszynach. Prawnicy, choć nie tylko, twierdzą, że ta kwota powinna być większa, a ponadto nienaruszalna. Bylaby wtedy zabezpieczeniem, a jednocześnie już na sa-mym starcie eliminowalaby nieuczciwych przedsiębiorców.

Przeszkodą w wykorzystywaniu likwidacji lub upadłości do robienia nieuczciwych interesów powinna stać się nowelizacja kodeksu karne-go. Sejm zajmie się tym po wakacjach. Zmiany przewidują m.in., ka-rę pozbawienia wolności do 2 lat za doprowadzernie firmy do bankructwa oraz za spłacanie niektórych wierzycieli za szkodą dla pozosta-łych (obecnie jest to bardzo dobry sposób na ukrywanie majątku przed egzekucją) oraz karę do 3 lat — za "wyprowadzenie" majątku z firmy ze szkodą dla wierzycieli (jeżeli wierzycieli było kilku, górny wymiar kary wynosiłby 5 lat pozbawienia wolno-

	Woj. bialostockie	Woj. łomzyńskie	Woj. suwalskie
Liczba przedsiębiorstw państwowych zlikwidowanych z art. 19 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych	2	1	4
Liczba przedsiębiorstw państwowych likwidowanych z art. 19 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych	9	3	6
Liczba upadłych przedsiębiorstw państwowych	6	4	29

Źródło: dane Delegatury MPW w Białymstoku (stan na 30 VI 1994 r. Tabela nie obejmuje PGR-óu

Kronika wypadków umysłowych

JAK KOMUNIZM ZIŚCIŁ MARZENIA WIESZCZA

czyli posła Maliszewskiego historyczne wizje

KONRAD KRUSZEWSKI

22 lipca minęła pięćdziesiąta roczni-ca Święta Recydywisty. Data ta była uro-czyście obchodzona przez więźniów wszelkiej maści, gdyż z okazji jej nadej-ścia w czasach PRL-u władza ogłaszała powszechną amnestię.

Do dzisiaj nie udało się ustalić z ja-kiej to okazji władze komunistyczne kiej to okazji władze komunistyczne wprowadziły obyczaj otwierania więziennych bram przed kryminalistami. Domysły, jakoby działo się tak z powodu czczenia rocznicy powstania manifestu PKWN były błędne. Okazało się ze manifest powstał dzień wcześniej i w dodatku w Moskwie. Jeśli by trzymać się ściśle dat, należałoby amnestię ogłaszać 21 lipca, z tym że wtedy byłoby to święto recydywisty radzieckiego.
Nic zatem dziwnego, że kiedy w 1990

Nic zatem dziwnego, że kiedy w 1990 roku święto zostało zniesione, zaprotestowali kryminaliści. W niektórych więzie-niach wybuchły bunty. Protestował nawet ówczesny prezydent Jaruzelski, który oczywiście nie był rzecznikiem świata przestępczego tylko komunistycznego.

Potem o amnestiach zapomniano i kiedy wydawało się, że o 22 lipca będą pa-miętali tylko starzy kryminaliści, odezwał się Stanisław Maliszewski, białostocki po-seł z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

W "Gazecie Tygodniowej", w której poseł zapisuje już prawie całą kolumnę "pochylił się nad tą rocznicą z szacun-kiem i zadumą"*. Pochylony poset spo-strzegł, że razem z nim nie pochyliła się, niestety, pozostała część koalicji SLD-PSL. Nad nie pochyloną częścią koalicji poseł Maliszewski bole. Data 22 lipca 1944 r., jest według posła, godna pochyłu ponieważ zapoczątkowała "okres 50 lat PRL-u" a "był to okres ogromnego awansu społecznego milionów dzieci robotników i chłopów. Był to czas odbudowy kraju po zniszczeniach wojennych a następnie rozbudowy zakładów, miast. Nie jest czczą przechwalką, że w tym czasie kultura i książka (jak marzył wieszcz) zabłądziła pod strzechy. Miliony Polaków znalazło się w (...) mieszkaniach, a byt, może nie zawsze na miarę oczekiwań, był stabilny".

Są dwie możliwości: albo poseł Maliszewski nie zna podstawowych działań arytmetycznych, albo PRL trwa dla niego po dzień dzisiejszy. Wykonanie prostego dodania do 1944 roku pięćdziesięciu lat nie jest czynnością zbyt skomplikowaną, dlatego, wnioskując po tym co poseł wypisuje, skłaniałbym się ku drugiemu rozwiązaniu. PRL, dla Stanisława Maliszewskiego trwa po dzień dzisiejszy. Data 22 lipca 1944 r., jest według

go trwa po dzień dzisiejszy.

Reprezentuje on dość popularny na lewej stronie sceny politycznej pogląd, że gdyby nie komuniści, w miejscu Polski byłaby czeluść albo ugór, po którym biegałyby czlekoksztaltne stwory potrafiqee jedynie zalatwiać podstawowe czynności fizjologiczne, przy których, podobnie jak po usłyszeniu nazwiska wieszcza, gały wylaziłyby im na wierzch.

Wiem, że mój trud jest daremny, ale spróbuje panu Maliszewskiemu wy-tłumaczyć, że nie ma racji.

Panie pośle, weźmy na przykład ta-ki kraj jak Hiszpania. Precyzuję — znajduje się w Europie. Może pan nie

wie, ale przed wojną państwo to było na znacznie niższym poziomie rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego niż Polska. Była tam wojna domowa, która wyniszczyła kraj. Możliwe, że pan sądzi, że do dzisiaj jest on nie odbudowany. Zapewniam — jest wręcz przeciwnie. Może tam ludzie nie potrafią czytać? Potrafią. A może nie stać ich na książki? Stać. Może nie mają gdzie mieszkać? Mają. I wszystko to na wyższym poziomie niż u nas. Prawdopodobne jest tylko to, że mimo posiadania strzech, nie zabłądziła pod nie książka naszego wieszcza, bo mają tam swoich. Wiem, że trudno w to będzie panu uwierzyć, ale dokonało się to bez udzjału komunistów. Teraz powiem coś, co w uszach wie, ale przed wojną państwo to było stów. Teraz powiem coś, co w uszach pana zabrzmi, jak herezja. Dokonano tego dzięki zatrzymaniu hiszpańskich komunistów w ich pochodzie do wła-

I druga herezja: sądzę, że rządy komunistów w Polsce wyhamowały na dziesięciolecia rozwój cywilizacyjny naszego państwa, co łatwo udowodnić porównując go z Hiszpanią albo z Grecją, że już o porównywaniu obu byłych państw niemieckich nie wspomnę. To tyle... I nie zmienią tego faktu żadne za-klęcia i banialuki o przodującym ustroju, który istnieje jeszcze, panie pośle, ale na Kubie i w jednym z państw koreańskich, w którym tylko dlatego zdecy-dowano się pochować truchło zmartego przywódcy, gdyż po kilkunastu dniach oddawania boskiej czci zwłokom, za-częlo zwyczajnie się rozkładać i śmierdzieć. Jak ustrój przez pana gloryfikowany. PRL przeminęla, mam nadzieję bezpowrotnie, w 1990 r. (proszę zapo-znać się z ustawami sejmowymi), co da-je wynik 46 lat. I cale szczęście. Dodatkowe 4 lata popchnęlyby nas w jeszcze większą zapaść.

Poza tym pisząc, że "dnia 21 lipca 1944 Krajowa Rada Narodowa powołała Polski Komitet Wyzwolenia Narodowe-go", wykazuje się pan brakiem wiedzy. O składzie komitetu Krajowa Rada Na-rodowa dowiedziała się z moskiewskiego radia, o czym można przeczytać we wspomnieniach W. Gomułki, któremu chyba powinien pan wierzyc

Jednak za wcześnie pan ubolewa nad koalicją lewicową. Wiem, że generał Jaru-zelski nie uczcił święta, chociaż jeszcze w 1990 r. apelował do Sejmu o jego utrzymanie. Ale są przecież towarzysze lubelscy, którzy z postanką Sierakowską wydali sto-sowne oświadczenie. W nim można przesowne oswiadczenie. W nim można prze-czytać, że "zapoczątkowane pół wieku temu historyczne przemiany w Polsce" stały się "epokową wartością na miarę wysilku całe-go narodu (...) budującego nowy typ państwa opartego o zasady demokratycznej równości swych obywateli". Jest też, jak u posła Maliszewskiego o "bezprzykładnym w dziejach narodu rozwoju gospodarczym i kulturalnym", który w rzeczywistości był zastojem cywilizacyjnym.

Naprawdę – udało się już ustalić, że manifest PKWN był pisany w Mosk-wie. Jeśli więc chodzi o "nowy typ państwa", nie był on tak zupełnie nowy. W zależności od sytuacji ten typ nazywano państwem niesuwerennym, podległym, kolonią czy wręcz gubernią. W stosun-ku do sąsiada wschodniego już wszystkie te typy zdołaliśmy przerobić zna-cznie wcześniej.

Jeśli natomiast idzie o "demokraty-czną równość obywateli" wiadomo, że poprawki do manifestu PKWN nanosił własnoręcznie znany milośnik demo-kracji Józef Wissarionowicz Stalin, zwany przez bliskich mu towarzyszy de-mokratów. Koba" Do dzisjaj nie ustazwany przez bitskich mu towarzyszy de-mokratów "Kobą". Do dzisiaj nie usta-lono, ilu ludzi udalo się tym demokra-tom posłać do piachu. W każdym razie są to liczby rzędu dziesiątków milio-nów. Tak była realizowana zasada po-śmiertnej równości obywateli. W Pol-sce żyja jeszcze ludzie którzy było sce żyją jeszcze ludzie, którzy byli świadkami realizacji tej zasady, jak również zwyczajnego bezprawia, które zapanowało po zagarnięciu władzy przez komunistów i trwało do 1989 r.

22 lipca (albo 21 — do wyboru) może być co najwyżej porównywane z Tar-gowicą, rocznicą zagarnięcia władzy przez namaszczonych przez Stalina koprzez namaszczonych przez Stalina ko-munistów i ustanowieniem władzy tota-litarnej. Działo się to z pogwalceniem wszystkich aktów prawnych. Może, ma-jąc właśnie ten fakt na względzie, wła-dze komunistyczne z okazji nadejścia tej rocznicy okazywały nagły przypływ uczuć w stosunku do kryminalistów.

*) Cytaty pochodzą z artykulu pos-ła S. Maliszewskiego pt. "Co nam zo-stało z tych lat" zamieszczonym w 28-29 nr "Gazety Tygodniowej".

Czy siemiatycka spółka zwróci 20 miliardów złotych?

ODSETKI UTOPIONE W SERZE

DONATA ŻMIEJKO

Ser z siemiatyckiej mleczarni trafia tylko na amerykańskie rynki. Polacy nie znają jego tajemniczego smaku. Nie mniejszą tajemnicą owiana jest sprawa kredytów i form jego spłacania. Zagadką pozostaje też — czy firma zwróci w trybie natychmiastowym do budżetu państwa prawie 20 mld zł. Aleksander Rożuk, dyrektor POLSER-u, zapewnia, że spółka joint venture nie da państwu ani złotówki ponad to, co wynika z "Porozumienia".

Spółdzielnia w zapaści

W ostatnich latach liczne spół-W ostatnich latach liczne spordzielnie, mleczarskie popadły w zadłużenie. Niektóre zbankrutowały. Nadbużańska Spółdzielnia Mleczarska w Siemiatyczach miała podobne problemy. Przed dwoma laty jej długi sięgały prawie 60 mld zł. Przez pewien czas, przypadało do spłaty ok. 4 mld zł odsetek na kwartał Spółdzielnia nie była na kwartał. Spółdzielnia nie była w stanie ich regulować. Dopiero współpraca z Johnem Ludy, amerykańskim biznesmenem, rozbudziła nadzieje na wyjście z kryzy-su. Długo negocjowano w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Zywnościowej warunki utworzemia spółki joint venture. Jak wspomina jeden z radców pra-wnych tej instytucji — "w Mini-sterstwie było wówczas głośno o amerykańskim partnerze

Pożyczka z warunkami

Spółdzielnia starała się o kredyt. W czerwcu 1992 r. ówczesny Minister Rolnictwa — Gabriel Janowski podpisał decyzję, na podstawie której Spółdzielnia dostała pożyczkę w kwocie 9,1 mld zł. Kredyt ten pochodził z Funduszu Re-strukturyzacji i Oddłużenia Mle-czarstwa. Wypłacił go Bank Go-spodarki Żywnościowej. 4,6 mld zł miało być przeznaczone na pomoc w spłacie odsetek. Natomiast za kolejne 4,5 mld zł Spółdzielnia zo-bowiązała się rozbudowywać i modernizować firmę. Pożyczka miała być nieoprocentowana. Niewykluczone jednak, że w no-wej sytuacji odsetki mogą być naliczone, tym bardziej, że zawarte uzgodnienie nie zostało dotrzyma-

W umowie zawartej z BGZ, jeden z punktów stanowił, iż Nad-bużańska Spółdzielnia Mleczar-ska połączy się w ciągu 4 miesięcy ze Spółdzielnią Mleczarską z Grajewa. Gdyby nie doszło do fuzji, pożyczkę trzeba by natychmiast

zwracać i to wraz z odsetkami. Pieniądze zostały pobrane z Banku, a Walne Zgromadzenie członków siemiatyckiej Spółdzielni nie wyraziło zgody na połączenie z firmą z Grajewa.

Poinformowalem Ministerstwo Rolnictwa, że nie dojdzie do tego połączenia. Dodałem też, iż utworzeniem ze Spółdzielnią spółki joint venture zainteresowany jest amerykański kontrahent — wyjaś-nia Aleksander Rożuk, dyrektor POLSER—u (były prezes Nadbu-żańskiej Spółdzielni Mleczar-

Nowe "Porozumienie"

W marcu ubieglego roku doszlo do podpisania "Porozumienia" miedzy Ministerstwem Rolnictwa i zainteresowanym Amerykaninem, który wówczas nie był jeszcze współwłaścicielem siemiatyckiej firmy (spółkę POLSER, z udziałem Nadbużańskiej Spół-dzielni Mleczarskiej utworzył dopiero jesienią ubieglego roku). Ministerstwo wyraziło zgodę na restrukturyzację długów Spół-dzielni Mleczarskiej z Siemiatycz.

W "Porozumieniu" zaznaczono w jaki sposób ma być spłacane za-dłużenie wobec BGZ i Ministerstwa Rolnictwa. Była to zatem jakby nowa umowa

Amerykański partner chciał mieć zapewnienie i poparcie ze strony Ministerstwa Rolnictwa w sprawie sposobu realizacji spłaty długów zaciągniętych przez Spółdzielnię. W "Porozumieniu" tym stwierdzono też, że decyzja jest wiążąca. Jeśli nie byłoby tego "Porozumienia", nie doszłoby do utworzenia spółki — stwierdza Ale-ksander Rożuk. — Podpisanie dokumentu uważam za zgodne z pra-wem. Mam podpisy i mogę spać spokojnie.

Umowa pod lupą

Dyrektor spółki POLSER wyjaśnił również, że "tę sprawę kon-trolował Urząd Skarbowy, ale żadna decyzja nie została wyda-

Jak się okazuje, została prze prowadzona kontrola, ale przez Urząd Kontroli Skarbowej. Marian Solnik, wicedyrektor biało-stockiego UKS, potwierdził, że in-spektorzy przeprowadzili kontrole w spółce POLSER.

Dokonane ustalenia nie zakończyły się wydaniem decyzji, ponieważ w tej sprawie nie należało to do kompetencji inspektorów. Natomiast materialy dotyczące kon-troli zostały przekazane do Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki

Żywnościowej — dodaje.
Wicedyrektor UKS nie ujawnił
jednak wyników kontroli.
Z wypowiedzi urzędników Departamentu Ekonomiki i Finansów z Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wynika, że sprawami dotyczącymi pożyczki udzielonej siemia-tyckiej Spółdzielni zajmowało się Biuro Pełnomocnika Ministra do spraw Restrukturyzacji Mleczarstwa. Natomiast po jego likwidacji sprawę nadzoru przejęło Biuro Funduszu Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa. W tym roku cała do-kumentacja trafiła do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Przejęliśmy wszystkie sprawy udzielonych kredytów w stanie prawnym takim, jaki on jest. Ogółem mamy ok. 21 tys. pożyczkobior-ców. Nie znam sprawy Spółdzielni z Siemiatycz - twierdzi Władysław Łukasik, wiceprezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rol-

Zdaniem niektórych eksper-tów spółka POLSER powinna zwrócić w najbliższym czasie prawie 20 mld zł, ponieważ warunki umowy kredytowej nie zostały spełnione. Inni natomiast uważają działania za zgodne z prawem i twierdzą, że "Postanowienie" ma

moc wiążącą.

— Jeśli byłyby wątpliwości ze strony Ministerstwa Rolnictwa i władze tego resortu wycofałyby się z zawartych uzgodnień, to sprawa trafi do sądu. Spółka na pewno ją wygra - wyjaśnia Aleksander RoBiałostocka prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie afery łapówkarskiej w miejscowej Akademii Medycznej

KUPIONE EGZAMINY

Nieoficjalnie wiadomo, że na poszczególne "usługi" naukowe ustalony był cennik w dolarach, a to dlatego, że obowiązywał on w szczególności studentów zagranicznych. I tak, jak podaje "Gazeta Wyborcza", za egzamin z fizjologii trzeba zapłacić 300-400 dolarów, z anatomii - 500, z farmakologii - 500-800, zaliczenie z chemii - 800-1000, zaliczenie semestru - 2000-2500, całego roku - 3000-5000. Za 1000-1500 dolarów można załatwić przeniesienie do Białegostoku z innej uczelni.

uczelniach, a szczególnie w Akademii Medycznej oraz środowisku lekarskim, ogromne poruszenie. Wszystkich nurtuje pytanie: czy istotnie — jak na to wskazują dotychczasowe publikacje praso-we — istniał w AM, oparty na pie-niężnych "gratyfikacjach" kiero-wanych do kieszeni niektórych pracowników naukowych oraz uzyskiwanych innych korzyści majątkowych, system zaliczania ćwiczeń i egzaminów oraz uzyskiwania urlopów dziekańskich. Rozwikłaniem sprawy zajęła się biało-stocka prokuratura, a Minister-stwo Zdrowia i Opieki Społecznej, poważnie zaniepokojone docie-rającymi sygnałami, zażądało wyjaśnień od władz uczelni.

 Sledztwo zostało wszczęte 21 czerwca br. — powiedział "Gazecie" Jerzy Kamiński, prokurator rejonowy. — Skoro pojawiły się niepokojące sygnały, nie można bylo wykluczyć, iż pewne osoby "do-rabiały" poprzez uzyskiwanie pie-niędzy od obcokrajowców studiujących na AMB. Ze względu na tajemnicę śledztwa nie mogę ujawnić bliższych szczegółów. Zwłaszcza, że jest ono w fazie wstępnej, ustalania

konkretnych okoliczności. Nikomu też nie przedstawiono jeszcze zarzutów. Badane są obecnie określone fakty jak i związane z nimi wątki. Stąd nie mogę powiedzieć jak duże jest grono osób ewentualnie podejrzanych o branie łapówek ani też ilu przesłuchano świadków, zarówno naszych obywateli jak i obcokrajowców. Nie mogę też potwierdzić ani zaprzeczyć prawdziwości — po-danych przez "Gazetę Wyborczą" wysokości pobieranych kwot w dolarach. Podkreślam, jesteśmy do-piero na początku śledztwa i wiele podawanych wersji zdarzeń wymaga bardzo dokładnegoo sprawdze-

W razie potwierdzenia przypuszczeń, osobom w przyszłości po-dejrzanym, zgodnie z art. 239 par. 1 kodeksu karnego, grozi kara od sześciu miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

Cała ta sprawa niewątpliwie w sposób bardzo ujemny rzutuje na środowisko naukowe i uczelnię. Dotyczy to także lekarzy. Jest to jednakże środowisko niezmiernie wartościowe i postępowanie kilku osób nie obniży poważnej rangi

> W chwili obe-cnej śledztwo nie obejmuje pozostałych białostocuczelni, Uczynimy to nie-wątpliwie ale tylko wówczas gdy uzyskamy dowo-

Zgłoszone do prokuratury fakty dotyczące Akademii Medycznej są jedynie drobną cząstką ogromnego zjawiska koruw naszym kraju. Jego zasięg kszy, a w grę wchodzą ogromne kwoty. Nie znaczy to, że umniejszam społeczną wymowę tego, co się stało w AM. Pragnę jednak aby nie było wyolbrzy-miania oraz wyciągania zbyt po-Fot. Archiwum chopnych

zbyt daleko idących wniosków i uogólnień. Mogę jedynie zapew-nić, że śledztwo prowadzone jest niezmiernie wnikliwie w celu ustalenia wszystkich faktów oraz roli i udziału poszczególnych osób, niezależnie od zajmowanej funkcji czy też stanowiska. Gdy tylko będzie to możliwe, opinia publiczna zostanie dokładnie

publiczna zostanie dokładnie poinformowana.

Dr Anatol Aksiucik — okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowqej Okręgowej Izby Lekarskiej w Białymstoku:

— Nie znam sprawy ani przedstawionych zarzutów. Trudno jest mi więc się wypowiadać. Pragnę jednak zwrócić uwagę, że chodzi o studentów zagraniczże chodzi o studentów zagranicznych Jest to środowisko o nieco innej kulturze niż nasza europejska. Nie wierzę aby profesorowie pobierali opłaty za zdanie egzaminu. Do mnie — jako rzecznika odpowiedzialności zawodowej jak i do Okręgowej Izby Lekar-skiej — żadna taka skarga czy też sprawa nie wpłynęła. Wprawdzie zajmujemy się sprawami typowo lekarskimi wynikającymi z pro-cesu leczenia pacjenta ale rów-nież zagadnieniom dydaktyki poświęcamy bardzo wiele uwagi. Spraw typowo dydaktycznych czyli kształcenia przyszłego lekarza również nie rozpatrywaliśmy, bowiem nie zostały nam zgłoszo-

"Art. 239 par. 1. Kto w związku z pełnieniem funkcji publicznej przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo ich obietnicę, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do pięciu lat. (Kodeks karny)"

Prof. dr hab. Piotr Jakoniuk -prorektor AM:

- Pismo Ministerstwa Zdrowia w sprawie udzielenia bliższych informacji na temat sprawy będącej obecnie przedmiotem zaintereso-wania prokuratury, otrzymaliśmy w poniedziałek, 25 lipca w godzinach popołudniowych. Odpowiedzi udzielimy w ciągu najbliż-szych dni. Wymagać to będzie przeprowadzenia rozmów z zainteresowanymi osobami. Sprawi to sporo kłopotów, bowiem pracownicy naukowi są na urlopach, a studenci korzystają z ferii.

W moim przekonaniu prokurator nie dysponuje konkretnymi dowodami. Brak jest też świadków. Wypowiadane są jedynie su-

Zdecydowanie oponuję przeciwko nawiązywaniu do toczącego się przed laty procesu o pobiera-nie łapówek za przyjęcie na pierwszy roku studiów w naszej uczelni. To byl proces o charakterze politycznym. Chodziło o znalezie-nie "haczyka" na niektórych ludzi. To były inne czasy. Inny wówczas był sąd i wymiar sprawiedli-

Wypowiedzi zebrał (h)



Na poszczególne "usługi" naukowe ustalony był cennik w dolarach, a to dlatego, że obowiązywał on w szczególności studentów zagranicznych.

DONOS ZA ROGIEM

DONATA ŻMIEJKO

Uprzejmie donoszę Informuję, że Proszę o sprawdzenie dochodów pana J.Kowalskiego, bo Jestem uczciwym obywatelem i dlatego chcę podzielić się swoimi spostrzeżeniami na temat mego sąsiada W tak niewybredny sposób zazwyczaj sformułowany jest początek donosów do Urzędu Skarbowego, "Policji Skarbowej", Delegatury Najwyższej Izby Kontroli, Okręgowego Inspektoratu Pracy czy też Policji. Ich treść jest natomiast zróżnicowana. Spostrzegawczość ludzka nie zna granic.

Wiele jest wśród nas osób, które lubią informować władzę o tym, jak to jeden sąsiad dorabia się chociaż nie płaci podatków, a inny pędzi bimber, że firma nie zapłaciła wynagrodzenia lub były pracodawca dopuszczał się różnych machlojek, albo konkurent z branży prowadzi interes łamiąc prawo. Doniesienia przesyłane są przeważnie drogą pocztową – chociaż nie jest to regulą. Taki wynalazek, jak telefon również jest wykorzystywany. Znajdują się też tacy, któ rzy osobiście przychodzą przed oblicze urzędnika lub funkcjonariu-

aby poinformować o czyjejś nieuczciwości,

a potem "pilnują sprawy". Co oznacza, że regularnie odwiedzają daną instytucję (składając ewentualnie dodatkowe wyjaśnienia) i pytają o wyniki podjętych czynności. Urzędnicy, którzy zbierają w zszywki doniesienia od "obywateli dbających o dobro ogółu" twierdzą, że fachowo należy je określać informacjami, skargami lub anonimami (jeśli pochodzą ze źródeł nieznanych).

Jeśli chodzi o segregatory z donosami znajdującymi się w instytucjach, do których ludzie "listy" pisza, to ich zawartość systematycznie powiększa się. Na przykład w tym roku do Urzędu Kontroli Skarbowej w Białymstoku wpłynęło ponad 40 informacji (w całym 1993 r. było ich ok. 100). Urząd Skarbowy zapoznał się z kilkudziesięcioma pismami (w ub. roku wpłynęło ich 130), a Delegatura Najwyższej Izby Kontroli w Białymstoku przyjęła w ostatnich siedmiu miesiącach prawie czterdzieści informacji od zatroskanych obywateli. Zaś do Okręgowego Inspektoratu Pracy w Białymstoku w roku bieżącym ze skargami i wnioskami zwróciło się prawie 250 osób. Natomiast tajemnica służbowa objęte są dane dotyczące donosów, które wpłynęły do Wojewódzkiej Komendy Policji w Białymstoku. Jak wyjaśnił Władysław Matyszczyk, zastępca komendanta KWP w Białymstoku, "są to sprawy służbowe objęte tajemnicą, a poza tym nie jest prowadzona statystyka". Jednak wiceszef KWP ujawnił, że w bogatych policyjnych zbiorach znajdują się m.in.

donosy na prase i dziennikarzy.

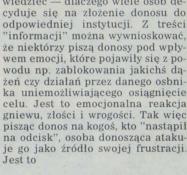
Urzędnicy natomiast nie potrafią podać nawet przybliżonych danych dotyczących ilości przyjmowanych telefonicz-"informacji" od obywateli. Na przykład bywa, że do Edwarda Kosako-wskiego, naczelnika Urzędu Skarbowego w Białymstoku dzwoni w ciągu dnia kilka osób, aby przekazać informacje o "wykrytych" przypadkach przestępczej działalności "biznesme-

Donosy są różnej obję-tości. Niektóre składają się z dwóch — trzech zdań. Na przykład taki sobie anonimowy donosik do Urzędu Skarbowego:

"Proszę o skontrolowa-nie dochodów Andrzeja K. zamieszkałego w..., przy ulicy..., który prowadzi spół-Ma on wielomilionowe dochody, a w księgach wykazuje straty."

Inne zaś to kilka stron maszynopisu o formacie A 4 - wraz z załączoną dokumentacją. Bywa, że w opasłych tomach można też znaleźć ksero tekstów prasowych, które traktowane są również jako "informacje"

Trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć - dlaczego wiele osób de-



swoisty akt zemsty.

Sporo skarg na przykład wpływa do Urzędu Skarbowego, ZUS-u Okręgowego Inspektoratu Pracy na byłych pracodawców. Po zwolnieniu się z firmy ludzie donoszą o tym, że pracując nie otrzymywali wynagrodzenia, należnej premii czy płacy za godziny nadliczbowe. Przy okazji wspominają też o próbach omijania prawa podatkowego i nieprzestrzeganiu przez pracodawców przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy

Gdy byłem zatrudniony w spółjako magazynier, to jej właściciel kazał mi chodzić po bazarze i sprzedawać towar bez rachunków (faktur). Oprócz tego nie zapłacił mi wogóle wynagrodzenia.... - skarży się informator i prosi zarazem o zaintere-

sowanie się spółką ... W innym np. donosie były pra-cownik firmy ... uprzejmie prosi o dokonanie kontroli i zlikwidowanie przestępczej działalności spółki. "Prezes zatrudnia ludzi na czarno czego dowodem było moje zatrudnienie. Najpierw była umowa o pracę, a potem wreczono mi umowe-zlecenie. Prezes oświadczył, że nieoficjalnie będzie płacić według umowy o pracę, a oficjalnie mam pracować na umowę-zlecenie, bo nie chce płacić tym ch... z ZUS-u i podatków do Izby Skarbowei"

Donosy piszą też pracownicy na swoich aktualnych pracodawców i bezpośrednich przełożonych. W tych przypadkach najczęściej podpisują doniesienie — "pracownik". Próby uwiarygodnienia podawanych informacji bywaja różne.

... Oprócz tych nadużyć mogą być jeszcze inne, bo główna księgowa jest przebiegłą, perfidną starą panną ..

Niektórzy zaś widząc niepra-widłowości w firmie, obawiając się, że odpowiedzialność spadnie na



nich, osobiście zgłaszają o tym do różnych instytucji. Chcą w ten sposób uniknąć ewentualnej odpowiedzialności.

Z donosów wynika też, iż wychodzą one często spod pióra osób odczuwających swoją niższość w stosunku do ogółu (konkretnej osoby czy grupy) lub odbierających swoją pozy cję społeczną jako zagrożoną. Napisanie "skargi" jest dla nich jakby for-"samowzmocnienia się" grupę "informatorów" stanowią

emeryci i renciści.

... Szanowny Panie Naczelniku, chcę poinformować o takiej bulwer-sującej sprawie. Jako rencista płacę podatek od każdej złotówki, a taki pan, który nazywa się..., zamieszkały w..., przy ulicy... robi duże pieniądze i nie płaci podatków. Na pewno Pan Naczelnik jego zna, bo on poprzednio miał już pierepałki z Urzędem Skarbowym. Teraz znowu robi usługi dla ludności, chociaż ma wyrejestrowany zakład. No i nie płaci podatków..

Niektórzy dzielą się z urzędnikami swoimi spostrzeżeniami na temat dorobku sąsiadów zza miedzy. Za-wiadamiają, że ktoś pracując na państwowej posadzie buduje willę. Na pewno ma lewe dochody, dlatego fiskus powinien to sprawdzić". Innym przeszkadza np., że sąsiad wieczorami piłuje drewno, a w nocy wynosi z mieszkania jakieś szafeczki.

czy płaci od nich podatek i czy ma zarejestrowaną działalność" fiskusa sąsiad "stolarza"

Donosy, które wpływają do różnych instytucji są przede wszystkim selekcjonowane. Wiele z nich nie jest właściwie adresowanych. Z tego też względu są one przekazywane do kompetentnych organów. Niektóre informacje wyglądające na wiarygodne sprawdza się "od ręki". Inne zaś są rozpatrywane przy okazji przeprowadzanych kontroli. Jak wynika ze statystyki, nie wszystkie donosy potwierdzają się. Zdaniem Edwarda Kosakowskiego, naczelnika białostockiego US, 10 do 20 procent informacji udaje się potwierdzić w wyniku przeprowadzanych kontroli. Natomiast w Okregowym Inspektoracie Pracy po rozpatrzeniu tegorocznych skarg okazało się, iż ok. 60 procent było zasadnych.

Należy zauważyć, że obywatele donoszą do poszczególnych instytucji za darmo, tj. nie otrzymują za składane informacje wynagrodzeń.

Fot. I. Wysocki

SLADEM "FAUSTYNY"

IWONA CZURIKOW

W ubiegłym tygodniu od wtorku do soboty w Drohiczynie nad Bugiem przebywali filmowcy. Jerzy Łukaszewicz kręcił w tym malowniczym miasteczku sceny do filmu, który jest artystyczną wizją ostatnich lat życia błogosławionej siostry Marii Faustyny Kowalskiej.



Kadr z filmu.

"Chcę stworzyć film religijny, nie

dewocyjny czy parafialny" — mówi reżyser Jerzy Łukaszewicz. Cięcie. Wolny najazd kamery na twarz Faustyny, która blada, z siny-mi otokami wokół oczu, leży na łóż-

Matka Borgia - przełożona wileńskiego zakonu - pochyla się nad leżącą, delikatnie uśmiecha się. Potem mówi:

Pada deszcz.

Płacze ogród, matko -odpowiada S. Faustyna. Matka Borgia z czułością bierze ją za rękę.

Kamera skończyła pracę. Ujęcie trwało 26 sekund.

Sceny do filmu realizowane były w zabytkowych wnętrzach liceum drohiczyńskiego — imitującego Dom Wileński, na skarpie w pobliżu Seminarium Duchownego i w malow niczych plenerach nad Bugiem. Miasteczko klimatem, sposobem zabudowy, zdaniem filmowców, przypomina Wilno z początków XX wieku, gdzie toczy się akcja " Faustyny ".

Obraz powstaje na zlecenie Dy-rekcji Produkcji TVP, równolegle Studio Video Gdańsk realizuje film biograficzny, oparty na autentycz-nych faktach z życia błogosławionej

Wnętrze. Infirmeria w Domu Wileńskim. Dzień.

— Spokój na planie. Ruszamy. Ma być ekstra —stwierdził operator Zdzisław Najda.

 Akcja! — krzyknął Jerzy Łukaszewicz. Kamera zaczęła przesuwać fil-

mową taśmę. Przez okno infirmerii widać ogród w strugach deszczu. Po szybach ściekają krople. Smutny, ponu-

je Anna Milewska. Impresjonistyczny obraz

Postać S. Faustyny odtwarza

młoda aktorka Dorota Segda, na sta-

łe występująca w Teatrze Starym w Krakowie. Postać matki Borgii kreu-

 Jest to najogólniej mówiąc film o stosunku do życia, potrzebie milości poprzez cierpienie — mówi Jerzy Łukaszewicz. Zdaniem rezysera "Faustyna" to

obraz przedstawiający kruchą więź jaka łączy człowieka z Bogiem. Relację opartą na skojarzeniu, w której światło i mrok przekazują we-wnętrzne stany, napięcia. Film ten zbudowany jest na szepcie, mini-malnym ruchu co powoduje napię-cie akcji, odbija się na emocjach

 Wiele miejsca w tym obrazie wypełnia przyroda, która towarzy-szy grze emocji bohaterów; potęguje ich stany wewnętrzne- mówi reżyser

Poprzez widoczną grę świateł, cieni otaczającego świata, film staje się impresjonistycznym przetworzeniem rzeczywistości, artystyczną wizją życia najpierw człowieka, potem siostry zakonnej.

Jezus nieodpustowy

Poprzez cały film przewija się postać żebraka, ślepca, wreszcie Boga, która zdaje się scalać w jedno. Odtwarza ją białostoczanin Jerzy Lazewski, na stałe pracujący w war-szawskim Centrum Sztuki "Studio".

Po raz pierwszy dziwną postać spotyka Faustyna będąc jeszcze dzieckiem. Już wówczas zauważa jej inność, jasne osobliwe oczy, czuje że siedzący przed nią człowiek nie jest tylko żebrakiem. Późniejsze wizje które towarzyszą jej życiu, zdają się to potwierdzać

- Ta rola była dla mnie swoistym wyzwaniem— mówi Jerzy Łazewski.

— W filmie nie wypowiadam ani jednego zdania. Postacie grane przeze są tworzone przez Wbrew pozorom takie role buduje się najtrudniej.

Film ma wejść na ekrany kin je-

'Tak więc ma dodatkowe dochody -

I TYLKO BIZONA BRAK...



BARBARA SOJKO AGNIESZKA ŻERO

Spotykają się raz w roku. Wybierają miejsce na łonie natury z dala od ludzkich osad. Na co dzień uczą się, pracują lub szukają zajęcia, wychowują dzieci. Przez te kilka dni stają się Indianami. Hołdują kulturze indiańskiej, uczą się i bawią wzorując na oryginalnych indiańskich wzorcach. W tym roku zwołali się po raz kolejny na XVIII Ogólnopolskim Zlocie Przyjaciół Indian.

Indiańska wioska wyrosła na ogromnej polanie w sercu Puszczy Knyszyńskiej niedaleko wsi Zasady. Tuż za ścianą lasu, dookoła obozowego paleniska, ustawiono kilkanaście tipi — oryginalnych szałasów, za nimi namioty dla nowicjuszy. U podnóża wioski wartko przetaczają się wody Supraśli.

Kilka kilometrów za Królowym Mostem droga skręca w las. Białe wstążki na drzewach prowadzą do obozowiska Indian. Od czwartkowego wieczora pątnicy wędrują tym szlakiem. Kto został zaproszony, może liczyć na miejsce w tipi, kto nie — przyjechał z cywilnym namiotem.

Postawienie tipi wymaga pracy kilku mężczyzn. Jeden siekierą ścina gałęzie z pnia drzewa, pozostawiając tylko pióropuszowy wierzchołek. Kilka takich ociosanych wysokich bali, zbiegających się ku górze tworzy szkielet tipi. Na nich rozciąga się płótno żaglowe. Obecnie nawet autentyczni Indianie nie używają do budowy tipi skór. Są zbyt drogie. W środku — palenisko. Dym z palącego się wewnątrz ogniska wydostaje się poprzez górny otwór. Zewnętrzny wystrój tipi to też domena mężczyzn. Nad otworem wejściowym umieszczają symbole charakteryzujące ich auturę, ich duchowe wnętrze. Przed jednym z namiotów wbita zębami w

drewniany palik tkwi lisia skóra. Przed innym okrągła tarcza z namalowanym oriem.

W wiosce spotkało się kilku "Niedźwiedzi", "Wilków", "Pies", "Siuks", "Czerwony Kamień", "Zielone Piekło"... Imiona są dla przyjaciół. Niektóre przyjęty się bardziej niż autentyczne. Nawet listy są tak adresowane. Prawdziwe imię mało kto pamięta.

Po wiosce kręci się kobieta. Zagląda do kolejnych namiotów, potem do tipi. Szuka córki, która pierwszy raz uczestniczy w takim zlocie. Matka nie wytrzymała w domu i przyjechała zobaczyć jak to wygląda.

 Wszystko to bardzo ciekawe i takie egzotyczne, ale jak spać na golej ziemi – dziwi się, zaglądając do tipi. Córka jest zachwycona tym, co tu

corka jest zachwycona tym, co tu spotkała. Jej marzeniem jest przynależność do Stowarzyszenia. — Ale to długa droga, na wtaje-

mniczenie trzeba zasłużyć — wzdycha.
Plemienna starszyzna podczas
kolejnych dni zlotu zabiera młodych
na wtajemniczające rozmowy.

— Trzeba się zorientować, czy ich zainteresowanie nie jest tylko kaprysem chwili, a poparte wyznawaniem określonych wartości i zasad — tłumoczy. Siyke"

maczy "Siuks".

— "Tańczący z wilkami" wywołał modę na indiańskość. Prawdziwe zainteresowanie tą kulturą nie jest pozą i nie może nią być — dodaje "Czerwony Kamień", który dłuższy czas przebywał wśród Indian w jednym z rezerwatów w USA.

Okoliczni mieszkańcy z sympatią odnoszą się do tymczasowych sąsiadów. Zaglądają do indiańskiej wioski z ciekawości. Przywożą ze sobą dzieci, fotografują się z "Indianami", podpatrują ich zachowania. Od

cywilizacji jednak nie da się uciec. Błyskają flesze. Sami "Indianie" robią sobie pamiątkowe zdjęcia, popijają coca-colę, na uszach tuż obok paciorków noszą walkmana.

Słońce chyli się ku zachodowi. "Indianie" ubrani do tej pory tylko w przepaski na biodrach, zmieniają strój na odświętny. Bębny wzywają na rozpoczęcie wieczornych uroczystości. Plac wypełnia się prawdziwymi Indianami, ubranymi w skóry z frędzlami, kosmykami włosów, kolorowymi paciorkami, amuletami. Na głowach pióropusze, lisie skóry, bądź imitacje bawolich rogów. Jeden, jak szaman plemienia, w cylindrze i ciemnych okularach. Twarze pomalowane w rytualne wzory. Siadają wokół przygotowanego stosu. Krag donełniają cywile

Krag dopełniają cywile.

Monotonny dźwięk bębnów urywa się. "Siuks" wita wszystkich przybyłych, otwierając złot Przyjaciół Indian. Na maszt zostaję wciągnięta flaga. "Czerwony Kamień" ze skupieniem w oczach i dymiącymi ziołami w ręku okadza stos. Jeszcze pokton palenisku i za chwilę ogień strzela ku niebu.

Do rytualnego tańca pozostaje godzina.

godzina.

Wszyscy czekają na okrągłą tarczę księżyca. Pełnia — pora celowo wybrana na rytualny taniec. Przy ognisku pojawia się dwóch mężczyzn. W charakterystycznych przebraniach prezentują Taniec Dwóch Orłów. Wyśnił go "Pies" "Orły" kręcą się wokół ognia, poświstując piszczałkami i machając skrzydłami imitują lot. Wtóruje im miarowy rytm bębna i monotonny śpiew. Po chwili do wspólnego tańca wciągają siedzących w kręgu. Iskry ognia oświetlają rożnorodne stroje, rytmicznie dźwięczą przyczepione do ubrań paciorki.

ubrań paciorki.

Złot jest okazją do spotkania. Na co dzień nie ma możliwości ubierania się w indiańskie stroje, obwieszania paciorkami, noszenia pióropuszy. Jednak, jak sami zapewniają, pozostają Indianami wewnątrz przestrzegając w życiu określonego systemu wartości, co jest ważniejsze niż zewnętrzne atrybuty.









Fotografował: Iza Wysocki

NAJLEPSZE ŻYCZEMIA OD MAŁGOSI

KRYSTYNA KONECKA

Ze Szkoły Podstawowej w Bystrej nadszedł w marcu list. "Serdecznie dziękuję za wykonanie ławeczki dla Małgosi i dostarczenie jej na miejsce. Małgosia jest bardzo zadowolona i szczęśliwa, że nareszcie ma swoje wygodne miejsce pracy... Dołączam podziękowanie od Małgosi, wykonane osobiście...". Na rysunku wielkie czerwone serce, ludziki z kwiatami i napis: "Najlepsze życzenia od Małgosi P.". Rysunek wzruszający, jak każde dzieło dziecięce, tyle że ten został wykonany nóżkami.

Dla Janiny Jezierskiej, kierującej Ośrodkiem Wzornictwa dla Dzie ci Niepełnosprawnych w Hajnówce, ten list (i wiele podobnych) jest tylko potwierdzeniem słuszności wyboru twórczej drogi, tworzywa i adresata. A przecież wszystko mogło potoczyć się zupełnie inaczej.

Z ziemi francuskiej do Polski

Na długo przed II wojną światową rodzice wyprowadzili się do Francji, gdzie spędzili 30 lat. Janina Jezierska urodziła się w niewielkiej miejscowości, w pobliżu granicy szwajcarskiej. Naukę w pierwszej klasie rozpoczęła we Francji, ale świadectwo otrzymała już w Polsce. Rodzina wróciła gnana tęsknotą za krajem oraz patriotyczną propagandą, której głosiciele ograniczyli się zresztą tylko do teorii i sami pozostali we Francji.

Jak sen minęło liceum sztuk plastycznych w Częstochowie, pod-patrywanie zręcznych rysunków starszego brata i udany start do Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Utalentowana studentka WydziaŁu Architektury Wnętrz, specjalizująca się w projektowaniu wzorniczym zaczęła zdobywać pierwsze nagrody i wyróżnienia. Pierwszy etat dostała w bydgoskich Zjednoczonych Zakładach Urządzeń Jądrowych "Polon". — Pracę mia-łam ciekawą — mówi Janina Jezierska - bo to był okres rozwoju polskiej elektroniki.

Z bydgoskim mężem, inżynierem mechanikiem zdecydowali się niemal dwadzieścia lat temu na przeprowadzkę do Białegostoku, gdzie

obecnie studentka II roku poznańskiej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. W sierpniu rozpocznie się plener XIX. Jeszcze nigdy nie było warunków tak dobrych jak w tym roku. Wystawy dotychczasowe trudno zliczyć, ostatnia, lipcowa, była zdaje się, setna. Z okrągłych dat warto wymienić zbliżające się dziesięciolecie projektowania przez grupę "Hajnówka" mebli i zabawek dla dzieci niepełnosprawnych. Uczestnictwo w krajowych i międzynarodowych ekspozycjach stało się czymś naturalnym, jak chociażby udział w maju w II Międzynarodowych Targach Sprzętu Rehabilitacyjnego "INTE-

Do zdarzeń niezapomnianych Janina Jezierska zalicza wyjazd na Wystawę Nowoczesnych Technologii dla Osób Niepełnosprawnych MOTEDI w Messynie na Sycylii w 1992 roku. — Zorientowaliśmy się wtedy - mówi - że mimo iż kontakty z Zachodem były w pewnym okresie niemożliwe, to myślenie nasze było bardzo zbieżne, tylko że oni robią sprzęty w metalu, a my w drewnie hajnowskim, puszczańskim, co na nich zrobilo niesamowite wrażenie. Doszli do wniosku, że drewno jest najlepsze w pokoju dziecka, nie tylko

niepełnosprawnego. Organizatorzy zaproponowali, że wykupią wzory i całą hajnowską wystawę z wyłącznością na produkcję. Sprzęt miał pojawić się w katalogach, tyle że bez śladu polskiego autorstwa. Na to projektanci z grupy 'Hajnówka'' nie poszli. Włoska przygoda zakończyła się uczestnictwem w ekspozycji w Rawennie i nawiązaniem ciekawych kontaktów profesjonalnych.



Tory do nauki chodzenia, sprzet do raczkowania, zestawy do ćwiczeń manu-alnych to tylko część spośród 70 wzorów na ekspozycji w Ośrodku:

czekało stanowisko projektanta wnętrz wraz z mieszkaniem. Od kontaktów z Krystyną Zawadzką zaczęła się przygoda z Grupą Twórczą "Haj-nówka", która po latach przekształciła się w Stowarzyszenie Twórcze Studio Form Wzorniczych "Hajnówka". Nigdy przedtem pani Janina nie mieszkała w Polsce tak daleko od rodzinnej Francji.

Z ziemi polskiej do Włoch

Przez ten czas plenerów meblarskich w Hajnówce było niemal tyle ile lat liczy sobie córka Agnieszka,

Był tu areszt śledczy

Parterowy budynek przy ul. Parkowej w Hajnówce – kiedy przed kilkoma laty lokalne władze z serca przydzieliły go projektantom-meblarzom — przedstawiał obraz nędzy i rozpaczy. W pomieszczeniach po areszcie śledczym brakowało okien, zamiast podłogi był w części budynku piasek, napisy na ścianach dokumentowały przeżycia wewnętrzne aresztantów. Janina Jezierska, wytypowana w środowisku na kierownika tworzącego się Ośrodka Wzornictwa dla Dzieci Niepełnosprawnych, po prostu wzięła się do roboty, wspierając się, gdzie trzeba, prze-

mawianiem ludziom do serca oraz udokumentowanym własnym (m.in. nagrody twórcze wojewody białostockiego czy III nagroda — wraz z Bogusławem Kobierskim — Pełnomocnika do Spraw Osób Niepełnosprawnych w konkursie na najlepsze rozwiązanie systemowe za wyposażenie ośrodka dla dzieci z porażeniem mózgowym).

Wydział Kultury i Sztuki UW dał pieniądze, a hajnowski "Furnel" brygadę, która wykonała gratis konstrukcję dachu. - Uruchomiliśmy stanowisko osoby niepełnosprawnej, dzięki czemu mamy też wieloczynnościową maszynę do obróbki drewna z fabryki "Hamech" — wyjaśnia Janina Jezierska demonstrując modelarnię, pracownie dla projektantów, salę wystawową i tzw. pomieszczenia pobytowe dla dzieci niepelnosprawnych. Do łazienki można wjechać na wózku inwalidzkim. - To jest obiekt bez barier - mówi

Trwa jeszcze plener dla hajnowskich dzieci, który prowadzi Agnieszka. Dzisiaj wstała później, bo w nocy szyła coś dla niepełnosprawnych. Jej brat, Adam, prawdopodobnie przyszły grafik, siedzi teraz w



Stworzyliśmy obiekt bez barier — mówi Janina Jezierska.

białostockim mieszkaniu. Mąż urlopuje i trochę tu pomaga. Roboty jest pełno, czasem da się wyskoczyć nad Zalew Siemianówka. Od początku sierpnia rozpocznie się XIX plener meblarski. Trzeba zatrudnić osobę do domowego gotowania, przygotować pokoje, opróżnić salę wystawową na kolejną ekspozycję. Nie wiadomo, kiedy znajdzie się więcej czasu na wyjazd do Francji, w rodzinne strony. - Bardzo lubię tam wypoczywać - mówi pani Janina.

Fot. I. Wysocki

W 50. rocznicę powstania warszawskiego Waldemar Smaszcz przypomina jego białostockie watki

MIESIĄCE WOLNOŚCI

Od pierwszego dnia walki Warszawę i jej powstańców otoczyła lejak wiadomo - w legendzie motyw śmierci odgrywa rolę decydującą. Wynikiem powstania zaś była zagłada miasta i niezliczonych rzesz jego mieszkańców, nie tylko żołnierzy walczących na bary-

W końcowych fragmentach "Zoś-ki i Parasola", najgłośniejszej książ-ki o tamtych wydarzeniach, jeden z bohaterów odpowiadając na pytanie: "... czy był w tym wszystkim sens", powiedział bez chwili wahania: "Daliśmy miastu dwa miesiące wolności... Naszymi rękami... I choć nie z tarczą wrócimy, ale na tarczy

 to jednak na tarczy' Niemały wpływ na ukształtowanie się legendy powstania w świadomości zwłaszcza młodszego pokole-nia, urodzonego wiele lat po wojnie, miał fakt, że polegli wówczas najwybitniejsi poeci generacji wojennej, których wiersze są czytane do dziś — Krzysztof Kamil Baczyński, Tadeusz Gajcy, Krystyna Krahelska, Zdzisław Stroiński, Juliusz Krzyżewski. A nawet ci, którzy zginęli wcześniej w akcjach dywersyjnych czy ulicznych egzekucjach, także należeli do tego samego kręgu poetów walczącej Warszawy, jak Andrzej Trzebiński czy Wacław Bojarski. Kilku z nich, i to bynajmniej nie pośledniej miary, wywodziło się z naszego regionu, jak rozstrzelany 12 listopada 1943 roku na Nowym Świecie Andrzej Trzebiński, jeden z najwybitniejszych twórców swego pokolenia. Lesław M. Bartelski, który przeżył i zrobił chyba najwięcej dla ocalenia pamięci o poległych kolegach, powtarza niezmiennie, że był to niekwestionowany lider "młodych dwudziestoletnich". Poeta, dramaturg, redaktor "Sztuki i Naro-du", twórca Ruchu Kulturowego, autor niezwykłego "Pamiętnika", a także przynajmniej garści niezwykłej

urody wierszy Otóż Andrzej Trzebiński urodził się 27 stycznia 1922 roku w Radgoszczy koło Łomży i z Łomżyńskiego pochodził ojciec poety.

W samej zaś Łomży, 28 stycznia 1915 roku urodził się poległy w po-wstaniu Juliusz Krzyżewski, syn Bohdana Krzyżewskiego herbu Prus. Juliusz dzieciństwo spedził w

rodzinnym mieście, zachowawszy je na zawsze w serdecznej pamięci. W 1935 roku, już po debiucie w warszawskiej "Kuźni Młodych", pisał:

Miasto samo jak inne: powiatowe, urzędowe.

Prowincja, Dziura. — A jednak, a jednak!

I jakie to śmieszne; po co właściwie słowa -Narew płynie niezmienna.

Utalentowany, niezwykle przystojny i urodziwy, latwo nawiązywał kontakty towarzyskie. Najpierw, jeszcze podczas nauki w Krakowie, ze Stanisławem Dygatem, potem, już w Warszawie z Janem Twardowskim, dzisiejszym kaplanem-poetą, a nawet Jarosławem Iwaszkiewiczem, który utrwalił go w swoich strofach. Mało kto wie, że to on, pracując w radio, czytał w 1939 roku wrześnio-

we orędzie prezydenta Mościckiego. Zginał podobną śmiercią jak Krzysztof Kamil Baczyński, trafiony kulą snajpera w czoło 22 sierpnia i został też pochowany w ruinach Ratusza. Pozostał po nim niemały tom wierszy, a także... córka, piękna i utalentowana aktorka, Ewa Krzyże-wska, znana przede wszystkim z filmowej roli w "Popiele i dia-mencie", gdzie wystą-piła obok Zbigniewa Cybulskiego.

W Białymstoku zaś, 28 listopada 1920 roku, urodził się Jan Nagrabiecki, autor pięknego wiersza "Na powstańczej barykadzie warszawskiej Katedry'

Troche dalei na wschód, bo w powiecie baranowickim urodzisię Krystyna Krahelska, autorka najpopularniejszej piosenki żołnierskiej "Hej chłopcy, bagnet na broń.. Dziewczyna z polskiego dworku na Kresach rzeźbie Syreny, stojącej na Tamce. W roku 1937 Ludwika Nitschowa zaproponowała jej pozowanie do tego najbardziej warszawskiego pomnika. Dodajmy jeszcze, że w czasie wrześniowej tułaczki Krystyna Krahelska zatrzymała się na kilka tygodni w Białymstoku u swoich krew-

Nie powinniśmy też zapominać, że wprawdzie w bardzo wczesnym dzieciństwie, ale cały rok spedził w Białymstoku Krzysztof Baczyński, gdy jego matka, po nieporozumieniach z mężem wyjechała do naszego miasta i pracowała tu jako nauczycielka. Pani Dipplowa, w owym czasie dyrektorka Seminarium Nauczycielskiego, wspominała: "Krzyś wtedy już chodził, słabo, ale chodził, w granatowej sukieneczce z białym, haftowanym kołnierzykiem'



Leenno octe Z mystą o zavetul

SAMSUNG

Zapraszamy Państwa

do zakupu produktów noszących znak firmowy SAMSUNG Electronics u generalnego dystrybutora

Sprzedaż (hurt)

tel. 729-662 tel. 729-695

tel. 729-711 tel. 729-647

DOMAR - BYDGOSZCZ

SPÓŁKA AKCYJNA

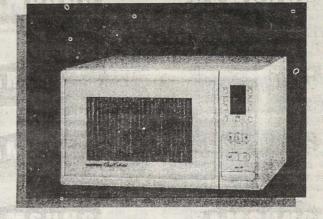
UL. KOSSAKA 72

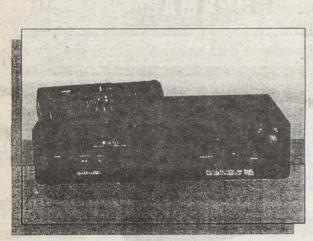
tel. 729-630

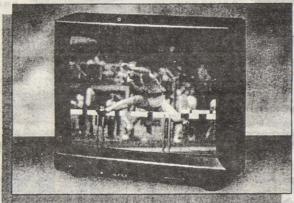
tel. 729-535 centr. 391-389

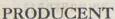
tel. 729-678

fax. 729-678











85-790 Bydgoszcz ul. Podłużna 11-13 centrala tel. (+48-52)44-56-80,

fax. (+48-52)44-50-80

tlx 0562086

ELECTRONIC

5012/5013/5022/5027 sterowania 5051/5052/5061/5322 * Wyświetlanie 5324 X7 X27 A / AT funkcji na ekranie. PLEKTHONIX

SAMSUNG

3312/3351/3352/3361

KARTA GWARANCYJNA

Numer karty gwarancyjnej 1227969

INSTRUKCJA OBSŁUGI z kartą gwarancyjną

Typ, model, symbol, nr seryjny

H.U.S.P.I. ul. Podłużna 11-13 Elektronix 85-790 Bydgoszcz

Karta gwarancyjna bez daty sprzedaży, pieczątki punktu sprzedaży i gwaranta oraz z dokonanymi poprawkami i akreśleniami jest nieważna i nie jest dokumentem do dokonania bezpłatnych napraw gwarancyjnych

INFORMUJE ŻE JEST CZŁONKIEM (QUALITY SYSTEM)

Petni troski o właściwą obsługę Szanownych P.T. Klientów, prosimy obsługę przy zakupie wyrobów paszel firmy sprawdzili czy do Pełni troski o właściwą obsługę Szanownych P.T. Klientów, prosimy obsługę Szanownych P.T. Klientów, prosimy oryginalni czy do oryginalna oryginalna oryginalna oryginalna oryginalna oryginalna ORAZ POWIADAMIA

www. Karta ta zaopatrzona jest w nalepkę zawierającą kod kreskowy.

Karta ta zaopatrzona jest w nalepkę zawierającą kod kreskowy.

I numer seryjny produktu oraz nazwę firmy. ELEKTRONIX z nazwę symbol i numer seryjny produktu oraz nazwę symbol i numer seryjny symbol i nume symbol I numer seryiny produktu oraz nazwę tirmy. ELEKTRONIX Bydgoszczy, która jako jedyna została autoryzowana przez SAMSUNG Electronics do produkcii oraz sudadczenia uekra senziecius. gwarancyjna. (gwarancyjnych i pogwarancyjnych) na terenie całego kraju.

Electronics

Prosimy o każdorazowe sprawdzenie przy zakupie czy na urządzeniu umieszczono ukletka bolograficzna. Os Tylko produkt ze znaklem QS zapewni państwu pełen zakres usług etykietkę holograficzną QS. gwarancyjnych i pogwarancyjnych w autoryzc

Zapraszamy do sieci naszych sklepów na terenie całego kraju

Najlepsze ceny - dostawa do Klienta serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

Dziennikarka "Gazety" przekroczyła Krąg Polarny i odwiedziła wioskę św. Mikołaja

NA KRAWĘDZI ŚWIATA

ANIELA ŁABANOW

-Sięgający wód Morza Norweskiego Nordkapp, na wyspie Mageroy, to tak naprawdę wiele bałasu o nic, a przynajmniej dużo mniej niż należałoby się spodziewać. Nie jest to najdalej na północ wysunięte miejsce kontynentalnej Europy (do tego miana pretenduje Knivskjelloden, półwysep znajdujący się trochę dalej na zachód). Tak czy siak, jest to Mekka dla turystów.

Na Nordkapp ciągną tysiące turystów, zwłaszcza w czerwcu i lipcu, wtedy świeci tu całą dobę słońce, trwają osławione białe noce.
Odkrycie Przylądka Północnego przypisuje się angielskiemu żeglarycyj piekardowi. Cheroella

rzowi Richardowi Chancellorowi, który dotari tutaj w roku 1553, bez-skutecznie szukając morskiej drogi do Indii i Chin północno-wschodnim szlakiem. Płaski wierzchołek, o pio-nowo spadających w morze urwi-skach, nazwał North Cape (po norwesku: Nordkapp). Cypel, uważany za skrajnie północny w Europie, jest malowniczy i fotogeniczny, czego nie można powiedzieć o wysuniętym o 1500 metrów dalej przylądku

307-metrowe posepne urwisko może rozczarować, ale i zauroczyć. Richard Acerbi, XIX—wieczny po-dróżnik: "Słońce, pełzające o półno-cy wzdłuż horyzontu i bezmierny ocean w wyraźnym kontakcie z niebem, tworzą wspaniałe zarysy maje-statycznego obrazu, powstającego

przed oczami zdumionego widza". Eleganckie promy przewożą cie-kawskich wahadłowo na wyspę. Kto nie ma swojego pojazdu, może auto-busem dojechać 34 kilometry do cy-pla. Przy dobrej pogodzie interesu-jąca może być piesza wędrówka. Pierwotnie wyspa była miejscem ry-tualnym Saamów, nazywanych potocznie Lapończykami. Obecnie latem wypasają tu stada reniferów. Przy drodze rozkładają obozowiska i sprzedają swoje wyroby, ubrania i biżuterię, a także poroża, które przejeżdżający przyczepiają do sa-

Przybyłam na Nordkapp w okresie, gdy całą Europę, w tym i Skan-dynawię, ogarnęła fala męczących upałów. Tu było piekielnie zimno. Wiał lodowaty wiatr, jego porywy dosłownie przewracały ludzi. W biegu robiono sobie zdjecia pod globu-sem, który wskazuje żeglarzom, że tu przekracza się Krąg Polarny.
Obfotografowywano kopułę obserwatorium, skaly i kopce kamieni, układane przez turystów. I czym prędzej pędzono do obszernego, cieschroniska, nazywanego Ośrodkiem Przylądka Północnego.

Czegóż to nie ma w tym budyn-ku! Restauracja, bary, bufety, skle-py, poczta z okolicznościowym datownikiem, sala wideo, muzeum, punkt widokowy. Można sobie zafundować certyfikat stwierdzający, że się było za Kręgiem Polarnym (35 norweskich koron), albo zapisać do Towarzystwa Królewskich i Staro-żytnych Łowców Niedźwiedzi Polar-

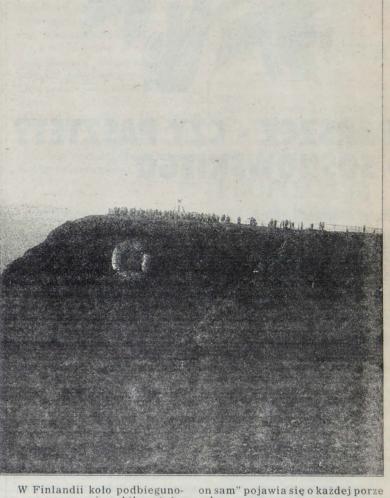
nych (95 Nkr). W muzeum można się dowie-dzieć, kto dotarł do Nordkappu. I Ludwik Filip Orleański, późniejszy król Francji, i król norweski Oskar II, i inne głowy koronowane, tudzież utytułowane nazwiska. Złocona ekspozycja tajska upamiętnia wizytę króla Chulalongkorna. Angielski Angielski admirał Frazer, który w roku 1943 dowodził operacją zatopienia u wybrzeży Nordkappu niemieckiego pancernika "Scharnhorst", czyhającego na konwoje do Murmańska, został uhonorowany tytułem "Lord Fraser of North Cape

Punkt widokowy oblegały tłumy. A było co podziwiać! Słońce, które nie zachodzi całą dobę, o północy przesłoniły chmury. Potem spadł krótki, ulewny deszcz, na niebie pojawiła się podwójna tęcza — i słońce znowu zaś świeciło. Turyści z ka-merami szaleli.

Ostatnim przed Nordkappem, a więc najdalej na północ wysuniętym miastem świata, jest Hammerfest. Szczyci się również tym, że jako pierwsze w Europie miało elektrownię komunalną i oświetlenie ulicz-ne, tak istotne w ciągu długich, polarnych nocy. Dzięki Golfsztromowi, który oddziaływuje także na Nordkapp, ma nie zamarzający port. W czasie ostatniej wojny Niemcy założyli tutaj bazę marynarki, a wycofując się zniszczyli miasto i port. Zo-stały one odbudowane, powstał powstał ponadto ośrodek przetwórstwa ryb-

Jednakże ostatnią przed Przy-lądkiem Północnym miejscowością, już na wyspie Mageroy, jest Hon-ningsvag. Wieś położona na otwartej przestrzeni, otoczona śniegowymi zaporami, chroniącymi przed lawi-nami. Leży ona o 80 km bliżej biegu-na północnego, niż Hammerfest, tutaj właśnie dobijają promy, dowożące turystów.

Na Nordkapp pojazdem kołowym można dotrzeć albo przez Norwegię, albo Finlandię, a wracać najlepiej odwrotnie. I w jednym, i w drugim kraju, oznakowano przekro-czenie kola podbiegunowego. W Norwegii Polarsirkelen znajduje się przy drodze E6, pomiędzy miastami Mo-i Rana (Mo nad rzeką Raną) oraz Fauskę, gdzie kończy się linia kolejowa. Krajobraz jest tu niegościnny, góry pokryte wiecznym śniegiem. Zdjęcia pamiątkowe wykonuje się pod globusem. Są też dwa pomniki, upamiętniające zagładę jugosło-wiańskich i radzieckich jeńców wojennych, którzy budowali dla Nie-mców, w czasie II wojny światowej, Drogę Arktyczną. I tutaj turyści wznoszą z kamieni setki kopczyków. W Ośrodku Koła Polarnego jest bazar pamiątek i wystawy, poświęcone kulturze i przyrodzie regionu. Nabyć, oczywiście, można zaświadczenie o przekroczeniu koła polarnego (35 Nkr).



we oznaczono osiem kilometrów od Rowaniemi. Turyści fotografują się pod "szubienicą", na której wisi tablica z różnojęzycznymi na-pisami: "Polcirkeln", "Arctic pisami: "Polcirkel Circle","Polarkreis" Miejsce jest o wiele przyjemniejsze niż w Norwegii. W lesie, ze skansenem budownictwa Saamów, muzeum, reniferami i całym kompleksem handlowo-gastronomicznym. Mało tego, tu właśnie znajduje się wioska św. Mikołaja, jego poczta, a i"

Na punktach, wyznaczonych dość umownie, Norwegia i Finlandia zarabiają grube pieniądze. Tyl-ko sam wstęp na Nordkapp, obo-wiązkowy dla wszystkich, wynosi 100 Nkr (1 dolar USA = ok. 6,7 Nkr). Nie mówiąc o słonych cenach usług turystycznych. A przecież i my mieli-śmy swój środek Europy w Sucho-woli. I co? I nie potrafiliśmy wykorzystać okazji.

Fot. autorka

cając kędziory swych włosów. Wycieńczony, nagi i łysy, dotarł na Nordkapp i (czy można wierzyć?) nie został zaakceptowany przez nikogo.

"Oto stoję na Przylądku Północnym, na krawędzi świata. Tutaj świat się kończy, tak jak i moja ciekawość i teraz, da Bóg, powrócę do domu...".

Białostoczanka, Monika Czarnecka przez 56 dni płynęła statkiem "Zawisza Czarny"

Pierwszym turystą na Nordkapp był w XVII wieku mnich włoski Fran-

cesco Negri. Dotarł tutaj przebywając część drogi w łodzi wiosłowej a część piechotą. Udręczony przez wiatry i fale, za jedyną pociechę mający list od matki, Negri zdołał zatkać swym habitem szczeliny w łodzi, a postawiwszy

stopę na stałym lądzie (czytaj: surowej skale), zdołał rozpalić ogień, poświę

WIELKIE JEZIORA WYPRAWA

Jedziemy autostradą w stronę Kolonii. To nasz drugi dzień w autokarze. Drugi dzień przygody, która spotkała wielu z nas po raz pierwszy. Kim jesteśmy? To brzmi dumnie: załoganci "Zawiszy Czarnego" w II etapie rejsu Kanada '94. Jesteśmy tymi szcześliwcami, którzy chodzić będą po deskach pokładu "Zawiszy"... przez 56 dni, zwiedzając porty: Cherbury (Francja), Falmouth (W.Brytania), Horte (Azory), St. Jobis, Quebec, Montreal (Kanada). Rejs ten to dokładnie jeden z etapów Morskiej Wyprawy na Wielkie Jeziora Amerykańskie organizowany przez CWM ZHP Gdynia.

Wśród wielu zgłoszeń wybrano nas, którzy teraz trzęsiemy się w luksusowym autokarze. Znajomość jezyka angielskiego przynależność harcerska i żeglarska, opowiadanie do miesięcznika "Żeglarz" z wybranego etapu rejsu, zdolności artystyczne (śpiew, tańce żeglarskie) to warunki kwalifikacji. Przebrnęło przez nią 12 osób. Nasz wiek jest niesamowicie zróżnicowany: od 18 do 65 lat.

A teraz najważniejsze: wśród tych 12 osób są 3 z Białegostoku: dwóch kolegów (absolwenci III LO, drużynowy i kwatermistrz "Błękitnej Dziewiątki") i ja (uczennica VI LO, przyboczna 6 BDH). Na szczęście nie jestem jedyną dziewczyną moją towarzyszką w tej wspanialej podróży jest Magda (uczennica VI LO w W-wie, drużynowa 171 WDH). Obydwie wśród tych wspaniałych

mężczyzn czujemy się jak księżniczki. Ale przygotowane jesteśmy do ciężkiej pracy podczas przeprawiania się przez Atlantyk — tam nie będzie żadnych ulg z tytułu płci.

Zdrowo przywiało — 7,8 st.B. Na kanale La Manche też wiało, ale nie tak mocno i musieliśmy iść na silniku. Przez pół drogi z Charburga do Plymouth stałam za sterem i niemożliwie marzłam. Noce są bardzo zimne. Dobrze, że wszyscy mamy grube jaskra-wopomarańczowe kombinezony.

Część załogi choruje na chorobę morską, więc pozostali mają pod-wójną ilość pracy.

A jest jej sporo. Codziennie do południa od 7 rano wszyscy pracuje-my "dla statku" — czyścimy, maluje-my, szorujemy pokłady. Oprócz tego jest wachta kambuzowa (kuchnia) oraz wachta nawigacyjna (do jej obowiązków należy sterowanie, pro-wadzenie dziennika, obserwacja widnokręgu).

Po obiedzie mamy zajęcia programowe (szkolenie żeglarskie). Du-żo nowych wiadomości, które należy zapamiętać, bo w czasie próbnych alarmów (także w nocy) za niewiedzę można zdrowo oberwać.

Spię niewiele — ok. 6 godz./dobę z przerwami alarmowymi. Te częste alarmy, jak twierdzi CHIEF, utrzymują nas w pełnej gotowości na wszelki wypadek. By nie powtórzyła się sytuacja na s/g "Heweliusz".

Płyniemy na Wyspy Dokładny cel to Horta. Przewidywany czas drogi — 8-9 dni. Ale podejrzewam, że uda nam się szybciej "Zawisza" na pełnych żaglach wyciąga 9 węzłów (węzeł — mila/godz.). Gdy nie ma wiatru idziemy na ma-

Trochę przeraża ten bezmiar wody. I świadomość, że do najbliż-szego lądu (czyli w dół) są ponad 3 kilometry.

Ciąg dalszy za tydzień.





BARSZCZ - CZY PASZTET? - SOSNOWSKIEGO

Na tej roślinie karierę miało zrobić najpierw rolnictwo radzieckie, a potem także – polskie. Nasze krowy i inne bydło miało być odżywiane wysokobiałkowa pasza, przygotowywaną z niezwykłej rośliny — Heracleum sosnowskii, co w przekładzie z naukowej łaciny botanicznej brzmi barszcz Sosnowskiego.

Roślina jak dwa chłopy

W nurcie Dunajca, gdy się jest na wakacjach i grzeje niemiłosiernie słońce, kapiel daje ochłodę, a zbawienny cień — ów barszcz Sosnowskiego. Roślina ta teraz bardziej dala się we

Roslina ta teraz bardziej dala się we znaki niż rok czy kilka lat temu.
Zauważono ją dlatego, że u niektórych ludzi, często dzieci, po zetknięciu z liśćmi wystąpiły oparzenia, nawet II stopnia. Lekarze są bezradni, przypadki poparzeń odsyłają do szpitala wojewódzkiego w Limanowej, do Nowego Targu albo do Zakopanego.
Charakterystyczna cecha tej rosc

Charakterystyczną cechą tej rośliny są jej rozmiary, które zarazem pozwalają rozpoznać ją obok innych.

Lopuch na dwa chłopy — powiedzieli mi znajomi, idź, zobacz.

Zobaczyłem, nic specjalnego

I to jest właśnie najgorsze! Nic specjalnego, może poza rozmiarami, i pewnie długo nikt by na barszcz nie zwrócił uwagi, gdyby nie zdradliwe jej właściwości, szkodliwe dla ludzi.

Dwa, trzy metry wysokości, łodyga jak łydka doroslego mężczyzny. Liście jak parasole — dosłownie — a kwiaty jak u kopru-giganta. Kolor zielony. Wystarczy dotknąć, działa jak pokrzywa, wywoluje chorobliwy odczyn skóry, pozostawia trwałe zmiany w jej zabarwieniu i ślady w postaci blizn.

Gdyby nie to, że Heracleum sos-

Gdyby nie to, że Heracleum sos-nowskii, albo ruski koper, czy ame-rykański lopian powoduje tak po-ważne obrażenia, być może mieliby-śmy z niego więcej pożytku.

Biolodzy też się dziwią

Biolodzy, czy też botanicy, czy spe-cjaliści od żywienia zwierząt gospo-darskich metodami intensywnej ho-dowli, z trudem przyznają się do blędowil, z trudem przyznają się do bię-du w sztuce. Łatwo było sprawdzić eg-zotyczną roślinę, jak niegdyś pestycy-dy czy zjadliwe proszki do prania, o wiele trudniej uchronić się przed skutkami jej działania. Ile jeszcze ta-kich roślin mamy wokół siebie? Unikanie ruskiego kopru — to obecnie jedyny i najskuteczniejszy-prosób pieroprzenia skutków sty-

sposób nieponoszenia skutków stykanja sie z ta roślina Naukowcy Je szcze nie wypowiedzieli się, jak z nią walczyć, nie ma skutecznego środka łagodzącego skutki oparzeń

Pozostaje ostrzeganie i kiwanie głowami ze zdumienia.

Czy tylko na Podbalu?

Najwięcej sygnałów o poparze-niach barszczem Sosnowskiego nad-chodzi z południa Polski. Tam jakoś najwięcej poszkodowanych, choć rośli-na "zamieszkała" w korytarzach wielu potoków, na polanach i w ogródkach

przydomowych już dawno temu. Szczególnie niebezpieczny jest barszcz dla alergików, nawet bez dotykania szkodzą krople soku, sam aromat powoduje duszności, wysyp-

kę, zaczerwienienie skóry, wypryski na skórze z wodnistą cieczą. Gdy pękają – łatwo o infekcję bakteryjną i

może być jeszcze gorzej.

Nazwa tej rośliny pochodzi od
rosyjskiego botanika Sosnowskiego, ale nie on jej nadał swoje nazwisko, lecz inni uczeni w dowód uznania za wyniki jego badań nad roślinami strefy Kaukazu. Nic dziwnego, że i w naszych górach barszcz czuje się znakomicie.

Badania ustały niedawno

Heracleum sosnowskii sprowadzono do Polski w celach badawczych. W Karniowicach koło Krakowa uprawiano go w 1973 r. na poletku doświadczalnym, aby przekonać się o jego właściwościach odżywczych i wymaganiach środowiskowych.

Podczas zbiorów zdarzały się poparzenia robotników rolnych i naukowców, ale rychło o tym zapomniano (a może przemilczano z przyczyn politycznych, bo radziecka roślina musiała być tylko pożyteczna, a nie szkodliwa?). Trujące właściwości barszczu potwierdziła także stacja badawcza Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie opodal Warszawy. Roślina nadawała się tylko na ki-

szonkę, ale nawet sok wydostający się z silosów powodował skutki w otoczeniu podobne do działania stężonej gnojowicy, uważanej za szczególnie szkodliwą dla środowiska.

Coz tym barszczem zrobić?

Barszcz Sosnowskiego okazał się... pasztetem, jakich niewiele na świecie roślin polskich. Pokrzywa przy nim to "maluśkie piwo", jak mawiają obrazowo na Podhalu. Niestety, przymusowymi "specjalistami" zostali ci wszyscy, którym zetknięcie się z tą rośliną na długo pozostanie

w pamięci i na skórze. Jedno co pewne — w przyszłym roku, zwłaszcza jeśli wiosna będzie tak samo wilgotna, jak w tym roku barszcz znowu wyrośnie "na dwa chłopy"

Tomasz Kowalik

Muzea, galerie, wystawy

Państwowa Galeria Sztuki "Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 203-53), godz. 10-18 z wyjątkiem poniedziałków. Wystawy czasowe: John Blake "Teraz i wtedy" — prace z lat 1980-1994, Isabela Lleo Castells "Digital

Muzeum Okręgowe, Rynek Kościuszki (tel. 214-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria malarstwa polskiego; Pradzieje Białostocczyzny. Wystawa czasowa: monograficzna poświęcona Henrykowi Szczyglińskie-

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 327-392), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Historia życia twórczego; Pracownia rzeźbiarza; Sztuka dawna i współczesna z kolekcji artysty; Portrety wielkich Polaków. Wystawy czasowe: Rzeźba Adama Myjaka.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 416—591), godz. 10—17 oprócz poniedziałków. Wystawa czasowa: Ulica Lipowa dawniej.Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 415-081), godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Ekspozycja stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski (X-XX wiek). Galerie sztuki: Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego; Żołnierz polski w sztuce ludowej; Sala sławy bojowej, Sala Rycerska. Wystawy czasowe: "Przechodniu powiedz Pol-"Armia Krajowa na Białostocczyźnie 1942-45", wystawa fotograficzna ze zbiorów Olgierda Christa — "Major Zygmunt Szendzielarz pseudonim Łupaszko"

Muzeum Miejskie — Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 517-670), godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja: Kolekcja Rodu Artystów z Wilna. Wystawa czasowa: Rysunki Ludomira Sleńdzińskiego.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327—729), wto-rek-piątek w godz. 12-17. Wystawa czasowa: "Poszukiwanie" — prace Elżbiety Milko.

Galeria AK-ART, Al. Piłsudskiego 10 (tel. 289-08), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

Galeria "Akcent", ul. Sienkiewicza 14 (tel. 436-038), poniedziałekpiątek w godz. 10-18, w soboty 11-15. Wystawa czasowa: Prace Marka Chomczyka.

Galeria El-Art, Rynek Kościuszki 5 (tel. 416-010), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

BIAŁOWIEŻA Przyrodniczo-Leśne,

Park Pałacowy (tel.122-75), w godz. 9-15 oprócz dni poświatecznych. Wystawa czasowa: "Ochrona przyrody Polska'93" - fotografie wykonane przez studentów i absolwentów SGGW w Warszawie.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 22-44), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: Ikona z bielskiej szkoły ikonograficznej.

CHOROSZCZ

Muzeum (270-51 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel 436-082), godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: Środki transportu wiejskiego", "Sochy, sierpy, stępy"

SUPRASL

Palac Opatów - refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 183-506), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków i wtorków po wolnej sobo-

TYKOCIN

Muzeum , ul. Kozia 2 (tel. 18—16—13, 18—16—26), w godz. 10-17 oprócz poniedziałków i dni poświątecznych. Wystawy stałe: Sala wielka dawnej synagogi; Uczta Sederowa; Gabinet Glogerowski; Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego; Pokój rabina. Wystawy czasowe: Światło w kulturze żydowskiej.

SUWALKI

Biuro Wystaw Artystycznych, ul Kościuszki 45, godz. 10-17. Wystawa pt. "Przegląd plastyki suwalskiej" oraz prace Eugeniusza Musialowicza

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81, piątek, godz. 8-16, w sobotę i niedzielę 10-17. Ekspozycje stałe: "Pradzieje ziem województwa suwalskiego", "Alfred Wierusz-Kowalski — życie i twórczość", "Polskie malarstwo XIX i XX wieku" oraz wystawa pt. "Len", przedstawiająca tradycyjne, suwalskie narzuty zdobione motywami roślinnymi i zwie-

Galeria "Chłodna 20", ul. Noniewicza 71. Wystawa poplenerowa twórców-amatorów

Muzeum Historii i Tradycji Zołnierzy Suwalszczyzny, ul. Wojska Polskiego 21, godz. 10-14 (oprócz poniedziałków). Ekspozycje stałe poświęcone Suwalskiej Brygadzie Kawalerii, 41 Pułkowi Piechoty i broni towarzyszącej z regionu suwalskiego w II Rzeczypospolitej.

GOLDAP

Dom Kultury, ul. Krótka 2 - 30 lipca, godz. 19 - wybory miss i mistera Goldapi.

Stadion OSiR - 31 lipca, godz. 19 rockowisko

Sala widowiskowa Domu Kultury — 31 lipca, godz. 19 — koncert grupy Kaziuka Wileńskiego.

PISZ

Muzeum Ziemi Piskiej, ul. Daszyńskiego 7 - czynne: wtorki, soboty, niedziele, godz. 9-15, środy, czwartki, piątki 9-16 — "Fauna i flora Pu-szczy Piskiej". Wystawa łowiecka.

WEGORZEWO

Muzeum Kultury Ludowej, ul. Portowa 1: poniedziałek-piątek, godz. 8-18, soboty i święta 10-15. Wystawa Kultura Ludowa Suwalszczyzny i

Dział Kanału Augustowskiego, ul. 29 listopada 5, - zwiedzanie po uprzednim zgłoszeniu, tel. 27-54.

Muzeum im. Prymasa S. Wyszyńskiego - udostępniane na życzenie zwiedzających.

NOWOGRÓD

Skansen Kurpiowski im. A. Chetnika, tel. 17-65-26, czynny oprócz poniedziałków, w godz. 9-16, w sobotę i niedzielę 10-17

DROZDOWO

Muzeum Przyrodnicze, tel. 17-84-81, czynne oprócz poniedziałków, w godz. 9-16, w sobotę i niedzielę 12-

CIECHANOWIEC

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka, ul. Pałacowa 1, tel. 771-328, godz. 9-18, w sobotę i niedzielę 9-16. Wystawa czasowa: "Rzeźba XVI-XX w."— Fundacji im. Ciechanowieckich.

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1, tel. 16-29-37, 16-51-92, godz. 9-16 (oprócz poniedziałków), w sobotę i niedzielę 10-17: wystawa czasowa: ..Nad Narwia..

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Polowa 19, tel. 16-41-00, godz. 10-17 (prócz poniedziałków), w sobotę i niedziele 12-16: wystawy gwaszy i rysunków Stanisława Kędzielawskiego oraz obrazów olejnych i grafik Macieja Kędzielwaskiego (syn), studenta ASP

Klub Garnizonowy, al. Legionów 133: wystawa "Twórczość nieprofesjonalna woj. łomżyńskiego"

Galeria "Pod Arkadami", St. Rynek 1, tel. 16-20-93, godz.10-22, w sobotę i niedzielę, godz. 13-23: "Minione lata..." — pocztówki z dawnej Łomży, ze zbiorów prywatnych Z. Szczawińskiego i S. Banaś-

Klub MDK-DST, ul. Wojska Pol. 3, tel. 16-32-26: wystawa obrazów i fotografii "Wszystko już było".

Kina

W BIALYMSTOKU

"POKÓJ" - piątek, sobota "Marysia i krasnoludki" (pol., b.o.), godz. 14.00, "Tata i malolata" (komedia USA, l. 12), godz. 15.30, "Moja dziewczyna 2" (USA, l. 12), godz. 17.30, 19.30, niedziela "Cudowne dziecko" (pol., b.o.), godz. 14.00, "Tata i małolata", godz. 15.30, "Moja dziewczyna 2", godz. 17.30, 19.30.

"TON" — piątek "Piękna i bestia" (USA, b.o.), godz. 15.00, "Demolka" (USA, l. 15), godz. 16.30, 18.30, 20.30, sobota, niedziela "Piękna i bestia", godz. 11.00, 13.00, 15.00, "Demolka", godz. 16.30, 18.30, 20.30.

"FORUM" — piątek, sobota, niedziela "Intersection" (USA, l. 15), godz. 16.00, 18.00, "Przepiórki w platkach róży" (meksyk., l. 18), godz.

"SYRENA" – piątek, sobota, niedziela "Ostatni Mohikanin" (USA, 1. 15), godz. 12.00, 16.00, "Gorzkie gody" (USA, l. 15), godz. 14.00, 22.00, "Wszystkie poranki świata" (franc., l. 15), godz. 18.00, "Jak uwieść własną żonę" (franc., l. 15), godz. 20.00.

W WOJEWÓDZTWACH BIALOSTOCKIM

Bielsk Podlaski "Zniez" tek, sobota, niedziela "Kochanie, zwiększyłem dzieciaka" (USA, 1.12). Dąbrowa Białostocka "Lotos"

"Odlotowe szaleństwo" niedziela (USA, 1. 12). Drohiczyn "Daniel" - piątek, sobo-

ta, niedziela "Beethoven 2" (USA, 1.12). Sokółka "Sokół" - piątek, sobo-"Młode strzelby" (USA, l. 15), niedziela "Król kosza" (USA, l. 15).

LOMZYNSKIM Lomża "Millenium" – piątek,

sobota, niedziela "Uwolnić orkę" (USA, l.12), godz. 12.00, 16.00, "Życie Carlita" (USA, l. 15), godz. 19.30.

Ciechanowiec "Meteor" - pią-"Rodzina Ad damsów 2" (USA, 1. 12).

SUWALSKIM

Augustów "Iskra" - piątek, so-"Intersection" bota, niedziela (USA, 1.15), "Ucieczka gangstera" (USA, l. 18).

Bemowo Piskie "Wrzos" - sobota, niedziela "Trzej Muszkieterowie" (USA, l. 12).

Elk "Polonia" — piątek, sobota, niedziela "Naga broń 3" (USA, 1. 15), niedziela "Surfujący Ninja"

Gizycko "Fala" — piątek, sobota, niedziela "Lista Schindlera" (USA, l.15), "Milioner w spodenkach" (USA, I. 12)

(USA, l. 12).

Kowale Oleckie "Pionier" — piątek, sobota "Aladyn" (USA, b.o.).

Olecko "Mazur" — sobota, niedziela "Backbeat" (USA, l. 15),
"Uwolnić orkę" (USA, l. 12).

Mikolajki "Zagiel" — piątek "Raport Pelikana" (USA, l. 15), sobota,
niedziela "Pora na czarownie".

niedziela "Pora na czarownice"

niedziela "Pora na czarownice (pol., l. 15).

Pisz "Stolica" — piątek, sobota, niedziela "Świat Wayne'a 2" (USA, l. 12), "Rodzinka z Beverly Hills" (USA, l. 12).

Sejny "Polonez" — piątek, sobota, niedziela "Arystokraci" (USA, b.o.).

Stare Juchy "Grunwald" — piątek, sobota, niedziela "Psy 2 — Ostatnia krew" (pol., l. 15).

nia krew" (pol., l. 15).

Węgorzewo "Mewa" — sobota,
niedziela "Księga dżungli" (USA,
b.o.), "Doskonaly świat" (USA, l. 15).

Teatry

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku - nieczynny. Białostocki Teatr Lalek -

czynny (przerwa urlopowa).

NATROPACHMATKI



Zainspirowana tematem szkolnego wypracowania — nauczyciel kazał opisać osobę wyjątkową, podziwianą, a jednocześnie zupełnie obcą uczniom - kilkunastoletnia Vlada postanawia napisać o swojej matce. Paradoks? Nie, Vlada rzeczywiście nigdy nie miała okazji poznać swojej matki, ponieważ umarła ona przy porodzie córki. Dziewczynka całe życie teskni właśnie za ta nieznana, ale jakże uwielbianą osobą.

Szukanie śladów i wspomnień po nieżviącej matce okazuje sie niełatwe. Ojciec niewiele może pomóc Vladzie - przecież owdowiał po niecałym roku małżeństwa, było to zbyt mało czasu, aby dobrze poznać żonę. Dopiero wyjazd do Los Angeles, rodzinnego miasta matki, i spotkanie z jej rodziną, pozwala uzupełnić portret zmarłej o szczegóły z jej dzieciństwa, młodości. Vlada przekonuje się, jak ważna jest pamięć, jaką po sobie pozostawiamy. Dzięki temu szczególnemu dochodzeniu Vlada odnajduje

Dallas. Niejako podświadomie

Frank jest obwiniany za śmierć

prezydenta, gdyż jak twierdzą je-

go koledzy po fachu "już raz za-

wiódł nie zasłaniając ciałem sze-

fa państwa". Okazuje się jednak,

że z Frankiem nie jest tak źle i

może zlikwidować największe od

tamtego wydarzenia niebezpie-

czeństwo związane z osobą prezy-

nie szkolony morderca do zadań

specjalnych zamierza zabić pre-

zydenta w czasie trwającej kam-

Frankiem i terrorysta Learym

(John Malkovich) jest pasjonuja-

ca. Znają swoje głosy, rozmawiają

"Gra intelektualna" pomiędzy

Otóż b. agent CIA - specjal-

denta USA.

panii wyborczej.

również własna miejsce na ziemi. A przy okazji oczywiście miłość. Ten film warto zobaczyć w gronie najbliższych, jako że jest to typowa "rodzinna" produkcja, tak popularna w amerykańskim kinie.

Atrakcją filmu jest czternastoletnia Anna Chlumsky, odtwórczyni roli Vlady. Anna od dziesiątego miesiąca życia, nieprzerwanie, pracuje jako modelka prasowa i telewizyjna, a od kilku lat robi karierę aktorską. Fakt, że jest już popularną gwiazdką filmową, nie przeszkadza Annie w nauce; oprócz normalnych zajęć szkolnych uczęszcza również na lekcje śpiewu, tańca, stepowania oraz gry na fortepianie i klarnecie. Najwyraźniej chce zostać artystką wszechstronną.

"Moja dziewczyna 2", reż. Howard Zieff, wyk. Dan Aykroyd, Jamie Lee Curtis, Anna Chlumsky i in. W białostockim kinie "Pokój" od 29.07.

przez telefon, razem przeżywaja

wydarzenie sprzed 30 lat. Niestety nikomu nie udaje się wpaść na

trop bandziora. Wydaje się, że

nic i nikt nie jest w stanie prze-

szkodzić w zabójstwie prezydenta

- Leary ciągle wyprzedza posu-

nięcia policji i CIA. Zabija wszy-

stkich ewentualnych świadków,

konstruuje niemożliwą do odkry-

cia dla ochroniarzy broń itp. Od-

stawiany od akcji Frank ma tym

razem niepowtarzalną szansę by

zrehabilitować się za Dallas. Mu-

si jednak sprostać wysokim wy-

maganiom stawianym przez Le-

wspaniałej akcji - zrealizowany

według najlepszych wzorów.

"Na linii ognia" — 129 minut

arego.

LETNIE DIVERTIMENTO

W niedziele (31 lipca) w "ogródku" białostockiego Ratusza odbędzie się kolejny koncert z cyklu "Letnie divertimento". Tym razem zagra "Kwintet Blaszany" w składzie: Bog-dan Drewnowski — tuba, Bogdan Chorosiński — trąbka, Wiesław Sokołowski - trąbka, Dariusz Drewnowski — puzon i Robert Grygo — wal-tornia. W programie utwory znanych kompozytorów dawnych i współczesnych. Poczatek o godz. 17.

WIECZOREK DLA SAMOTNYCH

W restauracji "Elida" przy ul. Wesołej 18 w Białymstoku odbędzie się w piątek (29 lipca) o godz. 20 "Wieczorek Pustych Serc". Organizatorzy zapraszają wszystkich samo-tnych białostoczan. W programie: konkursy, quizy i muzyka dla 30-50 latków. Wstęp wolny.

PROPOZYCJA DLA DZIECI

Radio "Akadera" oraz Kawiarnia "Elida" zapraszają wszystkie dzieci spędzające lato w mieście na imprezę, która odbędzie się w niedzielę (31 lipca) przed kawiarnią przy ul. św. Rocha 14 w Białymstoku. W zabawie wezmą również udział dzieci niepełno-sprawne z Domu Pomocy Społecznej w Zaściankach. Początek o godz. 12. W programie konkursy i liczne niespodzianki, m. in. będzie można obejrzeć cyrkowego niedźwiedzia i pokaz samochodów białostockiej policji.

FESTYNY LUDOWE

Zarząd Główny Białoruskiego Towarzystwa Społeczno—Kulturalnego, burmistrzowie, wójt, samorządy gminne w Kleszczelach i Siemiatyczach serdecznie zapraszają na bialoruskie festyny ludowe, które odbę

da się 31 lipca 1994 r. Festyn w Daszach rozpocznie się o godz. 12, a w Siemiatyczach w amfiteatrze o godz. 17. Na festynach koncertować będą zespoły z Dasz, Gródka, Orzeszkowa, Orli, Dobrywody, ze-społy: REAL, Malanka, chór MDK oraz zespół "FEST" z Białorusi. Na kiermaszu prowadzona bę

dzie sprzedaż kaset i wydawnictw białoruskich, które podpisywać będą ich autorzy. Serdecznie zapraszamy

JARMARK W CHOROSZCZY

Doroczny Jarmark Dominikański w Choroszczy odbędzie się wprawdzie dopiero za dwa tygodnie ale już dziś wiadomo, że impreza zapowiada się przebojowo. Każdy znajdzie w niej coś dla siebie.

Rozpoczną ją występy zespołów śpiewaczych z gminy Choroszcz: "Klepaczanek" i "Narwianek". Koncert da także Chór Białoruskiego Towarzystwa Społeczno — Kulturalnego. Z recitalem wystapi Helena Miszkuniec. Na gitarze zagra Ignacy Andrukiewicz. Niewatpliwa atrakcja okaże się występ polonijnego zespołu z Landwarowa na Wileńszczyźnie. Młodzież ucieszą zapewne występy kapel: "Białego Snu" — zespołu białoruski z Białegostoku, szantowych "Piorunersów" i grupy "Holiday" z Chorosz-czy. Publiczność bawić będą artyści cyrkowi. Imprezie towarzyszy blok sportowy, a w nim m.in. przeciąganie liny, rabanie drzewa, rzucanie lotkami do tarczy. Tę część uświetni niewątpliwie parada motocykli z Klubu Hades i Moto-Retro oraz ich wystawa

Szcególy w najbliższych wydaniach "Gazety Współczesnej"

(J.B.)

KASETY Z "GAZETY"



Kosmiczni sabotażyści

Opowieść, jakich wiele w fil-

mach futurystycznych, a jednak ten thriller sciene-fiction wyróż-

nia się logiczną konstrukcją fa-

bularną, staranną realizacją i

wyszukaną koncepcją plastycz-

ną. Otóż to! Stację kosmiczną

Babylon 5 zamieszkują istoty z

różnych galaktyk (także Ziemianie) i właśnie owe postacie zo-

stały wymyślone z dużą dozą fan-

tazji. Nowa generacja kostiu-

mów (kształty, kolorystyka) two-

rzą w zestawieniu z przyszłościo-

wym anturażem technicznym

propozycję nawiązującą do wizji futurologicznych. W samej zaś

akcji mamy zagrożenie stacji i jej

mieszkańców przez siły, które

chca rozpetać wojne w kosmosie i

nasyłają zręcznie zakamuflowa-

intryg jest zabójstwo ważnej osobistości, a śledztwo korzysta z metod, o jakich dzisiejszej policji jeszcze sie nawet nie śniło. I tutaj więc także mocno puszczono wodze fantazii.

Przyszłościowy temat prowokuje oryginalne rozwiazania formalne, o co postarano się w tym filmie z godna podziwu starannością. Dramat stacji kosmicznej w roku 2257 jest zarazem pró-

bą spojrzenia na technikę scincefiction, jak i przedstawienia przedziwnych istot z odległych gala-

Babylon 5

USA, 1993 r., 95 min, reż. Richard compton.

Wyk.: Michael O'hare, Tamlyn Tomita, Jerry Doyle.

Science-fiction; dystr. WAR-NER HOME VIDEO

(PAP)

Państwu jeden z ostatnich filmów Clinta Eastwooda "Na linii og-

stwood) jest podstarzałym nieco agentem CIA. 30 lat temu był jednym z głównych ochroniarzy prezydenta Kennedy'ego, gdy został on zabity w

Na linii ognia

Dziś chcielibyśmy polecić

Frank Horrigan (Clint Eanych sabotażystów. Celem owych



Od poniedziałku odbywają się imprezy w międzynarodowej Cygańskiej Wiosce Artystycznej w Supraślu. W wielu z nich uczestniczą mieszkańcy Supraśla, a kto chce, może przyjechać z Białegostoku. Codziennie przed południem Romowie mają zajęcia szkolne, natomiast po połudczne. Tak będzie również dzisiaj i w sobotę, natomiast w niedzielę wieczorem nastąpi podsumowanie szkoły romskiej i otwarta dyskusja o problemach Romów. Każdy wieczór kończy się ogniskiem i muzyką.

Postawił sobie ambitny i - jak mówi - pozytywistyczny cel: wydźwignąć mowę ludu do rangi języterackiego

PORTRET TŁUMACA

SŁAWOMIR RAUBE

PAN LEOPOLD BLOOM JADAŁ or—gany bydła i drobiu. Lubił za-wiesistą zupę z podróbek, orzechokształtne żolądki ptasie, nadziewane pieczone serca, płaty watróbki podsmażane w tartej bułce, smażona ikrę sztokfisza. Najbardziej lubii przypiekane nerki baranie, które napełniały jego podniebienie wyszu-kanym smakiem delikatnie pachną-

Ile czasu trzeba na przetłuma-czenie takiego zdania? Tłumacze wielu narodowości zmagali się przez długie tygodnie z tym i podobnymi ragmentami angielskiego oryginatu który zrodził się w umyśle irlandz-kiego pisarza. James Joyce nie pisał Ulissesa tak długo, jak najdziwniej-szą swoją powieść Finegans Wake, a lat pisania, by pokazać osiemnaście godzin z 16 czerwca 1904 r...

Nie ma się co dziwić, że tłumacz odległego kraju, oddalonego od Dublina o tysiące kilometrów, a od Dublina czasów Joyce'a o tysiace lat świetlnych, ma olbrzymie klopoty przedzierając się przez zawiły labirynt literackiego oryginału.

Maciej Słomczyński opublikował ierwsze polskie wydanie Ulissesa w 969 r. Pracował nad nim 9 lat. Ho lendrzy tłumaczyli 10 lat, tyle co Rosjanie. Tyle że Rosjanie robili to we dwójkę, chociaż nie do końca, ponieważ jeden z tłumaczy w trakcie pracy zmarł. Rosjanie przymierzali się do Ulissesa od dawna. I zanim opublikowano cała powieść, co wydarzyło się rok temu, w latach 20. wydano kilka epizodów. I na czas dłuższy niż trwanie jakiegokolwiek epizodu zaryglowano w imię socjalistycznego realizmu dostęp do "burżuazyjnej li-

Najlepiej poszło Francuzom. Tłumaczenie zrobiono szybko, a na dodatek współpracował przy nim sam James Joyce.

Białorusini tylko trochę pozostali w tyle. W stosunku do Rosjan pratur i języków uwrażliwia na różno-

ДЖЭЙМС ДЖОЙС УЛІС

ULYSSES JAMES JOYCE 80.doznał olśnienia. Męczył się właśnie nad pracą magisterską z fizyki. Trzeba przyznać, że nie obrona ma-gisterium spędzała mu sen z powiek, cz armia, o której wcale nie śnił i do której nie tesknil

Może ze strachu przed armią, a może na skutek znużenia fizyką, sięg-nąlem po Joyce'a — mówi prawie w

W oryginale, rzecz jasna, jak na przyszłego tłumacza przystało. Znał już polską wersję Słomczyńskiego, którą zdążył zapomnieć. No i wtedy zaczęła się odyseja Jana Maksymiu-

- Tekst Joyce'a przeżyłem głęboko, intensywnie, coś na granicy zachwycenia i olśnienia... Po angielsku powieść czyta się zupełnie inaczej niż po polsku. I w ramach tak zwanego odprężenia przetłumaczyłem trzy pierwsze epizody.

Przed ludowym wojskiem mógł uchronić kuzyn w sztabie general-nym lub choćby dobry znajomy w lokalnej komendzie uzupełnień. Po-nieważ James Joyce nie był nawet dalekim znajomym któregoś z urzędników wojskowych, Jan Maksymiuk nic nie wskórał powołując się na swego irlandzkiego idola. Więc abolwent fizyki trafił do koszar, by umacniać tam granice Polskiej Rze-

Ale wrócił. Wcale nie zapomniał o zachwyceniu akwizytorem ogłoszeowym Leopoldem Bloomem, jego żoną Molly, poetą i nauczycielem Stefanem Dedalusem — bohaterami Ulissesa. Po powrocie do Białegostoku magister fizyki zatrudnił się w zkole, jako nauczyciel angielskiego I zabrał sie do tłumaczenia. Przemyślał jeszcze raz przetłumaczone pierwsze trzy epizody i doszedł do wniosku, że język to jedno, a podróżujący po mitologii i historii duch powieści — drugie. Na kilka lat zafii, komentarzy, interpretacji, jakie napisano o Joyce'e i jego dziele

Jan Maksymiuk urodził się we

miewania sie ludz ście poza wyraźnie za rysowany świat włas tłumaczem mać od natury talent, ucho na obce języki.

Janek taki dar otrzymał, rodzina w porę to zauważyła. Książek mu nie brakowało. Ale zanim zaczął czytać, poznał wielką Księgę zdobioną pięk-nymi literami. Biblię podsunęła babcia.

Pierwszym jezykiem pisanym, którego nauczyłem się z ksią-żek, był staro—cer-Babcia potrafila czytać po rosyjsku, ale znała osoba bardzo religijna. Przy różnych okazjach

Jan Maksymiuk w połowie lat la tam księgi), czy w ramach życia parafialnego, kiedy trzeba było czytać modlitwy przy zmarłym. Więc ten martwy język był moim pierwszym językiem "uczonym", drukowanym.

Drugim językiem nie był białoru-ski. Był nim rosyjski. Chociaż w domu rozmawiano po białorusku, Janek nie znał go jeszcze od strony drukowanej. Do języka rosyjskiego pięcioletni chłopiec wchodził przez trzy książki zdobyte w Bielsku Podlaskim. Ojciec kupił mu wtedy Los człowieka Szołochowa, jakiś kryminał oraz poemat Samuiła Marszaka Diadia Stiopa milicionier.

Nieco później pojawił się w do-mu elementarz Falskiego, z którego przyszły tłumacz Ulissesa Jamesa oyce'a uczył się łacińskich liter ję-Wtedy zrozumiałem, że jest je-

szcze jakiś inny język, którego nie

znam i którego mam się uczyć w szko-Po białorusku rozmawiali rodzice, babcia, sąsiedzi z podbiałostoc-kiej wsi, w której się wychowywał. Znał więc mowę przodków, ale jej literacki zapis zobaczył dopiero w podstawówce, chyba w drugiej klasie. Język opanował bez większych trudności. Nie licząc zdolności, pomogła znajomość alfabetu cyrylicz nego, który poznał dzięki babci wiańskiego. Do gramatyki i ortografii nigdy nie czuł odrazy, bez względu na to, jakiego dotyczyły języka

białoruskiego. Później było liceum...Trafił do ogólniaka w Hajnówce, ale nie tego z białoruskim. Rodzice wybrali dru-

 Pewną rolę odegrało nastawie-nie rodziców, którzy uważali – tak często bywa wśród Białorusinów - że kształcenie się w czymś, co ma związek z białoruskością, to coś niższego, gorszego. Istnieje takie przekonanie wobec kultury i losu bialoruskiego. Ja się nad tym głęboko nie zastana wiałem — tłumaczy dziś tamtą decy-

Nad własna tożsamościa narodo wa i etniczną zaczął się zastanawiac w roku 80, kiedy na arenę dziejów wkroczyła "Solidarność". Dla młodego studenta fizyki UW solidarnościowy ruch społeczny okazał się – paradoksalnie — katalizatorem poli tycznego, ale i wewnętrznego, odnaj dywania białoruskości. Paradoksal nie, ponieważ tamta "Solidarność" głosiła hasła otwartości na wszy stkich, i była taka – wewnętrznie pluralistyczna. Niosła też na sztan-darach katolickie symbole. Dla prawosławnego Bialorusina, przecież był w głębi duszy Maksymiuk, ówczesne "Chodźcie z nami" kazalo raczej zastanawiać się nad własną przynależnością narodową i polityczną niż stawać w tłumie śpie wającym Boże coś Polske.

Młody entuzjasta mechaniki kwantowej i teorii względności Einsteina zaczął rozmyślać o "politycz-nym kontekście swojej sytuacji". Oczywiście, zdawał sobie sprawę, że ka: czy to w cerkwi, kiem". Ale na czym ta odrębność pokiedy chodziło się na lega, jeszcze nie bardzo wiedział.

Z CZASÓW MŁODOCI

prezentantem Zmiany nasta miesięcy po życiu Jana Ma-

wych miesiecy

kilka

Ujawniło nych rzeczy. Po pierwsze, opozy munizmu, a lem. Po drugie, wyszedł wierzch polski nacjonalizm. Ujawnił się pe wien, tak to od tekst klerykal

ko prawosław nego, Białorusi na dotknelo uświadomiło, że czny, który i mofiarowal Był po prostu trochę innym uczniem wiele ż pozostała dzieciarnia. I tak, deklinujac i konjugujac, dotarł do końca podstawówki. Dotarł też do końca Przystapił ojej oficjalnej edukacji języka wiec do grupy

> różnymi korzeukraińskim, litewskim, która postano-

wiła utworzyć ogólnopolską organizacie studentów mniejszości. Opór ministerstwa był jednak większy niż przy rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Udało się przynajmniej skrzyknąć młodzież białoruską studiu-jącą w Warszawie, Lublinie, Olsztynie, Białymstoku... Takie były początki Białoruskiego Zrzeszenia Studentów, or anizacji, która rejestrację wywalczyła pod koniec 1988 r.

Rosjanom — mówiono.

dla tłumacza nie nadeszła.

Język białoruski jest często

rzegany jako dialekt rosyjsk krzyżówka polskiego, ukraiński

Polityczny zgiełk nie pochłonął Jana Maksymiuka, jak wielu jego ró-wieśników z polskiej czy bialoru-skiej strony: — **O** bialoruskości zacząłem wtedy myśleć w szerszym kontekście. Już nie przez pryzmat Biało-stocczyzny, mniejszości "tutejszej" jak się nieraz mówi – ale poprzez ca-łą historię i kulturę bialoruską. Zacząłem czytać książki i gazety białoruskie. Bardzo szybko przypomniałem sobie jezyk, którego uczyłem się w domu i szkole. I tak rozpoczęła się moja przygoda z literaturą bialoruską.

Książkę Joyce'a tworzy osiemna-ście epizodów (rozdziałów). Maksymiuk przetłumaczył trzynaście i w ym roku wydał je jako pierwszy tom v wydawnictwie Omega. Już wcześniej, sześć lat temu, pokazał się jako lumacz literackiej publiczności Mińska. Przetłumaczone epizody, a było ich dziewięć, odbił na kserografie i rozesłał do liczących się biało-

służby (babcia czytywa-Zdążył już usłyszeć, że istnieje To-syjski przekład jeszcze się nie ukazał, drugiej wojnie proces ogranicza

języka postępował bez przechoć przyznać trzeba, że władza a tu pojawia się przekład białor ski...Wreszcie Białorusini utarli no cka nie rozstrzeliwała już za użyobowiazywała reguła Wielkiego Triumfalne komentarze sz jednak ucichły, a oczekiwana po eszczone w oficjalnym państwo owniku, są "poprawne"

aloruski został zepchnięty do ro-za wiejskiego. — Wiele złego wya też reforma ortografii, przeproona w całym imperium w 1933r. charakterystyczne białoruskiego skasowane; chodziło o zbliżenie czne białoruskiego do rosyjskieten sposób Białoruś stała się ofiaobójstwa, i jezykobójstwa.

rosyjskiego, język chłopstwa czy gwara "tutejsza". W stereotypie zbyt ubogi leksykalnie i składn oy konkurować literacko z język nowoczesnej Europy. Z historycz językowych studiów Jana Maksy ważniejszych powieści ka wynika, że białoruski z mniejs i większymi kłopotami (rusyfika polonizacja) rozwijał się do końc 20. naszego wieku. Po rewolucji niesiony w BSRR do godności jez urzędowego — obok rosyjskiego, tucji. Szybko okazało sie jednak, ż tylko polityczna zagrywka Stalina by wyłapać i wyeliminować "elem ty nacjonalistyczne", czyli tych, któ doszło po roku 1929 — zdziesiątk no wówczas Związek Pisarzy Bia skich. Jednych rozstrzelano, tal prostu, inni skończyli w łagrach.

chciał się przekonać i światu ieku, może znaleźć właściwe e w mowie poddanej niegdys anej eksterminacji. Fascyno również rola językowego dea, stworzyciela białoruskich jakie trzeba było skonstruować dania dziwnej mowy Joyce'a. "nowe słowa" nie były tworzowyrazów i XVI—wieczne krobiałoruskie. – Znajdowałem nówią po białorusku. Do pacyfika zapomniane słowa, które przyac im nowe znaczenia. Te odkusłowa często wprowadzałem w rusycyzmów. I pochlebia mi w moim 400—stronicowym tłuturalną, no bo języka nie da się reniu nie ma żadnego rusycyzmu. strzelać. Pomimo zapisu konstytucyjne z języka polskiego, które zbiawatem... Ale byto to chyba skich instytucji i gazet.

— W Mińsku wywołało to szok: ro
zkołach obowiązywał rosyjski i m się wychowalem.

Ale było to chyba szkołach obowiązywał rosyjski i m się wychowalem.

CZASY PEŁNE DUMY

MARCIN REBACZ

Być może przyjdzie dzień, w którym Lech Miłkowski zapomni wszystkie daty. Jednak nawet wówczas pamiętać będzie co wydarzyło się 26 marca 1976 roku. Tego dnia ówczesny łowczy Puszczy Białowieskiej upolował rysia. Prawdopodobnie nie zapomni także 1 stycznia 1994 roku, kiedy odszedł na emeryturę. Na jego miejsce nie powołano już nikogo.

Z rysiem było tak, że przez całą zimę tropili go na zamówienie pre-miera Jaroszewicza. Kilka razy szli namierzyli kota, przez radiotelefon informowali o tym dyrektora lasów państwowych. Ten telefonował do tolicy, a po godzinie radiostacja przekazywał informację, że premier żałuje ale jest bardzo zajęty. Za szó-stym razem dyrektor pożalował tropicieli. Z głośnika doleciały słowa: - To sobie chłopaki sami popo-

Dziś wyprawiony ryś zajmuje ho-norowe miejsce wśród trofeów Le-cha Miłkowskiego.

Ostatni łowczy

Sam tytuł łowczego był grzecznościowy. Oficjalnie Miłkowski pracował w puszczy na etacie zastępcy nadleśniczego do spraw łowieckich Funkcję tę sprawował od 1970 roku, kiedy w Puszczy Białowieskiej utworzono teren polowań dewizowych Sprawiło to, że puszcza nie została podzielona pomiędzy koła myśliwskie, że powołano w niej służbe łowiecką, której kierownika grzecznościowo nazywano łowczym.

- To były dla mnie czasy pełne dumy — wspomina Lech Miłkowski. — Bo wówczas w kraju istniały tylko dwa takie stanowiska. Drugie piasto-wał kierownik służb łowieckich w Ośrodku Hodowli Jelenia Karpackiego w Bieszczadach.

Przed dwoma laty weszła w życie nowa ustawa o lasach, która nie prze viduje istnienia służb łowieckich i właśnie wówczas, zdaniem Miłko wskiego, myśliwi z puszczy formalnie powinni odejść. Zatrzymano ich jednak na etatach specjalistów do spraw lowieckich. Lech Miłkowski otrzymał funkcje starszego specialisty.

To już nie było to samo — oce nia. — Zmiana ta mocno mnie zabolała. Od tamtej pory nie przysługiwał mi nawet mundur pracownika lasów. Zmiany w ustawie o lasach, zda-niem Lecha Miłkowskiego były efe-

ktem konfliktu pomiędzy nową obsadą ministerstwa a Polskim Związ-- Nowym ludziom u władzy łowiectwo kojarzyło się z wynaturzeniami po-

przedniego systemu. Patrzyli na nas tro-chę jak na obsadę dawnego folwarczku byłych sekretarzy — mówi łowczy. I rzeczywiście było tak, że partyj ni sekretarze często traktowali pusz zę niczym swoje włości. Przyjeżdzali, tłukli zwierzynę, próbowali uda-wać na Radziwiłłów. Myśliwi byli na ch usługach. Jednak, według Lecha Miłkowskiego, nie znaczy to, że teraz strzegać, że obecnie łowiectwo prze-

W niedzielę poluje ostatmi szmatławiec

żywa poważny kryzys.

Lech Miłkowski urodził się nie-daleko Puszczy Białowieskiej, w Siedlcach. Jednak tylko dlatego, że iego oiciec akurat dostał tam prac Na stalę bowiem rodzice mieszkali na Podhal

- Do Białowieży trafiłem po stu-Ale jak wówczas wszystko, nie była to sprawa prosta.

W tamtych czasach jeśli ktoś przyznał się, że chce pracować w konkretnym miejscu, mógł być pewien, że dostanie prace na drugim końcu Polski. Miłkowski chciał pracować w Olsztyńskiem. Pociągały go duże lasy i jeziora. Komisja zapro-ponowała Rzeszowskie.

- Wtedy poprosiłem o skierowanie w Białostockie. Byłem dobrze przygo-towany. Wymieniłem komisji wszy-stkie białostockie nadleśnictwa, w których brakowało obsady — opowiada.

Dostał skierowanie do puszczań-skiego nadleśnictwa Starzyna. Później pracował jeszcze w Hajnów-ce i Zwierzyńcu. Przez cały czas pra-

- Myślistwo może być piekne jeśli ma w sobie romantyzm. Musi być wypełnione etyką i poszanowaniem tradycji. Po strzeleniu myśliwy powinien włożyć zwierzęciu do pyska ostatni kęs, zamyślić się, nadać syg-nał. Bez tych gestów, które wyrażają filozofię polowania, staje się ono zwy-czajnym ubojem — mówi Lech Miłko-- Ale jest trochę tak, że dziś w wszystkich swoich przejawach świat odzierany jest z romantyzmu.

Przed wojną polowanie otaczała dyskretna aura. Mówiło się, że polować w niedzielę może tylko ostatni szmatlawiec. Zupełną nieprzyzwoitością było sugerowanie w towarzystwie, że na łowiectwie można dorobić.

Lech Miłkowski poluje do dzisiaj. Polowanie jest dla niego przyje-mnością a także wielką pasją.

- Kiedy przyjdzie czas, że będę musiał z tego zrezygnować, bedzie to dla mnie poważny problem - przy-

W życiu myśliwego sa dwa okresy. Początkowy, w którym myśliwy pragnie dużo strzelać i jest żądny spektakularnego sukcesu. Później przychodzi okres wyciszenia, smako-

— To jest dobry okres. Wtedy do głosu dochodzą odruchy litości, zdarza się, że myśliwy puszcza zwierzynę bez strzału, że wystarczy mu jak sobie na nią popatrzy.

Jednak zawsze polowanie budzi emocje. Lech Miłkowski obiecuje sobie, że jeśli kiedyś przyłapie się na tym, że podczas strzału nie poczuje drgnięcia ręki albo mocniejszego uderzenia serca, przestanie polo-

- Wówczas bowiem będzie to znaczyło, że nie jestem już myśliwym, że stałem się chłodnym wykonawcą wy-

Jaka piękna sarenka

W Polsce myśliwi nie odczuwają jeszcze presji ideologicznych prze-ciwników polowań. Inaczej jest na Zachodzie. Jednak i u nas coraz częściej słychać kierowane pod ich adresem słowa: "Zabijają zwierzęta. To brzydcy, źli ludzie". Według Lecha Miłkowskiego,

sam człowiek doprowadził do sytu-acji, w której zwierzyna stała się uciążliwa, wyrządza poważne szko-dy. W Europie stworzono świetne warunki dla rozwoju trawożerców Zmieniono strukturę lasów, na których wyrębach dobrze rozwija się roślinność trawiasta. Wytepiono du e drapieżniki, takie jak wilk, ryś, niedźwiedź, które były naturalnym konkurentem zwierzyny plowej. W wyniku źle rozumianej litości dokarmia się zwierzęta, co im ułatwia wy-mknięcie się selekcji prowadzonej doszła pomoc pana Boga, który od lat skąpi zwierzakom srogich zim.

 Obecnie w Puszczy Białowie-skiej na około 50 tys. hektarów lasu, ponad 10 tys. jest uszkodzonych przez zwierzynę — mówi Lech Miłkowski. — Dlatego głupotą jest mówienie: "Och. Jaka piękna sarenka, nie wolno do niej strzelać". Gdyby teraz zwierzyne pozostawić samą sobie wkrótce zjadłaby las, a później sama wyginęła

Król, car i kłusownicy

Pierwsze informacje o tym, że w Puszczy Białowieskiej występuje je-leń pochodzą z kroniki Długosza, który zanotował, iż Jagiełło polował tu przed bitwą grunwaldzką. Długosz wymieniając gatunki upolowanych zwierząt wspomniał o jeleniu.

Lech Miłkowski nie dowierza

Długoszowi.

— Nie wiem, czy nasz wielki kronikarz był równie dobrym zoologiem i czy nie pomylił jelenia z łosiem — mówi ostatni łowczy puszczy. — Fa-ktem jest bowiem, że jelenia do pusz-czy sprowadził car w 1896 roku.

pojawiły się także daniele i sarny sy peryjskie. Puszcza stała się wówczas wielkim ogrodem zoologicznym. W tamtym okresie zwierzyna wyrzadziła w lesie szkody, które można ob-serwować do dnia dzisiejszego. Wy-ginął wówczas cały młody drzewostan. Jednak i daniele nie uchowały

cję. Na polskim stoisku zaprezen wówczas między innymi efekt białowieskich polowań prezy

denta Mościckiego. Tego nie uda się powtórzyć w sytuacji, kiedy likwiduje się służbę łowiecką – mówi były łowczy.

Obecnie w puszczy pracuje siedmiu myśliwych. Kiedy któryś z nich odchodzi, na jego miejsce nie za

 Ministerstwo wymyśliło, że sprawami łowiectwa powinien zajmować się leśniczy. To jest niercalne. Nie każdy leśniczy poluje, niewielu autotycznie sprawadzenie się wielu zatotycznie sprawadzenie się niewielu zatotycznie sprawadzenie się niewielu zatotycznie sprawadzenie sprawadzenie się niewielu zatotycznie sprawadzenie spraw autentycznie pasjonuje się myśli-



sie II wojny światowej Obecnie na terenie puszczy kłu-

sownictwo nasiliło się ponownie Miejscowi traktują je jako sposób na pozyskania mięsa i poroża na sprzedaż Ostatnio w okolicach Białowie ży policjanci znaleźli u chłopa trzy sztuki samodzielnie wykonanej broni i worek amunicji.

Walka z kłusownikiem jest trudna i niebezpieczna — mówi Lech Miłkowski. — To nie są szlachetni Janosicy. To ludzie niebezpieczni, którzy w czasie spotkania w lesie ze strażnikiem nie mają skrupułów. Ludzie boją się z nimi walczyć. W takich małych środowiskach, gdzie wszyscy wszystkich znają latwo o zemstę.

Kilka lat temu, zimą, w Białowieży urządzono polowanie na kłusow ników, którzy mordowali jelenie Zlapano dwóch na gorącym uczynku. Patroszących zabitego byka. Mieli przy sobie broń. Po trzech tygodniach prokuratura umorzyła poste powanie ponieważ nie potrafila stwierdzić, który z nich zastrzelił zwierzę. W takiej sytuacji, zdaniem byłego łowczego puszczy, strażnicy nie mają motywacji do walki z kłu-

Berlin lat trzydziestych

Emerytowany łowczy pracuje. Od kilku lat tak mu się układa, że opracowanie opinii na temat organizacji łowiectwa w puszczy, po powo-łaniu w niej rezerwatu biosfery. W swoim opracowaniu Lech Miłkowski postuluje ponowne powołanie służby łowieckiej oraz doprowadzeni pogłowia zwierząt do stanu sprzed II

- Marzy mi się, żeby nasze łowiectwo mogło znowu pochwalić się takimi sukcesami, jak przed wojną – nym nabożenstwem, ale nie można też mówi Lech Miłkowski.

W 1937 roku, w Berlinie, zorganizowano wystawe łowiecka, na której

się. Padły ofiarą kłusowników, w czasie bałaganu panującego w okreprzestrzega godzin pracy, nie ma szans ochronić zwierzyny przed klusownikiem - mówi Lech Miłkowski

Dewizowcy

Panuje opinia, że w Puszczy Białowieskiej namiętnie polują myśliwi za-graniczni. Istotnie było tak przed laty. Na poczatku lat sześćdziesiatych ist niała fascynacja polskimi łowiskami.

- Starzy myśliwi pamiętali jeszcze sukcesy Polski na przedwojennej berlińskiej wystawie. Poza tym byliśmy wówczas jedynym wschodnim krajem, który zdecydował się uchylić rąbka żelaznej kurtyny – mówi eme rytowany łowczy. — Jednak od tego czasu sytuacja mocno się zmieniła.

Dziś nie ma już w puszczy tak atrakcyjnych zwierząt, a na dodatek pojawiły się konkurencyjne, bardzo dobrze zorganizowane łowiska w Bułgarii, Rosji, dawnym NRD.

 Zaczynamy przegrywać. Dziś przyjeżdżają do nas przede wszystkim ci myśliwi, którzy przed laty uczyli się tu polować i znaleźli przyjaciół.

Znaleźć środek

Zdaniem Lecha Miłkowskiego na upadku tradycji polowania w puszczy traci sama puszcza. Puszcza Bia dlatego, że kiedyś ktoś chciał w niej polować. Tak było za polskich królów, rosyjskich carów i partyjnych sekretarzy. Gdyby nie stanowiła atrakcyjnych łowisk, już dawno zostałaby przerobiona na deski.

 Istnieje potrzeba znalezienia recepty na rozsądne kultywowanie łowiectwa w puszczy. Zgodnie z tradycjami i w harmonii z naturą. Lowiecnym nabożenstwem, ale nie można też sprowadzić go do rangi prymitywnego uboju - mówi Lech Miłkowski.

Dziwy świata roślin



WITAMINA ZAPOBIEGAJĄCA INFEKCJOM

WITAMINA C, czyli kwas askorbinowy należy do witamin rozpuszczalnych w wodzie. Zwierzęta mogą ją syntetyzować we własnym organizmie,w yjątek stanowią małpy i świnki morskie. Człowiek także musi korzystać ze źródeł dostępnych w diecie. Jej zużycie przez nasz organizm wzrasta w sytuacjach stresowych. Również kobiety w ciąży i w okresie karmienia wykazują dużo wyższe zapotrzebowanie. Sporo wit. C potrzebują osoby w starszym wieku i palacze, ponieważ każdy wypalony papieros niszczy od 25 do 100 mg tej witaminy (zapotrzebowanie dzienne dorosłego człowieka wynosi 60 mg).

Wit. C ma wpływ na tworzenie kołagenu, który bierze udział w odnowie komórek, tkanek, naczyń krwionośnych, dziąseł, zębów i kości. Obniża poziom cholesterolu we krwi. Wzmacnia system obronny organizmu, a więc zapobiega infekcjom bakteryjnym i wirusowym. Przeciwdziała czynnikom rakotwórczym. Osłabia odczyny alergiczne. Zapobiega zakrzepom w naczyniach żylnych. Zwiększa wchłanianie żelaza. Działa najkorzystniej podawana łącznie z magnezem.

Jej suplementy są stosowane najpowszechniej. Ostatnio — obok tradycyjnych pigulek, tabletek i syropów — pojawiła się wit. C retard, czyli środek o przedłużonym działaniu. Jest to bardzo korzystna forma tej witaminy, ponieważ jej nadmiar podany jednorazowo, zostaje w ciągu 2-3 godzin wydalony z moczem. Ale najlepszym preparatem jest tzw. witamina C kompleks, czyli kwas askorbinowy + flawonoidy, które czynią ją wielokrotnie efektywniejsza. Naturalny kompleks wit. C otrzymuje się z owoców głogu, lub z jagód tropikalnego krzewu o nazwie Acerola.

Należy pamiętać, że aspiryna i środki antykoncepcyjne niszczą wit. C. Osoby przyjmujące te preparaty muszą stosować WITAMINA C, czyli kwas askorbinowy należy do witamin

wu o nazwie Acerola.

Należy pamiętać, że aspiryna i środki antykoncepcyjne niszczą wit. C. Osoby przyjmujące te preparaty muszą stosować suplementację. Ale duże dawki tej witaminy mogą też zmieniać wyniki badań laboratoryjnych krwi i moczu. Aby uniknąć ewentualnych błędów z rozpoznaniu, należy poinformować lekarza o wysokości dawki suplementacyjnej.

Naturalnym źródłem wit. C są owoce (zwłaszcza owoce cytrusowe i czarna porzeczka), papryka, pomidory, kalafior i ziemniaki. Ziemniak, zwany z niemieckiego kartoflem pochodzi z Ameryki Środkowej. Do Europy trafił w połowie XVI wieku dzięki hiszpańskim konkwistadorom. Jan III Sobieski przysłat z Wiednia królowej Marysieńce trochę kartofli, ale gdy podano je po raz pierwszy w Wilanowie, nie wzbudziły entuzjazmu. Dopiero za panowania Sasów zostały rozpowszechnione w całej Połsce, a w XIX wieku uratowały większą część ludności od głodu. Ziemniak, poza wit. C zawiera 8 innych witamin i 13 mikroelementów.

W poniedziałek złe branie

COS NA OCHŁODĘ

Długotrwałe upały sprawiły, że temperatura wody w jeziorach (mierzona na gł.0,5m), przekracza 24 stopnie C. Wpływa ona na rozpuszczalność tlenu: im cieplejsza, tym go w wodzie mniej. Przy temperaturze 30°, woda zawiera dwa razy mniej tlenu, niż przy 4°C. Gdy temperatura wody w rzece osiągnie 26°, ginie miętus, brakuje mu tlenu. Jest to ryba, która nabiera wigoru przy 4 $^{\rm 0}$ C. A taka, pomimo upałów, panuje w trzeciej strefie jezior głębokich.

Znajomość środowiska wodnego, pozwala na swobodne kontaktowanie się i jest jednym z warunków powodzenia. Warto zatem zajrzeć w środowisko wodne.

Z grubsza, jeziora dzielą się na trzy strefy wodne: pierwsza— przybrzeżna — litoralna. Stanowi najbogatszą część jeziora oraz ma najlepsze warunki tlenowe. Nierzadko, w pewnej odległości od pobrzeża(stoku), o które biją fale wypłukując z gleby pożywienie, żeru-ją stadami *przemądrzale* leszcze.



W tej strefie występują wielkie wahania temperatury wody. Jest to strefa, w której żyje najwięcej gatunków ryb i ich dzieci. Górki podwodne porośnięte roślinnością, są ulubionym miejscem szczupaków i okoni. Przez łodygi szuwarów z powietrza tlen przenika do wo-

Strefa II—otwartej wody— pelagiczna, w zasadzie rozpoczyna się na glębokości 5 metrów. Trudno tu o wskazanie miejsc, gdzie najchętniej przebywają ryby. Brak schronienia dla ryb i masowy rozwój planktonu roślinnego i zwierzęcego jest rejonem wędrówki wiktualnej. Temperatura wody jest tu znacznie niższa niż w poprzedniej strefie. Strefa otwartej wody kończy się na głębokości, gdzie nie sięgają promienie świetlne. I tak oto zeszliśmy do linii, gdzie rozpoczyna się strefa ciszy, ciemności Zwie się strefą glębinową — profundalną. Tu brakuje roślin. Temperatura wody zbliżona jest do 4° C , jej ciężar właściwy jest największy. W głębszych partiach jeziora tej strefy, w okresie letniej stagnacji, może zacząć wydzie-lać się siarkowodór— gaz trujący. Wówczas, rejony takie można porównać do cmentarza, w którym gromadzą się szczątki obumarłych roślin, malży, raków itp. Bywa, że na powierzchni lustrzanej, nie zmarszczonej tafi jeziora, osiądą duże ilości pyłków roślin, tworząc *dy*wanik. Może on odciąć jezioro od powietrza. Pewnikiem będzie przyducha.

Za sprawą wiatrów i temperatur poszczególnych warstw wody, w jeziorze występuje proces cyrkulacji. Z chwilą, gdy cyrkulacja ustaje, ustają biory ryb.Co się dzieje z rybą...?

Wśród wszystkich gatunków ryb, nieustannie toczy się walka o...pokarm, który w zależności od temperatury wody, może przemiesz-czać się w różne glębokości— wspomniane

W 1926 roku, w jeziorze Hańcza, na różnych głębokościach, odnotowano temperatu-

ASTROLOGICZNY KALENDARZ BRAŃ na najbliższy tydzień

30 lipca - 4 sierpnia 1994 Pt S N Pn W S C

-Zdecydowane biory -Chimeryczne biory

-Sporadyczne biory

ry: 0 metrów—25°C, 1 m/19,3°C, 3/19,0, 5/18,0, 8/10,5, 10/7,5, 12/6. Na 15 oraz 40 i 100 metrach, temperatura nie przekraczała 4^0 C. Dla porównania temperatura wody na glębokośći 0,2 równania temperatura wody na glębokośći 0,2 m w dniu 13 lipca 1994 roku: jezioro Necko—28° C, Sajenko—28,2°C. W ośrodku hodowlanym PZW w Gawrych Rudzie, zasilanym wodą z jez. Staw Płociczno, odnotowano masowe śnięcie narybku troci jeziorowej. Jezioro Sunowo k/Ełku, temperatura wody 14 lipca 94 w południe—28,4°C. Woda z tego jeziora zasila ośrodek hodowli ryb Gospodarstwa Rybackiego w Ełku. W basenach z narybkiem pstrąga dno zaczyna pokrywać martwa ryba Ginie ga dno zaczyna pokrywać martwa ryba. Ginie kilka tysięcy. W dwu następnych basenach, 30-centymetrowe pstrągi "uprawiają styl bocznogrzbietowy". W ciągu 8 godzin (od godz 9 do 17), padło około 4 tys sztuk wymiarowych pstragów. Temperatura wody w obu basenach wynosiła 27,5 °C. Widziałem masowe śnięcie pstrągów – zgroza. W tym czasie w innych basenach, zasilanych wodą o analogicznej temperaturze, baraszkował narybek suma i jesio-

Wybierając się na jeziorowe wędkowanie, pamiętajmy o ...chłodziarce. Warto zatem w południe, siedząc na łodzi, przerwać spinningowanie, a do żyłki, w miejsce błyskotki, przymocować puszkę piwa. Opuścić na glębokość 30 m, odczekać. Podciąć. Po wyholowaniu... podebrać w sam raz dla ochłody. Co za rozkosz? Taki upał, a tam, na dnie, tylko 4°C.

ANTONI REMIESZ

Horoskop galijski druidów

CYPRYS

dla urodzonych między 26 lipca — 4 sierpnia i 25 stycznia — 3 lutego

Wysmukły, ale mocny, o zręcznej, silnej sylwetce i prostych, regularnych rysach. Nie pozbawiony stylu, a jednak jest w nim coś su-rowego, coś z nie skażonego cywilizacją człowieka natury. Zadowala się małym i z latwo-ścią nagina do sytuacji. Może żyć w każdych warunkach i być przy tym szczęśliwy. Szybko osiąga dojrzałość i samodzielność

Nie zależy mu na sukcesie w życiu, nie przywiązuje nadmiernej wagi ani do pieniędzy, ani do sławy — chce być tylko szczęśliwy. Unika wszystkiego, co mogłoby mu przynieść problemy. Lubi leśne wędrówki, zwierzęta i polowanie. To właśnie jego zobaczysz w łódce zamyślonego nad wędką. A mimo to nie lubi samotności (co może wydać się sprzeczne). Toteż stara się tak ułożyć życie, by znaleźć się pośród licznej rodziny albo (szczególnie za młodu) — w stałym gronie przyjaciół

A przy tym wcale nie jest sentymentalny. To ktoś zarazem szorstki i nie pozbawiony ciepła, surowy, a jednak pogodny. Sympatycz ny towarzysko, jego obecność odpręża. Cyprys lubi marzyć i daje się raczej nieść życiu niż je kształtować.

Zagubiony w marzeniach. Jest myślami gdzie indziej. Unika ostrych dyskusji kolwiek byłoby ich przedmiotem. Kontestator byłby z niego żąden. To właśnie elastyczność jego charakteru sprawia, że jest tak poszukiwany przez przyjaciół.

Niedościgniony w wierności. Bywa wierny swoim miłościom, przyjaźniom, wspomnieniom i jeśli kogoś obdarzy uczuciem, to już na cale życie. Jeśli należysz do jego przyjaciół, nie wahaj się zwrócić do niego o pomoc. Jego inteligencja jest refleksyjna, konklu-

zje rozważne i roztropne. Rozmyślania – to przecież jego ulubione zajęcie.

Życie płynie mu najczęściej nurtem spokojnym i prostym pośród tych, których kocha... o ile ci, których kocha, zostaną przy nim na za-

Cechy urodzonych pod tym znakiem: stałość uczuciowa, lojalność, refleksyjność, inteligencja typu intelektualnego, zmysł analizy, logika.

Pod tym znakiem urodzili się: Schubert, W.A.Mozart, Witold Lutosławski, August Pic-card, Romain Rolland, F.D. Roosevelt, Casanova, Maria Rodziewiczówna, królowa Bona Sforza, Daniel Mróz, Louis Armstrong, Władysław

HOROSKOP EMOCJONALNY

po nich śladu. W sprawach osobis-Dlaczego miałbyś nie tych czekają cię bardzo ciepłe konzaryzykować, takty ze Strzelcem. Zwróć konieczprzez ciebie podjęta bęnie uwagę na zdrowe odżywianie, dzie tylko pozornie po-chopna. Możesz poroz-mawiać o wszystkim z odezwać się mogą stare dolegliwości. Weekend poświęcisz sprawom domowym. Udane spotkanie we przyjaciółmi. Ich wskazówki są najwtorek lub środę. częściej pomocne. Niech nie myli

dziną nadal serdeczne. Twojej szczęśliwe liczby — 10 i 17. PANNA 23 VIII — 22 IX Bedziesz mógł wyjechać i to szybciej niż się Prawdopospodziewasz. dobnie już niedługo otrzymasz interesującą propozycję, ale wymagającą zainwestowania wiekszych pieniędzy. Nie rozpraszaj się zupełnie nieważnymi sprawami. Wiadomość, która nade-

jdzie z daleka, może przynieść istot-

cię łagodność Wagi, tak naprawdę

ona wie, czego chce. Kontakty z ro-

ne zmiany w twoim życiu. WAGA 23 IX — 22 X

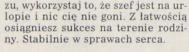
Optymistycznie podejdziesz do ostatnich przeciwności. Zresztą za kilka dni nie będzie



zaczniesz wyjeżdżać już w przyszłym tygodniu. Twoja sytuacja materialna znacznie się poprawi, będziesz mógł myśleć o przebudowie mieszkania bądź rozbudowie domu. Możesz liczyć na wsparcie i życzliwość rodziny. Uda się odnowić kontakty z bliska osoba.

STRZELEC 23 XI — 22 XII

Przed tobą ciekawy tydzień, spędzony w większości nad wodą i w towarzystwie sympatycznych osób. W pracy odrobina lu-



KOZIOROŻEC 22 XII - 20 I

Możliwe, że zdecydujesz się rozpocząć prace nad otwarciem własnej firmy. W tej sprawie nie ufaj osobie spod znaku Panny. Sza-

nuj nerwy, zupełnie nie warto szarpać się latem. Oszczędzaj siły na wczesna jesień. Wtedy z cała pewnością będziesz musiał stanąć do walki z przeciwnościami.

WODNIK 21 I — 20 II

Oczywiście jesteś doskonały, ale nie można się uważać za osobę niezastąpioną w każdej sytuacji. Nareszcie ulga w sferze finansowej, może nie jest doskonale,

ale na pewno znacznie lepiej. Dobry moment do podjęcia ważnych decyzji. Postaraj się odpocząć, wieczorami zajmuj się tylko własnymi sprawami.

RYBY 21 II - 20 III Ten tydzień nie

przyniesie nic szczególnego. Pełna stabilizacja tylko z pozoru może trącić nudą, ale oznacza również bezpieczeństwo. walczyć wiatrakami, Zamiast przyjmij propozycję spędzenia wolnego czasu w towarzystwie znajomej osoby. Znajdziesz nowe hobby. Życzliwość i miłe gesty ze strony kogoś spod znaku Bliźniąt.

BARAN 21 III - 20 IV Wykorzystaj to, co umiesz robić najle-

piej, nawet pieczenie

biszkoptów z owocami

wymaga umiejętności. Jeśli poznasz swoje zalety, inni również dostrzegą je. Brak gotówki będzie jedynie sprawą przejściową. Nowości w kontaktach z bliskimi osobami.

BYK 21 IV - 21 V

Przyjrzyj się uczciwie swojemu postępowaniu, posłuchaj rady przyjaciela i za wszelcenę zachowaj



cze dwa razy

29 lipca - 5 sierpnia 1994

twarz. Zdrowie w porządku, kryzys

minął. Wykorzystaj cały urlop, łącz-

nie z zaległym. Jeśli masz na oku

poważny zakup, zastanów się jesz-

raczej ci nie grozi. Ko niecznie musisz zrobić przyjemną niespo-

dziankę bliskiej osobie. Wyjazd za miasto z butelka schłodzonego wina lub innego napoju w koszyku, poprawi nastrój na cały następny tydzień.

RAK 22 VI — 22 VII

Zaufałeś przyja-cielowi i nie wyszedłeś na tym dobrze. Nie wolno ci sie załamywać, za szybko nie rezygnuj z przyjaźni. Za-

cznij od poważnej rozmowy, potem zadecydujesz. Finansowo nie najweselej. Oglądaj uważnie każdy grosz przed wydaniem. To przyniesie dobre rezultaty.



PO ROZUM DO GŁOWY

Wśród czyteiników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym bezbiędne rozwiązanie co najmniej jednego zadania, rozlosujemy 3 bony PKO po 100 tys. zl. natomiast za trafne rozwiązanie trzech zadan zostanie rozlosowana cenna nagroda rzeczowa oraz 3 bony PKO po 200 tys. zł.

Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić ku-pon, a na kopercie umieścić dopisek: "I zadanie (3

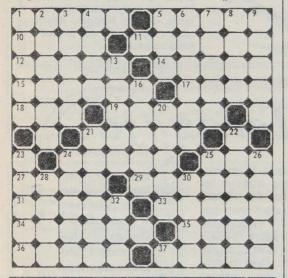
zadania) z numeru 147' Rozwiązania można także przynieść bezpośred-

KRZYŻÓWKA (1)

POZIOMO: 1) wrzątek, 5) rybka akwariowa, 10) nad zlewem, 11) węglowodór nasycony, 12) łoskot, huk, 14) tytuł znanego westernu, 15) w mitologii greckiej bóstwo przeznaczenia, 17) staropolski pan, 18) Cichy u Szołochowa, 19) likier kminkowy, 21) szkolny stopień, nota, 24) mniejszy od drzewa, 25) siatka do chwytania ptaków, motyli, 27) grupa ludzi wzajemnie się popierająca, 29) strona monety, 31) z Miletu, 33) pracownik folwarczny, 34) nie jest zawodowcem, 35) cukrowa na patyku, 36) hebrajskie imię męskie, 37) hałas, zgiełk, wrzawa.

cukrowa na patyku, 36) hebrajskie imię męskie, 37)
hałas, zgiełk, wrzawa.

PIONOWO: 1) umowa, porozumienie, 2) tytan, najmłodszy syn Uranosa i Gai, 3) znany fizyk hinduski, 4) po
połączeniu z Ingodą tworzy Szyłkę, 5) "krzyżówkowa"
papuga, 6) kolebka, letki pojazd konny, 7) paryski rzezimieszek, 8) oprawa obrazu, 9) ogłoszenie w "Gazecie
Współczesnej", 13) pracownik zakładu włókienniczego,
16) w dawnym wojsku polskim ochotnik, harcownik, 20)
dawna jednostka pojemności płynów, 21) miejscowość
nad Drwęcą Warmińską, 22) ozdoba ścienna, 23) składnik benzyn, 24) miasto we wsch. Afganistanie, 25) organ
dowodzący wojskiem, 26) nikla, 28) duchowny buddyjski
w Tybecie, 30) kojarzy się z Warsem, 32) jednostka poziomu głośności. "GENTO"

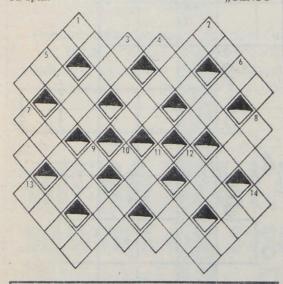


UKOŚNIK (2)

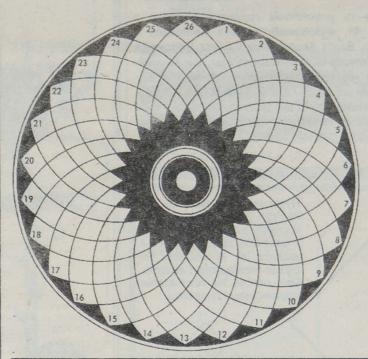
PRAWOSKOŚNIE: 1) zachcianka, 2) zwierzę z trąbą, 4) zaglębienie kości szczęki, w którym jest osadzony zab, 5) sygnał dźwiękowy na ringu, 7) może być achillesowe, 10) załatwia sprawę w urzędzie, 12) nie-

przyjemny zapach, 13) lany jest na andrzejki.

LEWOSKOŚNIE: 1) narzędzie do wyrywania gwoździ, 2) kil, 3) aorta, 6) ryba naszych akwenów, 8) ptasi rozum, 9) krążek kielbasy, 11) gajowy, leśniczy, 14) spin. "GENTO"



KUPON "GW" NR 147



ROZETA (3)

PRAWOSKRETNIE: 1) Stany Zjednoczone, 2) statek żaglowy z XV-XVI w., 3) meksykański stan ze stolicą w Hermosillo, 4) prawo korzystania z wynalazku, 5) dolne połączenie składanych części masztu, 6) spór, konflikt, 7) najważniejsza ruda ołowiu, 8) główny port Angoli, 9) jeden z gwiazdozbiorów, 10) bogini słowiańska przyjęta od plemion fińskich, 11) opowiadacz niestworzonych rzeczy, 12) miasto na pid. wybrzeżu Cejlonu, 13) tkanina jedwabna na suknie, 14) herb szlachecki m.in. Popielów, Sułkowskich i Zawiszów, 15) krzew o słodkich czerwonych owocach, 16) Frąckowiak albo Kunicka, 17) mięso na kiełbasę podkarpacką, 18) wysokogatunkowa tkanina sukienkowa o wzorze przypominającym rykogatunkowa tkanina sukienkowa o wzorze przypominającym rybi grzbiet, 19) imię Tikaram — znanej piosenkarki brytyjskiej, 20) szczyt w Bieszczadach Zachodnich albo jedno z najstarszych miast Ukrainy, 21) umowa gieldowa zawierana przez spekulantów, 22) bywa na kuchennym stole, 23) rekwizyt malarza, 24) filmowa by tolowinine 25) wysobie wodliny 26 convertes z oweze mowa lub telewizyjna, 25) wyrabia wędliny, 26) serwatka z owcze-

go mleka.

LEWOSKRĘTNIE: 1) szczypczyki rodzaju żeńskiego, 2) rodzaj zasłony, 3) domena "Szpilek", 4) przy schodach, 5) rzeka w Kamerunie znana z wielkiej elektrowni koło Edéi, 6) morska, czołowa albo autobusowa, 7) dawny statek ze skazańcami, 8) miasto we Włoszech z elektrownią jądrową, 9) lekki, odkryty powóz, 10) pisarz szwedzki, autor powieści "Jedź dziś nocą", 11) ośrodek wydobycia siarki w USA (Teksas), 12) tkanina ścienna, 13) staw po degradacji, 14) sznureczek do ozdabiania ubiorów, 15) rzemieślnik branży budowlanej, 16) czeski grosz, 17) używał pseudonimu "Rębajło", 18) stan w płd. Meksyku ze stolicą o tej samej nazwie, 19) garbnik z galasów, 20) Fredrikshamn dzisiaj, 21) haracz, 22) solenizantka z 15 grudnia, 23) kraciasty deseń, 24) powóz królewski, 25) Jan Matejko lub Alfred Żamett, 26) malarz polski (1821-1876). "HELLES"

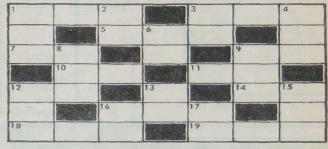
KRZYŻÓWKA SYLABOWA (4)

POZIOMO: 1) posiłek dla zaproszonych gości, 3) szaradziarskie zadanie diagramowe, 5) cukier mleczny, 7) karciana pani, 9) opłacone oklaski, 10) pójdźka, 11) jar, 12) kończyna, 14) manna, pęczak, 16) samo-

wolne opuszczenie lekcji, 18) krótka, ręczna broń palna, 19) harem.

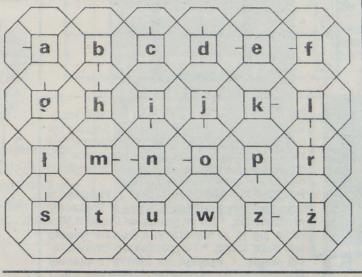
PIONOWO: 1) niejedna na wakacyjnym szlaku, 2) pociecha krowy, 3)
umożliwia wjazd do danego kraju, 4) coś z wyrobów podrobowych, 6)
znane wino węgierskie, 8) wiec, 9) w technologii cukierniczej gęsty roztwór cukru żółtego, 12) znaleziony w Saragossie, 13) powiewa na maszcie, 15) wariat, 16) karciany pan, 17) karp, sum, szczupak.

"GENTO"



WIRÓWKA (5)

Pierwsze litery odgadywanych wyrazów są już wpisane we właściwe miejsca. Znaczenia wyrazów podano w przypadkowej kolejności.
— długie i wąskie sanie syberyjskie, — bywa przyczyną nieurodzaju, — renoma, opinia, — pantera śnieżna, — spis, lista, — acetyloceluloza, — wczesna pora dnia, — danina w naturze ściągana z ludów Powołża i Syberii przez urzędników carskich, — lekka łódź o drewnianym szkielecie obleczonym skóra, używana przez Eskimosów, — rodzaj szerokiego szala futrzanego, — powieść Bolestawa Prusa, — skała osadowa o budowie warstwowej, łatwo dzielącej się na cienkie płytki, — potraw. — rynek w starogreckim mieście. — szczegół, — rodzaj nakrycia traw, — rynek w starogreckim mieście, — szczegół, — rodzaj nakrycia głowy, — przedsionek, weranda, — najsławniejsze to Adama, — zjawi-sko świetlne na niebie, — najstarszy okres mezozoiku, — narożna wieża twierdzy, - cenne drewno do wyrobu mebli, - banda, szajka, - pospolity w Polsce motyl dzienny. "RAYEN



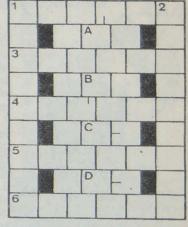
WIRO — KRZYŻÓWKA (6)

PRAWOSKRĘTNIE (druga litera w polu oz-naczonym): A) wyrabia miękkie meble, B) część łuku, C) nikczemnik, łotr, D) musujące wino.

POZIOMO: 1) porę-czyciel, 3) język starożytnych Rzymian, 4) sojusz, związek, 5) pogląd, opinia, 6) flota wojenna króla Hiszpanii Filipa II, wysłana w 1588 roku przeciw Anglii.

PIONOWO: 1) wirusowe zapalenie wątroby, 2) rów obronny, okop

"RAYEN"



NAGRODY

Za rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich z Magazynu nr 144 nagrodę główną — zegar ścienny otrzyma pan Jerzy Gryguć z Sokółki.

Bony PKO po 200 tys. wylosowali: Weronika i Jerzy Zbieciowie z Białegostoku, Magdalena Szalecka z Supraśla oraz Artur Chmielewski z Białegostoku.

Bony PKO po 100 tys. wylosowali: Jacek Smoliński z Białegostoku, Bożena Rybołowicz również z Białegostoku oraz Barbara i Mieczysław Grygorukowie z Bielska Podlaskiego.

Po odbiór głównej nagrody zapraszamy do redakcji "Gazety

Współczesnej", ul. Suraska 1, pok. 47. Bony PKO prześlemy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

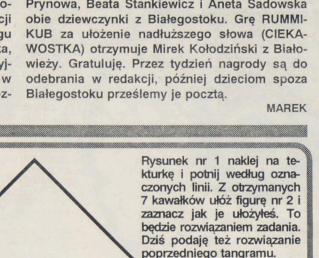
ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 145

- 1. POZIOMO: szczątek kanonanda, Panorama, kamasz, bielak, Ramajana, Warszawa, kalenica. PIONOWO: szkapa, złoto, tiara, kramarz, Nike, rama, alga, Akra, borowik, fasada, maral, Jazon.
 - 2. Kostroma, stracenie, graniak, kostkarz, Straton, koteria, amoniak.
- 3. POZIOMO: różnorodność, wirówka, świąd, klangor, taśma, acan, porost, szkliwo, jąkała, oczęta, dominat, zawada, wpis, skrót, różnica, Orawa, zawój, opactwo, zamaszystość. PIONOWO: rewizja, żorżeta, obwieś, opaska, naśladowca, ścięgno, odwrót, lansada, ma-
- kama, ciąża, pionek, roztwór, sutki, złodziejka, zgroza, wężówka, ptactwo, słabość, Samosz, romans.
- 4. PRAWOSKOŚNIE: język, parol, waran, parawan, Bolek, kil, kot, negaton, talon, taran, kawas, baton, rak, Zin.
- 5. POZIOMO: puls, zdun, aria, winnica, psisko, butelka, kowboj, zakrok, wzgórze, bramka, rondela, spór, zwał, taca. KOLUMNAMI: powab, atrapa, lunatyk, rymarz, bielmo, kwarta, drapak, organy, nawiew, bariera, piekło, elana.

WSPÓŁCZESNA Gzese Dzieciaki!

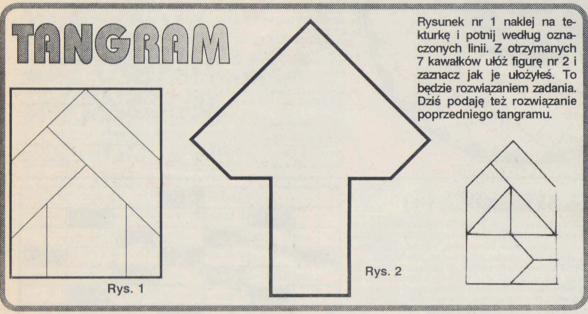
Dziś kolejne zadania dla Was. Jeśli rozwiążecie przynajmniej DWA z nich, a prawidłowe rozwiązania z naklejonym na kopercie lub karcie pocztowej kuponikiem dostarczycie do redakcji GW (15-950 Białystok, ul. Suraska 1) w ciągu dwóch tygodni od ukazania się tego odcinka, weźmiecie udział w losowaniu TRZECH atrakcyjnych nagród. Ponieważ nagrody są dla dzieci w różnym wieku, koniecznie na kartkach z rozwiązaniami piszcie ile macie lat.

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 41. wylosowali: Łukasz Konieczny z Prynowa, Beata Stankiewicz i Aneta Sadowska obie dziewczynki z Białegostoku. Grę RUMMI-KUB za ułożenie nadłuższego słowa (CIEKA-WOSTKA) otrzymuje Mirek Kołodziński z Białowieży. Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później dzieciom spoza Białegostoku prześlemy je pocztą.





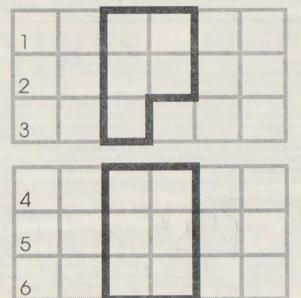
planety są zaprzyjaźnione z pewnymi gatunkami roślin. Rośliny te dają mrówkom schronienie, czasem też pożywienie, mrówki zaś bronią je przed wrogami. W Afryce Wschodniej, na sawannach, rośnie niewielka dzika akacja, która jest wymarzonym miejscem dla mrówek. Jej gałązki pokrywają liczne kolce. Nie-które z nich są bulwiasto roz-dęte. Rozdęty kolec jest w środku pusty i ma niewielki otworek. Jednym słowem, stanowić może wspaniały domek dla takiego stworzonka jak mrówka. I rzeczywiście mrówki chętnie zamieszkują w kolcach afrykańskiej akacji. Ponadto liście tego drzewa wydzielają słodki płyn, którym żywią się mrówki. W zamian za te "dary", mrówki są cały czas gotowe do obrony swej żywicielki. Kiedy tylko jakieś zwierzę zbliży się do drzewka i je poruszy, mrówki wychodzą z ukrycia i atakują intruza gryząc go i rażąc jadem. Dzięki swoim małym strażnikom, a także ostrym kolcom, akacja rośnie spokojnie na afrykańskiej sawannie.





Do diagramów wpisz rozwiązania, następnie odczytaj hasła, które pojawią się oznaczonych polach. Hasła należy odczytywać poziomo.

1. W dawnych czasach obradowała w nim rada miejska. 2. Spec od chorób. 3. Gumowa płaska łódź. 4. Na przykład ciuciubabka. 5. Gasza je strażacy. 6. Cukierek podobny do zżuwalnej gumy, często reklamowany w TV.



0 Ź M N

Do diagramu wpisz rozwiązania tak, aby wszystko się zgadzało, to znaczy tak, by diagram był caly prawidłowo zapełniony. Utrudnieniem jest to, iż znaczenia wyrazów nie mają numerów porzadkowych. Ułatwieniem zaś są prawidłowo

wpisane do diagramu niektóre litery.
POZIOMO: * Mieszkanie psa. * Wylatuje z komina. * Na przykład Biebrza. * Pluszowy niedźwiadek. * Do wygrania na loterii. * Wyrabia sie je ze śmietany. * Polskie miasto lub duża łódka. * Rozpalone do czerwoności węgle. * Przybył na ziemię z planety Melmac. * Długie powieści składają się z kilku części drukowanych jako oddzielne książki – jak nazywa się taka książkaczęść. * Rosyjska rzeka, wpada do Morza Azowskiego. * Na śmieci. PIONOWO: * Część telewizora. * Boi się kota. * Przeciwieństwo dobra. * Numer pocztowy ułatwiający doręczenie listu. * Najlepsza z kart. * Zwierzęta zostawiają je na świeżym śniegu. * Grecki bóg miłości. * Pszczeli domek. * Białe ziarenka sprowadzane do nas ze wschodu, jadasz go z mlekiem. * Zdrobniale Katarzyna. * Do patrzenia, lewe i prawe. * Budynek mieszkalny.

Teraz [ja

Proponuję Wam roz-

wiązanie mojego lo-

gogryfu. Po wpisa-

niu do diagramu roz-

wiązań odczytajcie

hasło, które pojawi

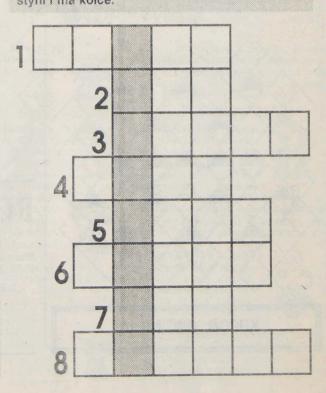
się w oznaczonych

polach. Ono będzie

rozwiązaniem całego

Nazywam się Edyta Bartoszuk. Mieszkam w Białymstoku. Bardzo lubie przyrodę i geografię oraz krzyżówki i rebusy.

zadania. 1. Ptak, który bardzo lubi czereśnie. 2. Duży, dziki kot z "pędzelkami" na uszach. 3. Koń w paski. 4. Może być polna lub domowa. 5. Królowa kwiatów. 6. Torbacz z Australii, żywi się liśćmi eukaliptusa. 7, Z żołędziami. 8. Rośnie na pustyni i ma kolce.



Największy w regionie płn.-wsch. dystrybutor rowerów ZR "ROMET SA" oraz rowerów importowanych oferuje:

- ROWERY dziecięce, młodzieżowe, turystyczne, górskie i inne w sprzedaży hurtowej i detalicznej
- SDRZEDAŻ RATALNA

(CENY ATRAKCY INE)

x szeroki wybór części i akcesoriów

stugi w zakresie napraw gwarancyjnych i pogwarancyjnych

Zapraszamy, życzymy udanych zakupów

Hurtownia Rowerów OLYMPIC

Białystok, ul. Wasilkowska 89, tel. 750-768 w godz. 8.00-18.00, w sobory 8.00-14.00, dojazd os. Wygoda, linia 3,9, 27

> Gminny Zakład Komunalny w Zbójnej, ul. Łomżyńska 75

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. sprzętu

- ☆ 1. Kombajn zbożowy BIZON, r. prod. 1986. Cena wywoławcza 164,5 mln.
- 2. Prasa do słomy, r. prod. 1985. Cena wywoławcza 39, 200 mln.

Przetarg odbędzie się 2 sierpnia 1994 r. o godz. 9.00 w biurze GZK. Do przetargu mogą przystąpić osoby, które wniosą wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do godz. 9.00 w dniu przetargu. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PRACA NA ZACHODZIE

Jeśli chcesz pracować w sezonie letnio-jesiennym za granicą, proponujemy prace sezonowe i całoroczne:

- 1. Francja, Niemcy praca przy zbieraniu winorośli
- 2. Wielka Brytania praca na farmach 3. Holandia, Belgia, Dania praca w ogrodnictwie 4. Szwajcaria, Austria kelnerzy, kelnerki

5. Szwecja - praca w szpitalach, hotelach oraz przy sprzątaniu miast. Wysyłamy listę najlepszych rządowych i nierządowych Biur Pośrednictwa Pracy w Polsce. Informacje: Biurō Informacyjno -Handlowe "WORK" 64-920 Piła, skrytka poczt. 363.



"LEAS-POL" Gospodarstwo Rolne LESK Oś. LESK 1 19-400 OLECKO tel. 0-116/343-91, 343-92, 343-23

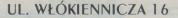
ogłasza przetarg na następujące maszyny rolnicze:

> * kombajny * ciągniki

Przetarg odbędzie się w siedzibie Gospodarstwa w każdy wtorek sierpnia o godz. 10:00 Wadium w wysokości 15 % należy wpłacać do kasy Gospodarstwa w dniu przetargu do godz. 9:00







TEL. 517-511 W 38

9 12197

Nie musisz przychodzić do nas.

Nasz akwizytor odwiedzi Ciebie.

> Zadzwoń! tel. 205-56

Płatne w markach niem (DM)



ZATRUDNIMY KAŻDEGO KTO:

- jest w stanie użyczyć pokoju na nocieg
 zajmuje sie rękodziełem
 zapewni dobita zahawę (ognisko, kulig i potrafi zaprezentować Swoją okolicę
 june według umejetności
- zapewni dobrą zahawę (ognisko, kulig potrafi zaprezentować Śwoją okolicę inne według umiejętności

Warunki:

- pełnoletność
 wpłata 122,000 zł (cena z VAT-em)
 na konto: Bank Gdanski I/O Olsztyn,
 ni: 305004-20789-136
 wysłanie treści oferty i 200 znaków
 z adresem i cena) oraz dowodu wpłaty
 na: Gdanski, ul. Jana z Kolna 8/16
- Każda oferta umieszczona zostanie katalogu turystycznym, kolportowanym terenie Belgii, Holandii, Danii i Niemiec z mapą regionu, 2 zaznaczonymi atrakcjami, również Twoimi

Program wycieczek zagranicznych biur turystycznych "East" (18) oparty na zawartych w katalogu ofertach

Instytucje - faktury VAT Zamknięcie przyjmowania zgłoszeń upływa we wrześniu 1994 r.

NAMÓW SWOICH ZNA JOMYCH NIECH SKORZYSTAJĄ Z OKAZJI

W ciągu 2 tygodni otrzymają Państwo od nas potwierdzenie

A.P.R. "Pro Domo", Gdańsk, Polska "East", Hamburg, Doutschland

Od 1 sierpnia hurtownia odzieżowa będzie czynna od poniedziałku do soboty w godzinach 8.00 - 16.00 "KAYMAX", Familijna 77 /wejście od Raginisa/ Tel. 762-057

Zakłady Mięsne w Ełku SA

Zapraszamy.

/ul. Suwalska 86/ Zamiejscowy Magazyn Wyrobów Łomża, Śniadeckiego 11 tel. 18-72-79 /po godz. 18/

- Ceny producenta! -

Zapraszamy odbiorców

hurtowych i indywidualnych

od 1 sierpnia

codziennie w godz. 6-18 /soboty - do 14.00/

Zyczymy udanych zakupów!



ZK.T.O. FOR-MET

B-stok, ul. Botaniczna 9A tel. 520-788 fax 753-463

FORMY WTRYSKOWE

WYKROINIKI PROTOTYPY

Najwyższa jakość.

9 40202

letnia



GRZEJNIKI PURMO

- KOTŁY olejowe i gazowe Hydrotherm
- POMPY oblegowe Grundfos
- ZAWORY termostatyczne Danfoss . NACZYNIA wzbiorcze Reflex
- WODOMIERZE Powogaz, Metron, Profit

r@dex Białystok, Hetmańska 10, tel. 518-714 517-734, 618-301, 618-295, fax 618-226

CEMENT 1020 tys./t WAPNO 1320 tys./t STAL Ø6÷Ø14 6800 tys./t

WEŁNA MINERALNA 15 tys./m² BLACHA, STYROPIAN

ceny bez VAT PAPA, LEPIK B-stok, Jutrzenki 3

tel./fax 76-22-94

Wakacyjny kurs samochodowy

na kat. ABT

organizuje Ośrodek Szkolenia Kierowców 'WIRAZ", T. Piotrowski w dniu 2 sierpnia ZAPRASZAMY tel. 433-044

CEMENT P-35

1.020.000 + VAT - Ilości hurtowe

1.070.000 + VAT - magazyn WAPNO: 1.400.000 PAPA

LEPIK CEGŁA z ZC LEWKOWO

- groszek kostka
- orzech
- gruby

w cenie od 1.170.000 + VAT do 1.800.000 + VAT (zapewniamy transport)

MIAŁY

Usługi transportowe (Śląsk)

PHU "TA-JAN" tel/fax 19-61-67

Skład Juchnowiec g12161

Z głębokim żalem załoga Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego "NAREW" w Łomży żegna zmarłą nagle w dniu 21 lipca 1994 r.

inż. Joanne WOJCIECHOWSKA

Zarządcę Komisarycznego i długoletniego

pracownika Zakładu.
Odszedł od nas Człowiek prawy i szlachetny.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składają Zarząd i Pracownicy ŁZPB "Narew" w Łomży.

W dniu 21 lipca 1994 roku zmarła nasza

Kochana Córka i Siostra

S. † P. Joanna WOJCIECHOWSKA

komisarz ŁZPB "Narew" w Łomży. Współpracownikom ŁZPB "Narew", przyjaciołom i sąsiadom za okazaną pomoc i uczestniczenie w uroczystościach pogrzebowych serdeczne podziękowanie składają

rodzice i siostra.

DIURU RUMUAMI I UTIMISMINI BIAŁYSTOK • UL. SURASKA 1 • TEL./FAX 251-16 CZYNNE:

CODZIENNIE W GODZ. 7.30-17.30 SOBOTY W GODZ. 10.00-15.00



Bilety lotnicze największych linii świata po najniższych cenach.

Atrakcyjne wyjazdy do Londynu i na Cypr.





BRITISH AIRWAYS





G MTTS

sprzedam



NAMIOTOWE stragany handlowe, najniższe ceny, zniżki hurtowe, sprzedaż wysyłkowa. Kalisz, Wyko-paliskowa 13 tel./fax 366-21.

VIKING oferuje kolorowe materia-ły klinkierowe: cegły, płytki, da-chówki, piaskowce, marmury, ko-stke, płytke chodnikowa, cement. Białystok, Wysockiego 69, 751-596, fox 762-468 fax 762-468.

PARKIET -producent. 753-662.

KOSTKA brukowa, terazyt, 437-398.

G 12078

BIZONA tanio sprzedam, Romejki 10, gm. Jaświły. G 12143

MERCEDESA 207-D /1979/. Wego-rzewo, tel. 732-70 po 19.00.

KSERO, Św. Rocha 4, 16-14-14 pro-G 12187

STRAGAN na Placu XXX-lecia, 75-14-76, 530-173.

C-330M /1990/. Brzozówka Ziemiańska 13, 19-122 Jasionówka.

C-330, Z-224. Osowicze 19, gm. Wasilków.

PŁUG PHX 6-skibowy, 3-skibowy, łąkowy ciężki, kultywator 3m, gle-bogryzarkę, czyszczalnię "Petkus". Wydminy, tel. 159.

WŁASNOŚCIOWE 38 mkw., II piętro lub zamienię na domek do remontu z dopłatą; 126p (1985). Suwałki, Buczka 185/37, tel. 666-333 po

DAIHATSU minibus 1000, 1986 r., cena 65 mln. Giżycko, tel. 26-02. $_{\rm G~12245}$

KOMBAJN Klas Gigant, Dubiejko Leszek, Dąbrówki 86 k.Wasilkowa. G 12248

TRALKI warkoczowe, bukowe, tel

G 12263

BIZON Z50, przyczepę D50, Mercedes 200D sprzedam. Witold Milanowski, Zarnowo II, 16-300 Augustów,

MŁOCARNIĘ tanio sprzedam. Bartoszewicz, Sobolewo 52, Suwalskie. G 12294

KOMBAJN Bizon sprzedam. Ma-rian Zachariasz, Krasnopol, Suwal-

PRASĘ zbierającą polską wysokiego zgniotu. Wola Zambrzycka 11 ko-

BUDYNEK mieszkalno -warsztato-wy pow. 300 mkw. Zambrów, tel. 71-

KORG 01/W FD, 329-333.

FIAT 126p FL /rocznik 1987/, stan dobry. Pługi 2-skibowe. Stefan Ty-szko -Wdziękoń I 22 /18-300 Za-

KOMBAJN ANNA. Godlewski Teodor, Godlewo -Piętaki, 18-220 Czy-

LAS, 261-18 po 15.

GOSPODARSTWO rolne 18,7 ha Staworowo, gm. Sidra. Informacje Białystok, tel. 265-48.

DOM piętrowy z ogrodem, możli-wość działalności gospodarczej, DOM piętrowy z ogroden, nost wość działalności gospodarczej, Grajewo, tel. 21-53 wieczorem. G 12328

C-360, Rutki Stare, Kulik.

DZIAŁKA 1,75 ha nad jeziorem Sunowo. Sto milionów. Ełk 10-27-97.

PRZYCZEPĘ samozbierającą TO50/2 stan bardzo dobry. Szabło-wski Sławomir, Perki-Franki 10, gm. Sokoły.

WYSOKO WYDAJNY stalowy kocioł c.o. 14 mkw. Ełk, tel. 10-37-92.

LUB zamienię kawalerkę dwupo-kojową, 713-672.

SPRZEDAM 32-letni las sosnowy oraz Poloneza "CARO" GLE 1,6 1992 rok, tel. 40-01, Bielsk Podlaski.

LUB zamienię kawalerkę dwupo-kojową, Zambrów, 71-36-72. A 00964

kupię



FRYZY parkietowe, tel. Siemiatycze 55-66-32 po 20.00.

SKUPUJĘ smalec i łój w każdej ilości. Rutki, tel. 147 /woj. lomżyńskie/ lub Łomża 160-501.

SKÓRY z nutrii. Łomża, 185-939 po

usługi

ZALUZJE. Skobiej, 325-768.

"KORDULA" -drzwi przesuwne, drzwi garażowe podnoszone, bramy przesuwne, kominki, 632-639, Rów-

SZYBERDACHY, amortyzatory układy wydechowe. Autoryzowany serwis, gwarancja. Handlowa 7, 236-71 w. 255. G 11118 AUTOALARMY na każdą kieszeń znakowanie -blokady -radiomontaż. Lipowa 28a.

ALARMOWE systemy. Lipowa 28a. G 11144 MALOWANIE strukturalne, szybko

niedrogo. Białystok, 75-14-46 (8-G 11158

AUTOMATYCZNE pralki -napra-wa, 755-613.

TELENAPRAWA, 617-752.

ŻALUZJE pionowe, poziome. Solid-na obsługa. Łomża, 162-100. G 11362

ZWIR, 415-055.

DRZWI antywłamaniowe, zamki, folie ochronne okienne, szyby antywłamaniowe, aluminiowa stolarka. ZAMIS, 75-12-18, Sienkiewicza 67.

ŻWIR, 320-408.

AUTOALARMY, autoblokady, radiomontaż, GAB-PRESTIGE, ul. Młynowa 52, 248-66. G 11497

DOMOWE naprawy lodówek. Łom-ża, tel. 16-48-10.

KRATY, ogrodzenia, 531-037.

NAGROBKI GRANITOWE. GOTO-NA ZAMÓWIENIE. Łomża, Tel. 188-093 wew. 33.

KOMPUTEROWE usługi, edytorskie, graficzne, wizytówki, foldery reklamowe, skany zdjęć. Giżycko, tel. 31-75, 24-93.

NAPISY nagrobkowe, złocenie. 411-737, 437-314.

SZKLARZ, ul. Upalna 18.

POMNIKI granitowe szwedzkie gotowe i na zamówienie. Tablice granitowe do pomników lastrykowych. Łomża, tel. 188-093 wew. 33.

ŻALUZJE- produkcja: XIM", Łomża, tel. 16-61-18. "CARPE-G 12251

ALARMY. Suwałki, 66-57-10. G 12284

KAMERA o czułości 1 LUX, systemie DIGITAL -filmuję, 15-39-83.

KOMBIT s.c. -alarmy, autoalarmy, sprzedaż i montaż. Suraska 1, 436-095.

SPROWADZANIE maszyn rolni-czych, samochodów z Niemiec. Ełk,

GLAZURA, TERAKOTA opoczyńska, sprzedaż, układanie, konku-rencyjne ceny. Pisz, Gałczyńskiego

KOMPLEKSOWE USŁUGI PO-GRZEBOWE Sławomir Wierzbicki. Dom Pogrzebowy, Białystok, ul. Branickiego 17, tel. 415-773 (od 8.00 do 16.00), tel. 753-424 (czynny całą G 08706



REKLAMA

nieruchomości



"DOMINIUM" -kompleksowa obsługa nieruchomości -WYNAJEM -Lipowa 16a, 219-40. G 10199

DZIAŁKI pod zabudowę letniskową z prawem budowy położone nad jeziorem Kukowino sprzedam. Olecko, tel. 29-17.

DOM piętrowy pilnie sprzedam w Giżycku -Wilanów, Rolnicza 31 a. Warszawa, tel. 370-812. G 11914

SPRZEDAM duży dom z działką 1.280 mkw. Tel. 16-41-58, Łomża. G 12032

SPRZEDAM działkę za Starosielca-mi /budynek, staw/. Marczukowska 30 /Piwiarnia/.

SPRZEDAM działkę. Łomża, 18-15-89.

SPRZEDAM w okolicy Starych Juch działkę nad jeziorem wraz z materiałem budowlanym lub sam materiał. Grajewo, tel. 24-92.

SPRZEDAM 12 ha ziemi możliwość podziału na 1/2 /po PGR/. Zambrów, Aleja Wojska Polskiego 18.

DZIAŁKI budowlane dom sprze-dam. Zambrów, tel. 71-35-51.

SPRZEDAM gospodarstwo 12 ha wraz z zabudowaniami. Zambrów, Wola Zambrowska 74.

DZIAŁKI budowlane handlowo usługowe o pow. 150 mkw. w Suwałkach przy ul. Pułaskiego sprzedam. Suwałki, tel. 66-26-94.

DOM murowany, parterowy sprzedam. Wiadomość: Suwałki, Noniewicza 38C/47, tel. 66-71-69 po 17.00. G 12288

DZIAŁKI rekreacyjne pod indywidualne budownictwo letniskowe nad jeziorem Szelment sprzedam. Suwalki, 66-11-79.

DOM mieszkalno -usługowy, szeregówkę w centrum Suwałk tanic sprzedam. Gołdap, tel. 15-06-50.

ZABUDOWANIA z działką blisko Suwałk /woda, las/ sprzedam. Su-wałki, 66-53-74 po 18.00.

G 12292

G 12290

SPRZEDAM dom. Lomża, Szosa Zambrowska 22 /po 19/.

DZIAŁKI pozamiastowe budowlane uzbrojone. Łomża, 16-67-12.

Z. Maie -nieruchomości. wska, Ełk 10-59-90, 10-45-93, Armii Krajowej 7.

SPRZEDAM dom, warsztat samo-chodowy +działka. Olecko, 21-85. P01330

SPRZEDAM trzy działki teren uzbrojony. Lewki 18, tel. 46-92.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne, budynki stan dobry, dom murowa-ny stan surowy. Klukowo, gm. Sie-miatycze. Wiadomość Bielsk Podlaski, ul. Kowalska 20.

samochody

AUTOALARMY -atestowane -GE DYMINA 21.

TRANSIT - 420 mln, POLONEZY TRUCKI KI MARUTI. Leasing, raty - 1,63% mies.

SPECTRUM, Białystok, ul. Wierzbowa 6, tel. 512-556; Zwycięstwa, tel. 511-297. K 01672

AUTOHANDEL "Futura": samochody używane na raty, leasing, auto-alarmy, systemy antykradzieżowe CEL PROTECTOR, sprawdzanie le-galności pojazdów, czyszczenie sa-mochodów, WARTA. Wysockiego 20, 75-10-15.

G 11582

AUTO -KOMIS, ul. Botaniczna ZA-PRASZA! Raty, leasing, zamiany zamówienia, PTS. Alarmy. Znakowanie. Oleje. Spoilery. Przyciemnianie szyb. 511-262.

SPRZEDAM Jelcza autocysternę. Kupię Jelcza Liaz -skrzyniowy. Radziłów, tel. 90 /wieczorem/.

LUBLINY, ŻUKI, STARY, przyczepy, naczepy, zabudowy specjalizowane.
RATY, LEASING, AUTORYZOWANY DEALER - FIMEX, Białystok, ul. Horodniańska 1, tel. 632-870.

po samochody. Łomża, 16-60-47. WYJAZDY do Niemiec i Holandii

SPRZEDAM Reno 9 /1990/, 322-724.

SPRZEDAM silnik S7-KW, zbiorni-ki na wodę, ciągnik ogrodniczy z oprzyrządowaniem. Marczukowska 30 /Piwiarnia/.

SUPER OKAZJA!

Wyjedziesz nowym samochodem zostawiajac Wyjedziesz nowym samochodem zostawiając swój w rozliczeniu. Korzystne raty do 3 lat również na samochody używane. Aktualnie w sprzedaży: Fiat 126p, Cinquecento, Polonez Caro i truck, przyczepy "Niewiadów", FIAT UNO, TIPO, TEMPRA. Zapraszamy: "MOTOZBYT" Elk, ul. Suwalska 77, tel. 10-43-00, 10-41-81. SALON FIAT w Suwalskach, ul. Pulatyliado All. 141, 676,903, 676,950 SPRZEDAM samochód osobowy na holenderskich numerach. Łomża, 16-26-92.

G 12141

SPRZEDAM TOYOTĘ HIACE 2,4 1, diesel /rocznik 1992/. Łomża, tel. 188-093 wew. 33.

G 12183

SPRZEDAM 126p rocznik 1991. Łomża, tel. 16-67-55.

G 12232 SPRZEDAM VW POLO /1978/ oraz

VW POLO /1980/ na części lub w całości. Szczuczyn, tel. 55-58.

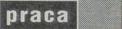
KUPIĘ VW Pasata (1990-1991) lub

SPRZEDAM Dacia 1300 na części. Cena do uzgodnienia. Podlatki Du-że 15, gm. Kołaki Kościelne.

MERCEDES 115 zdecydowanie ku-

pię, 752-396.

104-840 oferuje: Polonezy Caro, TRUCKI, Żuki i Lubliny za gotówke i na raty! Pełna obsługa gwaran-cyjna. Usługi motoryzacyjne.



HURTOWNIA Słodyczy w Łomży, ul. Nowogrodzka 58, tel./fax 16-24-63 zatrudni doświadczonych akwizytorów do pracy w terenie, w branzy spożywczej. Wymagany jest kilkuletni staż pracy.

SZWACZKI zatrudnię -praca w akordzie. Suwałki, Kościuszki 47A, tel. 66-39-78.

AGENCJA Fotografii Reklamowej zatrudni modelki, 320-682. G 12118

ZATRUDNIĘ panią do pomocy w domu z zamieszkaniem, 532-592. G 12159

/bezpłatne/. Kobyłka k/ Warszawy, tel. 781-91-48, 781-91-63.

ZATRUDNIE tynkarzy, tel. 189-220



OLC -kursy komputerowe (bezrobotni 20% taniej). 324-958.

KURSY komputerowe - ZETO SA, tel. 416-858 w. 272. Znižki dla MŁO-

lekarskie



"DENT-PLAST" - stomatologiczne leczenie w narkozie, implanty, pro-tetyka. Radzymińska 5, tel. 524-526.

INTERNISTA -wizyty domowe, 75-

MEDIN -Bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, pro-staty. Białystok, 222-68.

LECZĘ skutecznie iuszczyce chorobę skóry. Grajewo, tel. 36-34. G 11854 LECZĘ skutecznie łuszczyce -trudna

biznes

PODATKI, księgi. "Advokatus", 331-

SKŁAD celny -samochody do wynajęcia. Suwałki, 67-24-01.

SPRZEDAM stację paliw 80 m3 stację diagnostyczną pojazdów, warsztaty, dom piętrowy, działkę 0,85 h -część utwardzona, oświetlona, rampa rozładowcza. Tel. 57 Pie

sklepy

PRALKI, lodówki, zamrażarki, telewizory, magnetowidy, gry telewizyjne, wieże. Sklepy: Upalna 3 /dawny "Promyk" - I piętro/ 613-949, Rumiankowa 29 -619-032, Antoniuk Fabryczny 55 lok. 7 -530-656. Bezplatny transport do 20 km, RATY. G 11794

turystyka 😘



TYLKO przez "NEW YORK" do USA, Europy Zachodniej i po kra-ju. Konkurencyjne ceny. Biuro Po-dróży, Białystok, Warszawska 21

USA -wyjazdy, praca, 535-512.

AMERYKA -wyjazdy, tanio. "PRO-MESSA", Piłsudskiego 11/2 (10-16).

ROTTERDAM, Bruksela, Dusseldorf, Dortmund, Hanower, Essen, Paryż, Londyn. Szybko i solidnie. NOWATOR, tel. 26-336, ul. Skłodowiczne i solidnie.

wskiej 13, Białystok. WYCIECZKA autokarowa Francja-Hiszpania -Portugalia: 8-26.08 NO-WATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel.

WATOR, ul. 3 26-336, 26-956. KURS pilotów wycieczek zagrani-

cznych według programu Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki z gwarancją wyjazdu stażowego. Szczegółowe informacje i zapisy "JJ" Białystok, ul. Sienkiewicza 3, tel. 435-352.

zwierzęta



SPRZEDAM szczenięta Dobermana. Grajewo, tel. 26-31.

Bernardyny PROSIĘTA, kozy, Bernardyny szczenięta sprzedam. Olecko, tel. 33-67.

BERNARDYNY, /0187/ 66417.

różne



BIURO RZECZOZNAWCY, Warszawska 40, 325-681 - WYCENY, EKS-PERTYZY, OPINIE.

POLE biwakowe "Rubin" zaprasza nad jezioro Stręgiel, gm. Węgorze-P 01337

mieszkania

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 62 mkw. Siemiatycze, Ogrodowa 11B /12. 55-53-85.

SZUKAM mieszkania, 41-66-17 do 20.

SPRZEDAM własnościowe M-4 w Lomży, ul. Reymonta 3 /67, tel. 186-

POSZUKUJE umeblowanego mie-szkania z telefonem w bloku, 192-119 (dzwonić po 17).

WYNAJMĘ lub zamienię na Łomżę M-3 w Białymstoku. Wiadomość: M-3 w Brarylistoku. Lomża, tel. 16-40-61 po godz. 18. G 12278

M-5 własnościowe zamienie na dwupokojowe własnościowe. Su-wałki, tel. 67-88-55.

SPRZEDAM M-3 /48 mkw./ pierwsze piętro. Zambrów, Papieża 30/24. G12298

SPRZEDAM M-5. Lomża, tel. 18-66-





PIASKOWIEC -rewelacyjne ceny! 200.000 zł netto. Legionowa 9, lokal 140. Tel. 206-69. G 11524

U PRODUCENTA

Pościel z kory, na zamówienia z różnych materiałów, również w nietypowych wymiarach. Tanie koszule, bluzki, sukienki. Sprzedaż odbiorcom hurtowym i indywidualnym. Białystok, ul. 27 Lipca 64, KAJOKA.

FIRANY, zasłony, karnisze -Hurt, detal. Białystok, Kolejowa 16, tel. 510-340.

Kasety i kompakty SPV.

Hurt i detal. NODE, Białystok, ul. Lipowa 12 (od podwórza).

G 12107

ODZIEŻ zachodnią, sortowaną, z Niemiec i Francji kupisz tanio w hurtowni "Bożena". Telefon 18-98-41 po godz. 17, Łomża.

G 12236 PRODUCENT rajstop poszukuje

odbiorców na rynek wschodni, tel Łódź 849-178. G 12303 BLUZKI jedwabne od producenta Łódź: 36-47-57, 33-23-85 (wieczo-

A 00951

Nie musisz przychodzić do nas.

Nasz akwizytor odwiedzi Ciebie.

> Zadzwoń! tel. 205-56

SPRZEDAM Tatrę wywrotkę typ 148, Szepietowo, tel. 132.

zamienie na Polonez (1992), 412-927.

Auto-Serwis TOS w E Ł K U, ul. Słowackiego 11, telefon 103-103,



PIEKARZY zatrudnie ! Wysokie zarobki. Zakwaterowanie na miejscu

OPIEKA nad chorym za mieszka-nie, 52-41-38. G 12330

nauka



KURSY KOMPUTEROWE prywat nie, Giżycko, tel. 31-75, 24-93.

OGŁOSZENIA I REKLAMY

do "Gazety Współczesnej"

przyjmują:

Augustów, Rynek Zygmunta Augusta 9, tel. 52-61 - NSZZ "Solidarność"

Białystok, ul. Suraska 1, tel./fax 251-16 - Biuro Ogłoszeń

Białystok, ul. Grochowa 2a, tel. 247-73 - "AGRED"

Białystok, ul. Starobojarska 18, tel. 325-460 -

Białystok, ul. Sienkiewicza 84, tel. 329-551 - "HOT" Bielsk Podlaski, ul. Widowska 4, tel./fax 35-22 - "ADVOCAT"

Grajewo, ul. Przekopka 6, tel. 33-97 - J. Sarnacki (po godz. 16)

Giżycko, ul. Pocztowa 3, tel. 52-80 - Oddział "GW" Hajnówka, ul. 3 Maja 12, tel. 23-86 - ZHP

Lomża, Al. Legionów 7, tel./fax 16-56-97 - Oddział "GW" Siemiatycze, ul. Pałacowa 18, tel. 55-31-41, B. Śliwińska Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 66-57-26 - Oddział "GW"

₩ Węgorzewo, ul. 3 Maja 10, tel. 727-46 - "EKOMAZUR" Zambrów, Al. Wojska Polskiego 37c, tel. 71-27-99 - MOK

oraz nasi akwizytorzy, tel. 205-56.

Augustów, tel. 2867

Suzuki Maruti 800 samochód dla Ciebie SSUZUKI na raty! czterodrzwiowy, zużycie paliwa 41/100 km w ciągłej sprzedaży AUTO-SERWIS TOS w Ełku. ul. Słowackiego 11, tel. 103-103, 104-840

PIEKARZY zatrudnię wyłącznie solidnych Ciastowych

Zarobki powyżej 5 mln Bez nałogów (zakwaterowanie na miejscu)

Piekarnia "Szwedka", Warszawa - Bródno, ul. Rzepichy 3, tel. 11-52-23

Rada Gminy Pozezdrze

konkurs na stanowisko

Wójta Gminy **POZEZDRZE**

Przesłuchanie kandydatów odbędzie się w dniu 10 sierpnia /środa/ 1994 roku o godz. 11.00. Kandydaci winni dostarczyć swoją pisemną ofertę osobiście do dnia 8 sierpnia /poniedziałek/ 1994 r. do godz. 15.00 do kancelarii Urzędu Gminy w POZEZDRZU /pokój nr 3/. Oferta musi zawierać:

- **życiorys**
- kwestionariusz osobowy
- zaświadczenie o stanie zdrowia
- oświadczenie o niekaralności
- uzasadnienie ubiegania się o stanowisko Wójta.

Rada zastrzega sobie prawo odrzucenia ofert bez przesłuchania wstępnego.

NA RATY!

węgiel, koks, miał oraz cement

Składy opału Hema-Bud:

- □ Ełk, ul. Komorowskiego 2, tel. 100-040
- ☐ Giżycko, ul. Jeziorna, tel. 38-52
- ☐ Grajewo, ul. Dworzec PKP, tel. 37-27
- □ Sokółka, ul. Kolejowa, tel. 11-53-81
- □ Białystok, ul. Traugutta, tel. 511-996 w. 585

Biuro Hema-Bud:

Białystok, ul. Legionowa 14/16, tel. 415-325, 326 235

8 11709

FIRMIE "MOTOZBYT-KWIATKOWSKI SAMOCHODY nowe: Skoda, Łada SKUPUJEMY samochody używane - krajowe AUTOKOMIS - zamiana, sprzedaż ratalna samochodów używanych
SERWIS: Polonez, krajowe i zachodnie
Zadzwoń, przyjedź, sprawdź

Ełk, ul. Kilińskiego 5 tel. (kier. 0-87) 10-81-11, 10-81-12



GRUBY 30,5 KJ **ORZECH**

MIAŁ 24 KJ

KOKS GROSZEK OD 19 KJ DO 24 KJ

18-400 ŁOMŻA, STACJA PKP ul. Sikorskiego 166a, tel. 160-240, 189-305

oferuje WEGIEL WYSOKOKALORYCZNY z kopalni węgla kamiennego

GRODZIEDZ w Będzinie



Chcesz zaoszczędzić

Kup kartę BPH - Visa Classic

Od 1 lipca 1994 roku Bank Przemysłowo-Handlowy SA wprowadził bardzo atrakcyjne warunki wydawania i obsługi kart płatniczych BPH - VISA Classic

Wymagane kwoty na koncie:

- dla stałych i solidnych Klientów zmniejszono o 1200 dolarów i wynoszą tylko 300
- dla nowych Klientów zmniejszono o 900 dolarów i wynoszą tylko 600 dolarów Roczną opłatę za wydanie karty zmniejszono o 15 dolarów i wynosi tylko 25 dolarów (w trybie ekspresowym 40 dolarów), w okresie wakacyjnym (lipiec - sierpień) udzielany jest dodatkowy 20% rabat.

Najlepsza dewiza: w świat z BPH - VISA!

* Bank BPH oferuje również euroczeki na nowych atrakcyjnych warunkach Szczegółowych informacji udzielają: Zespół Kart Platniczych: Kraków, ul. Grodzka 44 tel.: (12) 187 370 oraz placówki Banku BPH



Augustów - Biała Podlaska - Białystok - Bielsko Biała - Bochnia - Busko Zdrój - Brzesko- Chełmek - Chrzanów Dąbrowa Górnicza - Dębica - Gilwice - Gorlice - Gorzów Wielkopolski - Gubin - Jędrzejów - Katowice - Kędzierzyn Koźle - Kęty - Kielce - Knurów - Końskie - Kraków - Krosno - Legnica - Libiąż - Limanowa - Lublin - Łódź - Miechów -Mysłowice - Myślenice - Nowa Sól - Nowy Sącz - Nowy Targ - Olkusz - Opole - Ostrowiec Świętokrzyski - Oświęcim -Płock - Poznań - Rybnik - Rzeszów - Skarżysko-Kamienna - Sosnowiec - Stargard Szczeciński - Sucha Beskidzka Szczecin - Tarnów - Trzebinia - Wadowice - Warszawa - Wieliczka - Wrocław - Zakopane - Zielona Góra - Zagań

snotczesna	KUPON OG
TOPOTOLUGITA	IIPOWAŻNIA D

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami) □ sprzedam ☐ samochody ☐ mieszkania

☐ nieruchomości □ szukam □ towarzyskie

☐ zwierzęta

Rubryka:

Przyjmowanie zleceń - tydzień przed datą druku ogłoszenia.

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem: "Kresy BO" sp. z o.o., ul. Suraska 1, 15-950 Białystok Konto: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136

Cena netto 4.500 zł słowo; podmioty gospodarcze: +22% VAT, osoby fizyczne: +7% VAT (4.815 zł). W wydaniu magazynowym dopłata 100%.

TY WSPÓŁCZESNE

SZYSTKO ZALEŻY OD CIEBIE

ARTUR SUCHODOŁA ZWYCIĘZCA PIERWSZEGO

KONKURSU "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

DRODZY CZYTELNICY!

Jeżeli chcecie podzielić się swoimi opiniami lub sugestiami związanymi z organizowanymi przez nas konkursami (poprzedniego i obecnego - Bingo) -

Za listy i pozdrowienia z wakacyjnych wojaży, które już otrzymaliśmy jesteśmy Wam ogromnie wdzięczni. Dziękujemy za spostrzeżenia i uwagi w nich zawarte oraz za Wasze osobiste odczucia związane z grą w Bingo, którymi chcieliście się z nami podzielić.

Listy prosimy kierować pod adresem redakcji: "Gazeta Współczesna", Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, z dopiskiem Biuro Gry.



GRECJA - CYPR - IZRAEL - WŁOCHY (rejs śródziemnomorski)

piszcie do nas!

W BINGO TEZ GRA Artur Suchodola z Podlewkowa w zakończonym pod ko-niec maja br. Wielkim Konkur-

sie "Gazety Współczesnej" wy-grał nagrodę główną — Forda Fiestę.

Nie, nie sprzedałem forda i nie zamierzam tego uczynić zapewnia Artur. — Jest to dobry, szybki i piękny samochód.

W ciągu tych kilku tygodni, które minęły od czasu odebra-nia nagrody, Artur przejechał nim ponad 5 tysięcy kilometrów. Samochód jest już po pierwszym przeglądzie technicznym, który wypadł nadzwyczaj pomyślnie.

Być może w czasie wakacji pojedzie jeszcze gdzieś na mały

Kolejny konkurs gazety, to kolejna szansa na wygraną. Artur oczywiście bierze w nim udział. Posiada pięć kart konkursowych i pracowicie codziennie skreśla publikowane liczby. Pewnie, że liczy na wygraną.

- Bardziej jednak przypadł mi do gustu poprzedni konkurs i wcale nie dlatego, że zostałem je-

go laureatem. Bingo jest podzielone na tygodnie, czym różni się od tamtego, trzeba bardzo uważać

by poszczególne liczby skreślać

w odpowiednich piramidach

Do tej pory Bingo nie przyniosło mu wygranych. Nie pod-daje się jednak, przecież główna wygrana jeszcze nie padła. Szansa więc ciągle istnieje.



FOT. I. WYSOCKI

KUPON NR 31 29.07.94 r. TYDZIEŃ VI



Uwaga!

To już szósty tydzień naszej zabawy w Bingo. Zgodnie z re-gulaminem konkursu, wszystkie liczby dwucyfrowe z kuponów drukowanych w gazecie od poniedziałku (25 lipca) do piątku (29 lipca) skreślamy tylko i wyłącznie w szóstej piramidzie (oznaczona Tydzień 6).

Z PRZYMRUŻENIEM OKA

Boisz się przechodzić pod drabiną, zawracasz, gdy drogę przebiegnie ci czarny kot, z lękiem myślisz o liczbie 13? Nato-miast z radością znajdujesz końską podkowę czy czterolistną koniczynę. Może masz trochę racji. Wszystkie te przesądy mają swoje uzasadnienie, ukryte głęboko w przeszłości.

Dawno temu wierzono, że przejście pod drabiną jest świętokradztwem i może wywołać gniew Nieba. Oparta o mur drabina tworzy z nim i ziemią, na której stoi, trójkąt: święty znak.

Grając w Bingo nie przechodź pod drabiną przed zakreślaniem liczb, potem drabina już niegroźna.

Świętą symbolikę przypisywano liczbie 13. Już w starożytności istniało 12 znaków zodiaku, 12 bogów na Olimpie, 12 miesięcy w roku i doba składająca się dwa razy po 12 godzin. Dodanie do tego "zaklętego kręgu" jeszcze jednej liczby mogło złamać "świętą powta-rzalność" i przynieść wiele nieprzewidzianych zdarzeń. Lepiej więc nie skreślać 13 (a do tego w piątek), wygraną przecież można zgłosić do dnia następnego.

Miotła - ulubiony środek lokomocji czarownic. Najpierw mogli się nią posługiwać tylko kapłani, do rzeczywistego i symbolicznego wymiatania nieczystości ze świątyń. Nikt inny nie miał prawa jej dotknąć. Dziś nadal służy do sprzątania, ale ukryte w niej licho nie śpi. Uważaj więc, by nie sprzątnęła ci karty konkursowej wraz z kuponami. Mimo szczerych chęci trudno by ci było je odnaleźć.

Bóstwem Egipcjan był kot. Czarny — budził lęk u wszy-stkich ludzi. Czerń to kolor no-cy, tajemnicy, magii. W średnio-wieczu lekarze-egzorcyści za-chęcali wierzących do zjadania czarnych kotów w celu odpędzenia zarazy. Dziś jedyny chyba ratunek "przed urokiem czarnego kota" to zamieszkać z nim pod jednym dachem i koniecznie układać go do snu na kartach konkursowych. Wtedy zamiast pecha zacznie przynosić

Końska podkowa, temu kto ją przypadkiem znajdzie, też daje szczęście. Najlepiej gdy jest zwrócona ku znalazcy dwoma Zawieszona końcami. nad drzwiami zapewni spokój, do-statek i powodzenie całemu domowi. Chrześcijanie widzieli w niej symboliczny kształt sklepienia niebieskiego. W przypadku Bingo najlepiej położyć podkowę na kopercie, w której znajdują się schowane karty i kupony konkursowe i zwrócić końcami w tę stronę, z której ma nadejść nagroda.

Rozsypana sól wróży kłótnie lub nieszczęście. Przesąd ten jest młodszy i niewiele ma wspólnego z magią, a więcej z polityką i intrygami dworskimi. Kłótnię można przetrwać, a potem się pogodzić, gorzej gdy podczas jej trwania dojdzie do porwania kart konkursowych w drobny mak. Może więc lepiej jeść niesłone...

SPECJALNIE DLA GRACZY W BINGO

KONKURSOWA PROGNOZA POGODY NA WEEKEND

Temperatura powietrza nie-ustannie wzrasta. W upalnej atmosferze niecierpliwości gracze w Bingo pracowicie skreślają konkursowe numery. Nagrzanymi do czerwoności nożycami wycinają kupony i spinają je wykręcającymi się od gorąca biurowymi spinaczami. Nawet noc nie przynosi ulgi. Trudno znaleźć chłodniejsze

miejsca. Gracze nie śpią, a ich gorące oddechy ogrzewają powietrze. Również wypoczywającym nad morzem, jeziorami,

rzekami i strumykami upał daje się we znaki. Woda ciepła jak zupa nie daje żadnej ochłody.

Do końca konkursu nie spodziewamy się nadejścia ochłodzenia. Raczej czekają nas coraz wyższe temperatury i gorące dni, pełne niecierpliwości i wyczekiwania zbliżającego się finiszu. Na niebie nie pojawią się nawet małe chmury niechęci czy rozgo-ryczenia. Jeżeli już, to tylko białe baranki — zwiastuny słonecznej pogody i nadziei na wygraną.

Może natomiast ogarnąć nas

chwilowe zmęczenie spowodowane niepewnością, czy już padły dwie główne nagrody lub omdleniem rąk zmachanych ciągłym skreślaniem i wycina-

Ale spokojnie! Już niedługo dwie główne wygrane trafią do swoich właścicieli. Wyładowania atmosferyczne spowodowane wybuchami radości oraz rzęsiste deszcze drobniejszych nagród przyniosą wytchnienie.

HOROSKOP GRACZA W BINGO

Dziś kolejne znaki: Koziorozec, Wodnik, Ryby.

Koziorożec (22.12 — 19.01) Trzeci znak ziemny Podstawowe cechy cechy:

Podstawowe cechy:
władczość, konsekwencja
w działaniu — jeżeli już
zacznie grać, gra do końca konkursu, realizm, chłodno ocenia szanse
wygrania, skłonność do melancholii
daje znać o sobie, gdy wygrana długo nie pada.

Hasto astrologiczne: władam nad grupą grających, stosuję swoje regu-

Opiekująca się planeta — Saturn. Jeszcze pod koniec lipca odczujesz, że poprawiają się twoje stosunki z partnerem, który również gra w Bingo. Poza tym czeka cie wiele miłych spotkań w gronie ludzi o podobnych zainteresowaniach. Poświęć na nie pierwsze dni sierpnia. W sierpniu — zwłaszcza 7, 8, 14 i 22 — konfiguracja gwiazd będzie sprzyjała podróżom. Być może właśnie tych dniach wygrasz wycieczkę zagraniczną. Jednak ważnych decyzji nie podejmuj pochopnie. Wstrzymaj się z nimi do 24 sierpnia. Nie ulegaj emocjom, nie musisz wygrać głównej nagrody.

Szczęśliwe liczby — 5, 12, 13, 22.

Wodnik (20.01 — 18.02) Trzeci znak powietrzny.

Podstawowe cechy: potrzeba wolności i wyzwo-lenia, udział w konkursie jako ucieczka od codzienności, oryginalność, ekscentrycz-

Hasło astrologiczne: Mogę wygrać, wiem, że wygram.

Opiekujące się planety — Uran i

Około połowy lipca uwierzyłeś, że gra może przynieść dużo radości. W sierpniu przekonasz się, że opłaca się umiejętność łączenia rozsadku z intuicją. Od 1 do 24 sierpnia bedziesz odczuwać wielka harmonię z rodziną, przyjaciółmi, innymi graczami. Podczas trygonu Księżyca i Merkurego, około 14 sierpnia, możesz przeżyć szczęśliwe chwile związane z główną wy-

graną. Szczęśliwe liczby: 2, 12, 14, 20.

Ryby (19.02 — 20.03) Trzeci znak wodny.

Podstawowe idealizm, marzycielstwowięcej zastanawia się nad tym, co zrobiłby z wygraną niż nad zasadami samej gry, brak zainteresowania grą i sukcesami innych.

Haslo astrologiczne: Wyobrażam sobie wygraną, mam nadzieję, że

właśnie to wygram.
Opiekujące się planety — Neptun i Jowisz.

Koniec lipca i początek sierpnia to dobry okres dla kapryśnych Ryb. Czekają cię szczęśliwe dni. W podejmowaniu wszystkich spraw pomiędzy 28 lipca a 5 sierpnia kieruj się intuicia. Bedzie ona w tym czasie twoim najlepszym doradcą. W sierpniu przeanalizui dwa razy każdy swój krok, pamiętając o tym, że idealizujesz rzeczywistość. Ważne spotkania z 25 sierpnia przełóż na później. Pamiętaj, że luksusowa wycieczka do Hiszpanii wygrana w

Bingo to też duży sukces. Szczęśliwe liczby: 8, 19, 24, NATA - ARMATURA - TAPETY - FARBY - KLEJE - SILIKONY - NARZĘDZIA - GLAZURA - TERAKOTA - ARMATURA - TAPETY - FARBY - KLEJE - SILIKONY - NARZĘDZIA -

Białystok, ul. Hetmańska 40 poniedziałek-piątek tel. 510-216 KCESS godz. 8-18, sobota godz. 8-15

Hiszpania KISIONE: Opoczno

TAPETY · FARBY · KLEJE · SILIKONY · NARZĘDZIA · GLAZURA · TERAKOTA · ARMATURA · TAPETY · FARBY · KLEJE · SILIKONY · NARZĘDZIA · KLEJE · ARMATURA · TAPETY · G

International Distillers and Vintners (IDV) to jeden z wiodących światowych producentów i dystrybutorów wysokiej jakości napojów alkoholowych obecny w 50 krajach świata. Do dynamicznie rozwijającej się w Polsce organizacji IDV poszukuje kandydatów na stanowisko:

Przedstawiciel Handlowy

w Białymstoku



Do zatrudnionej osoby należeć będzie realizacja programu sprzedaży firmy, propagowanie i promowanie produktów firmy wsród potencjalnych nabywców, tworzenie nowych możliwości sprzedaży oraz utrzymanie wzorowych kontaktów z Klientami.



Odpowiedni kandydaci w wieku 22-30 lat powinni wykazywać umiejętność nawiązywania i utrzymywania kontaktów międzyludzkich, silną motywację, dynamizm, zdolności organizacyjne i umiejętności skutecznej sprzedaży. Doświadczenie w sprzedaży detalicznej oraz znajomość języka angielskiego stanowić będzie dodatkowy atut. Niezbędne prawo jazdy - zapewniamy samochód służbowy. Wybrane osoby mogą liczyć na motywującą i ambitną pracę, atrakcyjne wynagrodzenie oraz szerokie możliwości doskonalenia zawodowego.

Wszystkie zainteresowane osoba prosimy o przesłanie swoich dokumentów (CV, list motywacyjny oraz dwa zdjęcia) z podanym nr ref. BIA48/WS na adres:

Take it • Doradztwo Personalne, 00-508 Warszawa, Al. Jerozolimskie 11/19 tel/fax: (0-2) 622.22.20, tel: (0-90) 213.666

Take it zapewnia Państwu całkowitą dyskrecję.

take it

Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa

rozpoczyna realizację mieszkań ze środków własnych użytkowników w małych domach wielorodzinnych przy ul. Buskiej, osiedle Białostoczek.

- mieszkania jedno- i dwupoziomowe o powierzchni od 44 mkw. do 85 mkw.
- dogodne warunki finansowania.
- termin przekazania II półrocze 1995 roku
- możliwość wykupienia garażu w sąsiedztwie budynków
- pierwszeństwo w wyborze mieszkania mają członkowie BSM.

Zainteresowanych prosimy o składanie ofert do Zarządu Spółdzielni, Białystok, ul. Św. Rocha 11/1 w terminie do dnia 15 sierpnia 1994 roku.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Inwestycji i Remontów BSM, pokój nr 2 i 3, tel. 265-33 oraz w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym BSM, pokój nr 101 i 102, tel. 254-09

PHU "LECH" Raczki, Kolonia 1 tel. 39

- węgiel "Kęs"
- 1.400.000 + 7% VAT
- orzech

1.400.000 + 7% VAT

Przy zakupie powyżej 20 ton oferujemy bezpłatny transport.

Materiały budowlane. "TOPKAP!" oteruje: STYROPIAN, PAPY, BLACHY, RYN-NY PLASTIKOWE, LEPIK, CEMENT, WAPNO, ONDULINE, SIPOREKS, SUCHY TYNK

Welna mineralna ROCKWOOL WODOMIERZE METRON - ceny fabryczne. Nowowarszawska 32, tel. 410-145, (teren Spółdzielni Elektryk), Białystok. G 12041

Chcesz mieć wygodne mieszkanie z garażem w małym bloku?

- ☆ mieszkania dwu-, trzy- i czteropokojowe o powierzchni użytkowej 38-80 m²
- ☆ atrakcyjne mieszkania dwupoziomowe z wykorzystanym poddaszem o powierzchni użytkowej 93-130 m² ☆ garaże o pow. 16,8-18,7 m²w podziemiach budynku
 - możliwość wykończenia mieszkania na indywidualne zamówienie lokatora
 - własność notarialna
 - dogodne warunki płatności raty, ulgi
 - cena promocyjna mieszkań: do końca września 1994 r. 5.650.000 zł za m2 + VAT (7%)
 - możliwość zamieszkania w III kwartale 1995 r.



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe Sp. z o.o. Białystok, ul. Legionowa 14/16 tel./fax 415-372

ENERGIZER WONDER PHILIPS HI-WATT

TYLKO HURT

ZWYKŁE ALKALICZNE

FOTO DO APARATÓW SŁUCHOWE UNICOM s.c.

UL. 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO 6 PL 15-111 BIAŁYSTOK TEL. 75-43-12, FAX 518-559



Rolimpex - żywność to pewna lokata Sprzedaż akcji do 30 lipca 1994

Limit akcji nabywanych przez jednego inwestora podwyższony do 20 000 akcji.

Na dzień 30 czerwca, w skali roku, C/Z=8; C/WK=1

- 1. Bielsko-Biała,
- BDM ul. Stojałowskiego 44;
- 2. Bielsko-Biała, BHW ul. Warszawska 5; 3. Bielsko-Biała, BPH ul. Buczka 16;
- 4. Bielsko-Biała BPH ul. Księdza Stojałowskiego 23;
- BPH ul. Kazimierza Wielkiego 9;
- 7. Bydgoszcz, BSP ul. Rumińskiego 6;
- 8. Bydgoszcz,
- WBK ul. Królowej Jadwigi 18;
- 9. Chrzanów, BPH Al. Henryka 55; 10. Cieszyn, BDM ul. Górna 24;
- Częstochowa, CER ul. Najświętszej Marii Panny 29;
- 12. Debica, BPH ul. Kościuszki 6; 13. Gdańsk, WBK ul. Nowe Ogrody 8/12;
- 14. Gdynia, BEN ul. 3 Maja 14;
- 15. Gdynia, WBK ul Starowiejska 25;16. Gliwice, BPH ul. Konstytucji 6;
- 17. Gorzów Wielkopolski,
- BHW ul. 30 Stycznia 27;

- 18. Inowrocław, WBK ul. Grodzka 5/7; 19. Jastrzębie-Zdrój,
- BDM ul. Harcerska 14: 20. Katowice, BDM ul. 3 Maja 23;
- 21. Katowice, BPH ul. Koszarowa 6a;
- 22. Katowice, DMB ul. Plebiscytowa 1;
- 23. Katowice, ELI ul. Korfantego 79a; 24. Katowice, ELI ul. Teatralna 7
- 26. Katowice, WBK ul. Wita Stwosza 2;
- 27. Kędzierzyn-Koźle,
- BPH ul. Świerczewskiego 7 28. Kępno, WBK ul. Kościuszki 5;
- BPH Al. 1000-lecia Państwa Polskiego 4;
- 30. Konin, BHW ul. Kramowa 2:
- 31. Kozienice, BEN ul.Kopernika 8: 32. Kraków, AiG ul. Lubicz 25;
- 33. Kraków, BPH Oś Centrum B bl. 1;
- 34. Kraków, BPH ul. Józefińska 18; 35. Kraków, BPH ul. Grodzka 44;
- 36. Kraków, CER Pl. Szczepański 5; 37. Kraków, IKB ul. Floriańska 55;

- 38. Kraków, KDM ul. Mały Rynek 7;
- 39. Kraków, KDM ul. Grodzka 63;
- Legnica, WBK ul. Witelona 8;
 Leszno, WBK ul. Słowiańska 33; 42. Lublin, BEN Pl. Zamkowy 10;
- 43. Łódź, BPH ul. Wigury 21;
- 44. Łódź, GiA ul. Adama Struga 16; 45. Łódź, WBK ul. Kilińskiego 56/61;
- 46 Miechów BPH ul. Sienk
- 47. Mysłowice, BPH ul. Mikołowska 6;
- 48. Myślenice, BPH ul. Rynek 4; 49. Nowa Huta, CER Os Centrum B bl. 1;
- 50. Nowy Sącz, BPH ul. Jagiellońska 26;
- 51. Nowy Targ, BPH ul. Rynek 4; 52. Nowy Tomyśl, WBK ul. Poznańska 13;
- 53. Olkusz, BPH ul. Kazimierza Wielkiego 49; 54. Ostrowiec Świętokrzyski,
- BPH ul. Wardyńskiego 11: 55. Oświecim, BPH ul. Jagiełły 12;
- 56. Płock, WBK ul. Kolegialna 21;
- 58. Poznań, BSP ul. Szkolna 1;

- 59. Poznań, P&P ul. Taczaka 13;
- 60. Poznań, WBK Pl. Wolności 15;
- 61. Poznań, WBK Pl. Wolności 16; 62. Poznań, WBK ul. Św. Marcina 66/72;
- 63. Radom, BEN ul. Zeromskiego 75; 64. Rybnik, BEN pl. Rynek 13
- 65. Rzeszów, BPH ul. Bernardyńska 73;
- 66. Rzeszów, CER ul. Rynek 19; 67. Słubice, WBK ul. Kościuszki 2
- 68. Słupsk, BHW ul. Deotymy 21; 69. Sosnowiec, BPH ul. Małachowskiego 3;
- 70. Środa Wielkopolska,
- WBK ul. Czerwonego Krzyża 6; 71. Świebodzin, WBK ul. Głogowska 8;
- 72. Tarnów, BPH ul. Wałowa 10; 73. Tarnów, KDM ul. Wekslarska 4;
- 74. Warszawa, AiG ul. Warecka 13/15;
- 75. Warszawa, BHW ul. Nowy Świat 6/12; 95. Zielona Góra, 76. Warszawa, BHW ul. Chałubińskiego 8; BSP ul. Bohate
- 77. Warszawa, BHW ul. Poznańska 2/4;
- 78. Warszawa, BPH ul. Królewska 27;
- 57. Poznań, BMT Al. Marcinkowskiego 10; 79. Warszawa, BPH ul. Biała 4;

- 81. Warszawa, BPH Al. Jerozolimskie 7; 82. Warszawa,
- BPH Al. Jerozolimskie 125/127;
- 83. Warszawa, BPH ul. Młynarska 16;
- 84. Warszawa,
- BSP Al. Jerozolimskie 11/19;
- 85. Warszawa, DMI ul. Krucza 28; 86. Warszawa, PBR ul. Nowogrodzka 21;
- 87. Warszawa, WBK ul. Kasprowicza 132
- 88. Wrocław,
- BPH Pl. Powstańców Śląskich 9; 89. Wrocław, MDM ul. Purkyniego 1
- 90. Wrocław, WBK Pl. Kościuszki 7/8; 91. Września, WBK ul. Warszawska 17;
- 92. Wschowa, WBK ul. Niepodległości 3a; 93. Zakopane, BPH ul. Krupówki 19;
- 94. Zielona Góra, BPH ul. Podgórna 9a;
- BSP ul. Bohaterów Westerplatte 13;
- 96. Zielona Góra, WBK ul. Bankowa 5;
- 80. Warszawa, BPH ul. Targowa 81; Zamówienia na akcje Rolimpex S. A. można również składać drogą pocztową. Szczegóły w prospekcie emisyjnym.

Przed wyjściem do Cerkwi - aud. G.

INFORMATOR WEEKENDOWY

Służba zdrowia

AMBULATORIA

BIAŁYSTOK

Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internisty-czne, Pediatryczne, ul. Poleska 89, tel. 970, 999, 524-192, informacja -

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3A, tel. 259-

SZPITALE W BIAŁYMSTOKU

Dyżury ostre

Piatek, 29 lipca

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39. 236-13 do 16 — chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia.

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 — położnictwo z ginekolo-

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.

Sobota, 30 lipca

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 - położnictwo z ginekolo-

Specjalistyczny Przeciwgruźliczy **ZOZ**, ul. Warszawska 18, tel. 412-952 - oddział gruźlicy.

Niedziela, 31 lipca

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul.M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16 — chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, położnictwo.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczy im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 — oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51 — neurologia.

Dyżury codzienne

BIAŁYSTOK

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26. 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dzieciece: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnę-

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im.K.Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, te. 320-116.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-

Lecznica dla Małych Zwierząt, ul. Białówny 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe tel. 761-742 — lekarz weterynarii Marcin

ŁOMZA

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01 wewnętrzny, kardiologia, reanimaeja, chirurgia, ortopedia, pediatria, akaźny dorosłych i dzieci, ginekologia, położnictwo.

SUWAŁKI

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46 — położnicwo i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztucz-

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41 oddział gruźlicy, zakaźny, zółtaczki.

SZPITALE W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIE

Bielsk Podlaski, Szpital Rejonowy, ul. Kleszczewska 3, tel. 22-54.

Dabrowa Białostocka, Szpital Rejonowy, tel. 12-11-79 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

Hajnówka, Szpital im. Oczki, tel. 24-08 — zakaźny, położniczo-ginekologiczny, chirurgia, dziecięcy, płucny.

Lapy, Szpital Miejski, tel. 15-28-31 położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, wewnętrzny.

Mońki, Szpital Rejonowy, tel. 16-25-52 — dziecięcy, chirurgia, wewnę-Sokółka, Szpital Rejonowy, tel. 11-

22-04 — chirurgia, zakaźny, choroby płuc, oddział dzieciecy. Siemiatycze, Szpital Rejonowy,

tel. 55-22-00 - chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologi-

LOMZYNSKIE

Grajewo, Szpital Miejski, tel. 20-41 chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny, zakaźny.

Kolno, Szpital Rejonowy, tel. 24-68, 21-09, 24-57.

Wysokie Mazowieckie, Szpital Rejonowy, ul. Szpitalna 5, tel. 22-61 – chirurgia, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, wewnętrzny.

Zambrów, Szpital Rejonowy, tel. 36-01, 36-29, 36-10, 36-74 - położniczy, dziecięcy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chirurgia.

SUWALSKIE

Augustów, Szpital Miejski, ul. Szpitalna 12, tel. 22-40.

Ełk, Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza 19, tel. 10-25-37, 10-84-14 - wewnętrzny, zakaźny, ginekologia, pediatria, polożnictwo.

Giżycko, Szpital, ul. Warszawska 41. tel. 52-71.

Goldap, Szpital, ul. Słoneczna 2, tel. 15-02-75.

Olecko (szpital we wsi Jaśki), tel. 22-95, 22-96.

Pisz, Szpital Rejonowy, ul.Sienkiewicza 2, tel. 331-51, 336-69, ul. Klementowskiego 18, tel. 336-01

Węgorzewo, Szpital, ul. 3 Maja 21, tel. 732-52.

APTEKI NOCNE

BIAŁYSTOK

ul. Suraska 2 (całą dobę), ul. Poleska 89 (pełnoprofilowa-całodobowa, tel. 522-111), niedziela (10-17): ul Malmeda 12, ul. Lipowa 45.

Apteki pracujące we wszystkie soboty: ul. Sienkiewicza 71/73 (9-16), ul. Lipowa 45 (gdy pełni dyżur 7.30-21, pozostałe soboty 11-18), ul. Wesola 18 (7.30-20, w.sob. 8-15), ul. Świętojańska 6 (7.30-20, w.sob. 8-14), ul. Malmeda 12 (gdy pełni dyżur -7.30-21, pozostałe soboty 10-17), ul. Suraska 2 (gdy pełni dyżur 7.30-21, pozostałe soboty 9-16), ul. Witosa 38 (8-19, w.sob. 8-15), ul. Mickiewicza 38 (8-15), ul. Warszawska 79 (8-15), ul. Siewna 2 (8-19, w.sob. 8-15), ul. Broniewskiego 4 (9-16, w.sob. 8-15), ul. Radzymińska 16 (8-19, w.sob. 8-15), ul. Gen.Berlinga 8 (8-19, w.sob. 8-15).

Apteki czynne w soboty robocze: ul. Szkolna 23 (7.30-18), ul. Bema 2 (7.30-19), ul. Słonimska 15/1 (7.30-15).

LOMZA

ul. Giełczyńska 1, tel. 16-32-44.

SUWAŁKI

ul. Konopnickiej 3, tel. 66-50-91.

POGOTOWIA

Pogotowie Ratunkowe - wszedzie 999, poza Wysokiem Maz. — 99, Dąbrową Biał. — 121-099, Mikołajkami — 16-337, Sokółką — 19-99.

Policja — wszędzie 997, poza Dąbrową Biał. — 121-007, Gołdapią -

150-027, Mikołajkami - 16-307.

Straż Pożarna — wszędzie 998, poza Wysokiem Maz. - 98. Dabrowa Biał. — 121-088, Mikołajkami — 16-

BIAŁYSTOK

Pogotowie Energetyczne - 991, Pogotowie Gazowe — 992. Pogotowie Ciepłownicze — 993, Pogotowie Wod.-Kan. - 994, Pogotowie Drogowe -981, Pogotowie Opiekuńcze - 325-688, Pogotowie Weterynaryjne — 511-Straż Miejska — 512-741, Zandarmeria wojskowa — 753-301, Informacja PKP — 910, Informacja PKS - 936, Informacja o usługach — 951, Telefon Zaufania - 988 (czynny codziennie w godz. 16-22), Komitet Ochrony Praw Dziecka — 322-322 (czynny we wtorki i piatki w godz. 16-18), Taxi — 919, Zakupy na telefon — 214-02, Informacja o lekach — 752-437, 750-292, 752-474, 750-329, Zielony Telefon — 253-78, TOnZ — 245-02. 512-670, "Droga" (pomoc dzieciom z rodzin niewydolnych wychowawczo) 432-916 (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-22), Okręgowa Inspekcja Pracy udziela bezplatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy (7.30-15), Klub Abstynentów "Krokus" - 43-58-43 (17-20, oprócz nie-

ŁOMZA

Pogotowie Energetyczne — 991 Pogotowie Gazowe — 992, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Drogowe — 954, Pogotowie Telewizyjne 959. Pogotowie Wetervnarvine 16-46-47, Straż Miejska — 16-45-42, Informacja PKP — 16-34-41, Informacja PKS - 16-44-14, Taxi - 16-37-60, Ochrona Środowiska — 16-21-69, Telefon Zaufania — 988 (czynny w poniedziałki, środy i piatki w godz. 16.30-21.30), Informacja handlowo-usługowa — 957 (czynna 8-18), Informacja turystyczna - 16-22-19 (czynna codziennie w godz. 9-16, w soboty w godz. 10-14).

SUWAŁKI

Pogotowie Energetyczne — 66-52-21, Pogotowie Gazowe 66-57-23, Pogotowie Ciepłownicze — 66-49-13, Pogotowie Kanalizacyjne - 994, Pogotowie Drogowe - 954, Straż Miejska -66-49-21, Informacja PKP — 66-27-63, Taxi — 66-25-30, 66-23-50, 66-42-40, Biuro Zleceń Telefonicznych - 917, Telefon Zaufania (codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godz. 18-6 -988, 66-49-41, Policja Ekologiczna -66-44-10 (w razie dużych skażeń), Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska — 66-44-10 (7-15), 66-78-01 (całą dobę).

EŁK

Pogotowie Energetyczne — 10-84-01. Pogotowie Gazowe — 10-21-87. Informacja PKP — 10-26-30, Informacja - 10-33-52, Taxi — 10-21-01, Straż Miejska — 986.



Taksówki osobowe najwyższej klasy

Transport samochodami dostawczymi i ciężarowymi po konkurencyjnych cenach Kompleksowa obsługę transportową przyjęć

weselnych i bankietów Jeżdżąc z naszą Firmą możesz uzyskać 7% zniżki na bilety krajowe i zagraniczne LOT-u



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK 72.68 72.8 100.2 UKF/FM PIATEK

PROGRAM REGIONALNY Wiadomości Radia Białystok co

godzine

Przeglad prasy: 5.15, 6.20; O tym sie mówi: 5.20, 7.20, 13.10, 15.20; Informacje z przejść granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55, 14.38, 16.48; Dziś w regionie: 8.09, 14.08; Regionalne notowania walutowe: 8.20, 11.20, 14.08, 15.08, 16.08; Komunikaty dla alergików: 6.00, 9.00, 11.00.

5.00 Fakty i muzyka (wiadomości co 10 min.) - prow. D. Sokołowska; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; 9.05 Tu Twoje Radio - prow. W Grzechowiak; 9.08 Horoskop; 9.45 Powieść Dennisa Jones'a "Pałac zimowy" - czyta B. Wrocławski; 11.45 Język angielski dla początkujących STEP BY STEP"; 14.05 Fakty i muzyka (wiadomości co 10 min.) prow. L. Marek; 17.05 ZADZWOŃ DO NAS: 230-70 — prow. Lech Pilarski; 18.30 Pod znakiem Pogoni - aud. W. Prochowicza; 19.05 Krzyżówka Radio-- prow. E. Jacel i M. Liberadzki; 20.05 Język angielski dla początkujących "STEP BY STEP"; 20.15 Weekendowy Informator Kulturalny prow. W. Szymański; 21.05 Nawijka do kijka - aud. W. Koronkiewicza; 21.30 Język angielski dla początkujących "STEP BY STEP": 21.45 Publicystyka; 22.00 Dziennik BBC; 22.30 DRZAZGI — aud. K. Poznańskiego: 23.05 NOCNE RADIO SOWA - prow. Barbara Ciruk; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.

PROGRAM MIEJSKI FM 100.2 MHz

18.30-23.00 Radio gra na sto i dwa (muzyka, informacje) — prow. Tomasz Suchocki.

SOBOTA

PROGRAM REGIONALNY

Wiadomości Radia Białystok co godzinę

Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym sie mówi: 5.20, 7.20, 15.20; Informacje z przejść granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55; Dziś w regionie: 8.09; Regionalne notowania walutowe: 8.20, 11.12, 16.08; Komunikaty dla alergików: 6.00, 9.00, 11.00.

5.00 Fakty i muzyka (wiadomości co 10 min.) — prow. L. Pilarski; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; 9.05 Tu Twoje Radio — prow. R. Reda; 9.08 Horoskop; 9.45 Powieść Dennisa Jones'a "Pałac zimowy" — czyta B. Wrocławski; 10.15 Felieton prof. W. Serczyka; 11.45 Język angielski dla poczatkujących "STEP BY STEP"; 13.05 Lista Przebojów HIT STOCK TOP 20 - prow. C. Makarewicz; 16.05 Fakty i muzyka (wiadomości co 10 min.) — prow. L. Pilarski; 17.05 MUZYKA I SPORT - prow. Andrzej Jarosz; 18.30 Duchowe spotkania — aud. G. Misiejuka; 18.45 Białoruski Koncert Życzeń — oprac. Wł. Prochowicza; 19.05 OFF DA WALL - prow. Charles Poe i Marcin Jastrzębski; 20.05 Język angielski dla początkujących "STEP BY STEP"; 20.15 Gwiazdy, rytmy, nastroje prow. Tomasz Suchocki; 21.30 Język angielski dla początkujących "STEP BY STEP"; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Gwiazdy, rytmy, nastroje (cd.); 24.05 CZARNA GODZINA — prow. Tomasz Słoń; 1.00 American TOP 40 - Shadoe Stevens.

PROGRAM MIEJSKI FM 100,2 MHz

17.00-20.15 Radio gra na sto i dwa prow. Piotr Mośko.

NIEDZIELA

PROGRAM REGIONALNY Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10,

12, 13, 14, 16, 19, 20, 22, 23, 24.

5.00 Fakty i muzyka - prow. A. Jarosz; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy — aud. E. Pietruszkiewicza; 7.45

Misiejuka; 8.00 Ukraińska Dumka aud. J. Misijuka; 8.30 Pod znakiem Pogoni - aud. W. Prochowicza; 9.05 Niedzielne Twoje Radio - prow. W. Szymański; 11.00 Ewangelia i życie - mag. katolicki; 11.30 Na młynowej saga radiowa; 12.05 Niedzielne Twoje Radio (cd.); 13.35 Magazyn Kresowy - aud. T. Haładyja (powt.); 14.05 Koncert Życzeń; 14.30 SZANTY w Giżycku; 15.45 HOT MIX — przyg. M. Woroniewski; 16.05 Przegląd wydarzeń tygodnia – przyg. G. Walczak; 16.15 HOT MIX - przyg. M. Woroniewski; 16.40 Spotkanie z reportażem; 17.00 OFF DA WALL - Charles Poe i Marcin Jastrzębski; 18.00 Czarna godzina - prow. Tomasz Słoń; 19.05 SPORTOWY WIECZÓR; 21.00 Do końca byli mężni, do końca byli wierni - aud. T. Kudelskiej; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Lista Przebojów Disco Polo - aud. P. Świergalskiego; 22.30 Muzyczna scena Radia Białystok: ZIYO - aud. A. Danilczuka; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok - prow. S. Sokolowski; 4.05 American Country Countdown. PROGRAM MIEJSKI FM

100,2 MHz

7.15-9.00 Radio gra na sto i dwa; 19.00-23.00 Radio gra na sto i dwa (muzyka, informacje) — prow. G.

■ Stacje benzynowe

BIAŁYSTOK

Czynne całą dobę:

stacja przy ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego (przerwa 5.00-6.00)

–stacja przy ul. Zwycięstwa (przy Hotelu "Leśnym")

–stacja przy ul.Kawaleryjskiej stacja w Dojlidach Fabrycznych (Szosa do Zabłudowa) przerwa

6.00-7.00 stacja firmy "Braun Ltd." przy ul. Sikorskiego (os. Leśna Dolina)

REGION

Czynne cała dobe:

stacja benzynowa w Jeżewie (Szosa Warszawa — Białystok)

stacja w Sokółce przy ul. Białostockiej

stacja benzynowa w Piątnicy (województwo łomżyńskie)

stacja w Zambrowie (woj. lomżyńskie) ul. Ostrowska stacja benzynowa w Suwał-

kach (woj. suwalskie) ul. Wojska Polskiego stacja w Augustowie (woj. su-

walskie) ul. Wojska Polskiego INNE STACJE

BENZYNOWE W BIAŁYMSTOKU:

 ul.Baranowicka: w piatek 6.00-19.00, w sobotę 7.00-18.00, w niedziele 8.00-14.00.

- ul.Dąbrowskiego: piątek 6.00-19.00, w sobote - 7.00-18.0, w niedziele 8.00-14.00

NIEKTÓRE INNE STACJE W WOJ.BIAŁOSTOCKIM

stacja benzynowa w Białowieży, ul. Krzyże: piątek 7.00-17.00, sobota 8.00-15.00, niedziela - nieczyn-

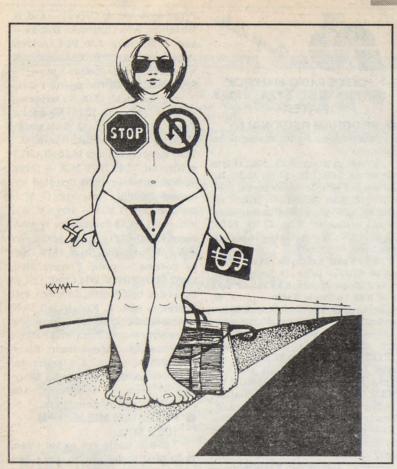
stacja benzynowa w Bielsku Podlaskim przy ul. Brańskiej: piatek 6.00-20.00, sobota 7.00-20.00, niedziela 8.00-18.00:

 stacja w Hajnówce przy ul. Sportowej: w piątek 6.00-20.00, sobota 7.00-20.00, niedziela 8.00-17.00;

- stacja w Łapach przy ul.Sikorskiego: piątek 7.00-19.00, sobota 8.00-16.00, niedziela 8.00-15.00;

stacja w Mońkach przy ul. Białostockiej: piątek 7.00-19.00, sobota 7.00-18.00, niedziela 8.00-15.00;

- stacja benzynowa w Siemiatyczach przy Szosie Obwodowej: piątek, sobota 7.00-20.00, niedziela 7.00-18.00;



Poli-pstryk

TOAST*

Goście moi mili witam wszystkich Was, w tej podniosłej chwili, co jest w roku raz. Dzięki składam swoje, żeście przyszli znów w dzień imienin moich

prosto brak mi słów. Chyba sie rozpłacze. widząc tyle gab proszę mi wybaczyć

za słóweczko to. To jest sprawa rymu, no bo taki "pysk" nie pasowałby mi, chyba, że do "zysk

"Mordy" brzmią zbyt hadko, nie śmiałbym tak rzec. tu są przecież matki, i ojcowie też

Mogłem użyć "twarze", ale powie ktoś: to brzmi tak poważnie, gość jam czy nie gość Może więc "oblicza" przeszłyby na tak? Jednak, jak nie liczyć, zawsze kogoś brak. Były jeszcze "buzie", lecz bym pewnie wpadł, Was, dorosłych ludzi, robić "dzieckij sad"! Zatem siła wyższa, pojmie to głąb: bierzcie za kieliszki i nieście do gąb!

* — Ów rymowany toast dedyku-ję tym Czytelnikom "Gazety Współ-czesnej", którzy w najbliższych dniach będą obchodzili swoje imie-niny. S. WOJAK

Chora sprawa

Dymokracja policyjna

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku.

- Co tam słychać, panie Czesiu? Mówioncy prawde to słychać dziwnie. I na dodatek bardzo strasznie nadzwyczaj.

Co pan ma na myśli?

Gazet nie czyta?

- Nooo...czytam.

I nic dziwnego nie widzi?

- Eeeee.. Dobra. Ja widze, że on do róż-

nych dziwności przywyk i temu oczy trzeba dla jego otworzyć na jedne okoliczność. Co powie o naszej poli-Aaaa, to o to chodzi! No cóż, ko-

rupcja jest powszechnym zjawiskiem, występującym na całym świecie.Ludzie posiadający realną władzę bardzo czesto...

Kalepitus duptus.

Słucham?

Ja już myślał, że on przewidział, no ale dalej szlepy i nic nie widzi. Nie o korumpacje sie dla m-nie rozchodzi, bo to oczewista oczewistość.Ludzi so tylko ludziami i zawsze co któryś wienksze ma kieszeń od rozumu. No ale w normalnym świacie władzy bardzo uważajo na take cóś i jak na kogo błoto padnie, to człowieka dajo do pralni, dzie on czeka aż kto skorupe ź jego młotkiem obije.

Nie może pan trochę jaśniej?

 Starczy byle podejrzenie, a już sie faceta na bok od roboty odsuwa. Ty możesz być świenty Franciszek, no twojo wtenczas zawieszajo świontobliwość. Zaodrazu nie pakujo do pudła, ale dobrze badajo rzekome wine, a człowiek w tym czasie dzieś tam sobie odpoczywa. Winny ty— do mamra idziesz. Niewinny sie należo przeprosiny. I tyle. Nig-dzie tak nie ma, żep w gazetach pi-sali publicznie, złodziejstwo zarzu-cali czy co, a dla źwierzchników obwinionego woda giensio po piórach spływa. Take źwierzchniki by na swoich stołkach nie siedzieli nawet pół godziny. A u nas? Korumpacje gazeta dla policjantów zarzuca, a policyjne szefy rzno durnia. —Gazeciarzy kłamio - najprzód mówio... prekurator później tych policjantow do pudła pudłuje, a źwierzchniki

dalej sie nie przejmujo. – Zoba-czym, co sond zasondzi – mówio! Ale to jeszcze rura. Przed zapudłowaniem dla pudłowanych kwiatki fundujo, na rzondowe ameryture puszczajo fajfurów. ... Kurna jego w te i nazad, w jakim my kraju żyjem? Czy dzie na świacie widziane take cóś? A ja jaj, jejku, jejku, ludzi ra-tujcie! O władzy policyjnej ja już nie mówie. Tu wyraźnie renka renke myje i dla obuch jest potrzebne te same mydło, no ale nie ma już u nas żadnej władzy nad policjo? Ona sama dla siebie władzo najwyższo? Dzie Sejm tak zwany, premier, prezydent?

Strasznie pan dzisiaj bojowy, panie Czesiu.

- Niech lepiej nic nie gada jak ma głupoty mówić. Ludzi na to wszystko patrzo i już cóśkolwiek przestali rozumieć. Tu nie chodzi o to, żep pogronżać niewinnych. No dopokond sie mnie udowodni, że policjant jeden z drugim nie jest kresta-liczny, dopotond kwiatki on może podlewać w ogródku. Kto jego ochrania, krzywde robi i dla policjanta, i dla wszystkich. Rozumie to, czy tego nie pojmuje?

Nie lubi pan policji?Musi zdurniał ze wszystkim. Czort swoje, pop swoje... policjant musi być policjant, nie bandyta. Weźnie tych z Radomia, co biznesmanów pobili..

- Nie wiadomo, jak tam było.

— Pewnie same sobie gemby ob-tłukli? Jechali i jeden do drugiego mówi - daj ty dla mnie dobrze w łype, a potem wszystko zwalim na policje. Sondzi, że tak było? Wierzy w take możliwość? Że w szpitalu sie jeden znalaz przez własnorenczne

Poczekajmy na wyniki śledz-

– I ja tak mówie. Terez trzeba dla nas czekać i patrzyć, jaka ben-dzie sprawiedliwość. Jak wyjdzie, że policja palca w tej sprawie nie dolożyła, do chaty trzeba wrócić, dźwi kołkiem podeprzeć i sie nie pokazywać na ulicy. Znak to bendzie, że sie nasza wolność dymokratyczna całkowicie skonczyła i zaczela dymokracja policyjna.

Miejmy nadzieję, że do tego nie

- I na to licze. Tylko żep sie nie

Fotki - plotki



Napęd na dwa pedały?

Fot. PAP/CAF

Złote usta— srebrne pióra

Ogłoszenia drobne

"Gazeta Wyborcza" w rubryce "biznes" — **Długi tel.** (...) **Warszawa**. — Odbierają czy anulują?

Mówią politycy

Jeśli chodzi o moje aspiracje to chciałbym być premierem. Nie jest to jednak takie pragnienie, bez którego nie mogę żyć— Jacek Kuroń, poseł z ramienia UW.

Jeszcze jestem członkiem SLD, ale to wydaje się dziwne po tych wszystkich strzałach w plecy kolegów z klubu - Barbara Blida, minister budownictwa.

Za 50 lat będę miał pomniki w całej Polsce, a ludzie bez przerwy będą składać wieńce — Lech Walęsa, prezydent RP.

Z drugiej linii

Partie bija sie o stołki w radzie i handluja nimi, nie dbając o to, by ludzi kompetentnych e zaczęli realizować (...)Działacze swoje interesy. Zmierzamy do gigantycznej, wszechogarniającej korupcji (...) W czasach PRL skalą urzędniczej korupcji było pudełko czekoladek. Teraz za samo przystąpienie do negocjacji np. w sprawie działki w centrum miasta, żąda się mercedesa - Jan Rutkiewicz, burmistrz gminy-dzielnicy Warszawa Śród-

Bogaty wujek, bogaty tata, bogaty Kraków na ustach świata — Stefan Oleszczuk (UPR) starający się o posadę prezydenta miasta Krakowa (do radnych)

W gazetach— Ogórki

Do codziennych zajęć ludności zamieszkałej w Polsce, takich jak uprawianie ogródków działkowych czy lizanie lodow, dołączyło wzajemne się jej porywanie. Jak na kraj będący dopiero na dorobku nie wytworzyły się w tym względzie jeszcze sztywne zasady i wszyscy porywają wszystkich. Tak np. w Wołominie, zamiast dolarów porwano z kantoru samego kasjera, co zostalo po-rywaczom z czasów, kiedy najatrakcyjniejsza była w sklepie ekspedientka. Kasjer ten wcześniej też jednak kogoś porwał - Michał Ogórek, "Gazeta Wyborcza"

Drodzy Czytelnicy! Już w kilku umerach "N.Cz" zamieszczaliśmy formularze do zbierania podpisów popierających projekt konstytucji mojego autorstwa (...) Gdyby każdy czytelnik zebrał zaledwie 30 podpisów, mielibyśmy 900 tysięcy! 30 podpisów można bez trudu zebrać w gronie rodziny i znajomych (...) -Stanisław Michalkiewicz, "Najwy-

Z kręgów kościelnych

Codziennie w środkach masowego przekazu można zauważyć ożywianie nastrojów antyreligijnych o natężeniu niespotykanym nawet w czasie okupa-cji czy stalinizmu — biskup Ryszard Karpiński

Zdaniem artystów

Stala się wielka tragedia. Ten wspaniały ruch ("S"- red.) został wdeptany w ziemię. Stalo się to w wyniku bezsensownych starć, nazywanych "wojnami na górze", to znów "wojnami na dole" — Gustaw Herling-Grudziński, pisarz.

W telewizji(...) widowisko funaberalne z udziałem Kim-Ir-Sena w kryształowej trumnie i wszystkich opłakujących go mieszkańcow Korei. Wyglądało to jak sen wielkiego wodza o własnym pogrzebie - Krystyna Kof-

Najpiękniejsze wydarzenie lata to powrót na ekrany (telewizyjnecewicz, krytyk literacki

Zagraniczni o nas, u nas

Polacy zachowują się tak, jakby na Zachodzie chcieli mieć żonę a na Wschodzie kochankę. Taki podział nam nie odpowiada. — Jurji Kaszlew, ambasador Rosji w RP. (waj)

Powszechny Bank Kredytowy SA w W-wie Oddział w Łomży

ul. Zawadzka 4, tel. 16-34-01, fax 185747, 163246

udziela:

PREFERENCYJNYCH KREDYTÓW ROLNICZYCI oprocentowanych 20 % w skali roku

Kredyty, dofinansowane ze środków Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, udzielane są na następujące cele:

* realizację inwestycji w rolnictwie, przetwórstwie rolno-spożywczym oraz usługach dla rolnictwa

* działania mające na celu poprawę struktury agrarnej

🗶 przedsięwzięcia tworzące nowe miejsca pracy polegające na: modernizacji, budowie, rozbudowie i zakupie (wraz z wyposażeniem) zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego i zakładów świadczących usługi dla rolnictwa oraz modernizacji, budowie

i rozbudowie gospodarstw rolnych. Okres kredytowania do 8 lat z możliwością uzyskania

karencji w spłacie kredytu do 1 roku. ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku – od 8:00 do 18:00 Godziny obsługi klienta w każdą sobotę - od 8:00 do 11:00

Wystrzegajmy się ucyrkowienia polskich spraw! Wszystko winno się dziać w konwencji wielkiego teatru Rzeczypospolitej.

Zbigniew Waydyk